

# Szlak Zbrzycy

Przewodnik przyrodniczo-kulturowy



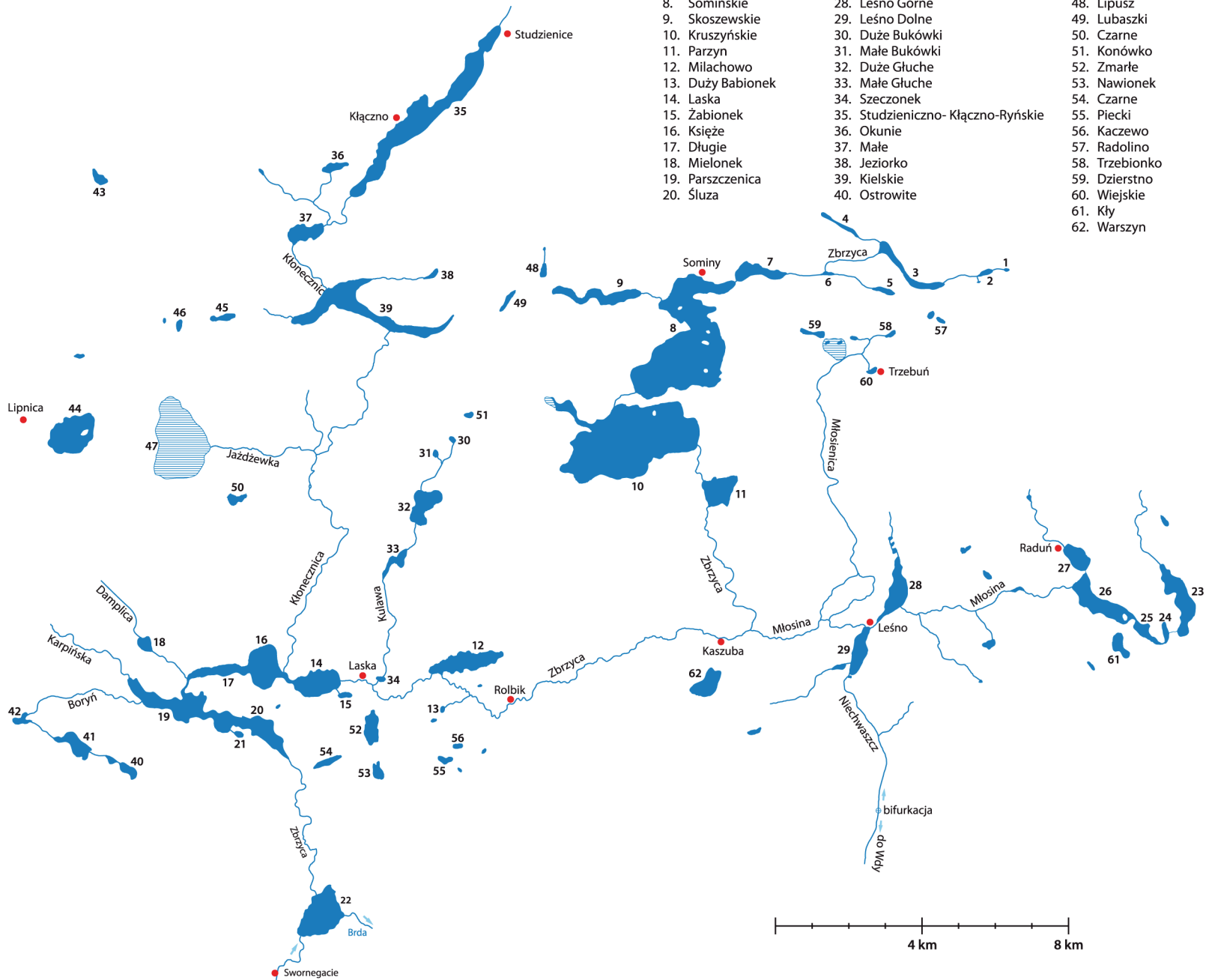
Europejski Fundusz Rolny na rzecz  
Rozwoju Obszarów Wiejskich

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:  
„Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013  
Instytucja odpowiedzialna za treść: Zaborskie Towarzystwo Naukowe  
Instytucja zarządzająca PROW 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



# Mapa hydrograficzna dorzecza Zbrzycy

## Jeziora

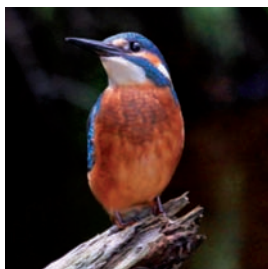


- |                       |                                    |                  |
|-----------------------|------------------------------------|------------------|
| 1. Mały Zbełk         | 21. Mechówek                       | 41. Duży Boryń   |
| 2. Duży Zbełk         | 22. Witoczno                       | 42. Mały Boryń   |
| 3. Wielkie Sarnowicze | 23. Brzeźno                        | 43. Głębokie     |
| 4. Małe Sarnowicze    | 24. Kały                           | 44. Kiedrowickie |
| 5. Krampe             | 25. Małe Młosino                   | 45. Luboń        |
| 6. Staw młyński       | 26. Wielkie Młosino                | 46. Sierzywk     |
| 7. Dywańskie          | 27. Raduń                          | 47. Pceń (byłe)  |
| 8. Somińskie          | 28. Leśno Górne                    | 48. Lipusz       |
| 9. Skoszewskie        | 29. Leśno Dolne                    | 49. Lubaszki     |
| 10. Kruszynskie       | 30. Duże Bukówki                   | 50. Czarne       |
| 11. Parzyn            | 31. Małe Bukówki                   | 51. Konówko      |
| 12. Milachowo         | 32. Duże Głuche                    | 52. Zmarłe       |
| 13. Duży Babionek     | 33. Małe Głuche                    | 53. Nawionek     |
| 14. Laska             | 34. Szczonek                       | 54. Czarne       |
| 15. Żabionek          | 35. Studzieniczno- Kłęczno-Ryńskie | 55. Piecki       |
| 16. Księżę            | 36. Okunie                         | 56. Kaczewo      |
| 17. Długie            | 37. Małe                           | 57. Radolino     |
| 18. Mielonek          | 38. Jezioroko                      | 58. Trzebionko   |
| 19. Parszczenica      | 39. Kielskie                       | 59. Dzierstno    |
| 20. Śluza             | 40. Ostrowite                      | 60. Wiejskie     |
|                       |                                    | 61. Kły          |
|                       |                                    | 62. Warszyn      |

# **Szlak Zbrzycy**

Die Route von der Zbrzyca (Spritze)

Szlach Zbrzëcë



**Wydawca:**

Zaborskie Towarzystwo Naukowe  
ul. Dworcowa 18, 89-632 Brusy  
tel. 692 240 171, tel. 791 764 247  
aktualizowana wersja elektroniczna przewodnika na:  
[www.ztn.com.pl](http://www.ztn.com.pl)  
[ztn.@ztn.com.pl](mailto:ztn.@ztn.com.pl)

**Teksty:**

Zbigniew Gierszewski, Rafał Chmara,  
Kazimierz Jaruszewski, Jolanta Pozorska-Cuppa,  
Mariusz Grzempa, Krzysztof Zabrocki

**Zdjęcia:**

Zbigniew Gierszewski, Jolanta Pozorska-Cuppa,  
Rafał Chmara, Mariusz Grzempa,  
Styl Beata Chojęta, Krzysztof Zabrocki

**Tłumaczenia:**

Sabina Słomińska (niemiecki),  
Wojciech Myszk (kaszubski)

**Korekta:**

Anna Kamińska, Bartosz Słomiński

**Opracowanie graficzne i skład:**

GALE Krzysztof Szultka  
[gale@gale.com.pl](mailto:gale@gale.com.pl)

**Druk:**

Drukarnia Abedik Sp. z o.o.  
ul. Glinki 84, Bydgoszcz

ISBN 978-83-927733-1-3

© Zaborskie Towarzystwo Naukowe, Brusy 2012



Z A B O R S K I E  
T O W A R Z Y S T W O  
N A U K O W E



## Spis treści

	Wstęp	
1	Lokalizacja Zbrzycy i jej dorzecza	6
2	Kaszuby, Zabory, Gochy. Wstęp historyczno-kulturowy	8
3	Zlewnia Zbrzycy. Wstęp geologiczno-przyrodniczy	11
4	Układ hydrograficzny Zbrzycy	15
5	Jeziora dorzecza Zbrzycy	19
6	Powiaty i gminy dorzecza Zbrzycy	26
7	Formy ochrony przyrody	29
8	Turystyka. Potencjał i perspektywy	36
9	Sieć szlaków turystycznych na Zaborach i Gochach	40
10	Kalendarz imprez regionalnych	44
11	Co dalej ...	46
12	Oferta specjalistyczna	48

## Spisënk zamkłoscë

	Wstãp.	
1	Ûmòlowienié Zbrzëcë i ji òbëndë	6
2	Kaszëbë. Historiczno-kùlturowé wprawdzenié	8
3	Zlewniô Zbrzëcë. Geòlogòwò-nòtërné wprawdzenié	11
4	Wòdnograficzné rozłòzenié Zbrzëcë	15
5	Jezora òbëndë Zbrzëcë	19
6	Krëzë i gminë òbëndë Zbrzëcë	26
7	Ôrtë chronieniégò rodë	29
8	Turistika. Mòżnota i perspektiwë	36
9	Rozłòzenié wanożnëch szlachów na Zòbòrach i Gòchach	40
10	Kalãdòrz òkálnëch rozegracëjów	44
11	Co dali ...	46
12	Fachòwi bédënk	48

## Inhaltsverzeichnis

	Einführung	
1	Die Lage von der Zbrzyca und ihre Zuflüsse	6
2	Die Kaschubei. Historisch-kulturelle Einführung	8
3	Das Einzugsgebiet von der Zbrzyca Geologisch-naturwissenschaftliche Einführung	11
4	Das hydrographische Netz von der Zbrzyca	15
5	Seen des Zbrzyca-Stromgebiets	19
6	Kreise und Gemeinden des Zbrzyca-Stromgebiets	26
7	Umweltschutzformen	29
8	Tourismus. Potenzial und Perspektiven	36
9	Wanderwege auf dem Landgebiet von Zabory und Gochy	40
10	Kalender der Regionalveranstaltungen	44
11	Was weiter ...	46
12	Das Fachangebot	48

## Wstęp

mgła nad rzeką -  
z drugiego brzegu  
tylko stuk dzięcioła  
*Maria Kowal*

Rzeka w kulturze ludzkiej zajmuje miejsce centralne. To ona wyznaczała oś rozwoju państwa: Nil dla starożytnego Egiptu, Ren dla Niemiec, Dniepr dla Ukrainy, Wołga dla Rosji, kiedyś Wisła dla Polski. Są nawet państwa, którym rzeki użyczyły nazwy: Niger, Nigeria, Kongo, Gambia, Zambia, Urugwaj, Paragwaj, Surinam, Belize, Jordania. Czasem staje się naturalną granicą państw na równi z pasmami górskimi: Odra do niedawna dzieliła Niemcy i Polskę, Rio Grande oddziela nieskutecznie USA i Meksyk.

Aż cztery rzeki wypływały z mitycznego raju, użyźniały ziemię, dawały życie stworzonemu światu. Źródło, z którego rzeka wypływa, ma w mitach i baśniach znaczenie lecznicze, uzdrawiające. Do cudownego źródła zmierzał baśniowy bohater po jedyne lekarstwo dla chorego.

W religiach nadawano rzekom atrybuty boskie. Napływająca ciągle woda miała siłę oczyszczającą nie tylko w sensie fizycznym, ale też duchowym. Zanieczyszczony skrajnie Ganges jednak oczyszcza. Chrystus ochrzczony został w rzece i dlatego chrześcijaństwo kojarzyć się musi z wodą, a chrzest – tylko z wody – najskuteczniejszy sakrament, odkładano kiedyś na koniec ludzkiego żywota.

Woda łatwo daje się „przemienić” w wino lub piwo – inna sprawa czy to dobry trunek. Dodana do zupy pozwala nakarmić więcej głodnych. Nic tak nie smakuje jak czysta woda w spragnionych ustach. Współcześnie wykorzystuje to handel, sprzedając butelkowaną wodę „źródlaną” za cenę nawet 750 razy większą niż cena „kranówki”, która się nam jednak źle kojarzy. A co zdziwiło bohatera filmu „Dersu Uzala” Akira Kurosawy, gdy na stare lata przeniósł się do miasta? Starożytne cywilizacje prawie bez wyjątku powstawały nad wielkimi rzekami, ale i mniejsze rzeki, strumienie skłaniały ludzi do budowania tam osad, wsi, miast. Rzeki były pierwszymi drogami, szlakami transportowymi, rzeki były pierwszymi granicami. Broniły przed najazdami i pozwalały uciec - w wielu filmach akcji bohater myli trop brnąc w nurcie rzeki. Rzeka sprawiała, że miasta odległe o setki kilometrów od morza stawały się portami morskimi.

Zwykle bywa tak, że wyprawa w górę rzeki, to wyprawa odkrywczą, trudniejszą, oddalająca nas od cywilizacji, wyprawa w nieznaną, w rozwidlenia dróg wodnych. Wyprawa w dół rzeki, to powrót do cywilizacji, prowadzi do dużych rzek w sposób konieczny, a tym samym do dużych miast nad nimi położonych.

Szlak Zbrzycy to nie tylko przewodnik po przestrzeni przyrodniczej i kulturowej, ale też po tematach, wartościach, czyli jest także przewodnikiem w przestrzeni aksjologicznej, wśród tego, co dla ludzi cenne lub takim może się stać.

Miliardy ton wody uniesione słoneczną energią, teraz spływają, unaoczniając model nieskończonej osi czasu. Ktoś przed wiekami powiedział, że nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki, zapomniał dodać, że czas na to nie pozwala.

W wiosenny bezwietrzny poranek stojące drzewa, zastygła mgła, nisko wiszące Słońce i tylko śpiew ptaków i szum płynącej rzeki świadczą o tym, że planeta intensywnie żyje. Oddech i chłód poranka świadczą, że obserwator też żyje. Zachwyt i myśl o pięknie świadczy, że jego umysł poddaje refleksji ten stan przyrody.

### Zbrzyca w nazewnictwie pomorskim (Kazimierz Jaruszewski)

Wybitny historyk Pomorza i Prus Królewskich, w młodości filomata chojnicki, ksiądz dr Romuald Frydrychowicz zamieścił w czternastym tomie „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...” artykuł hasłowy poświęcony Zbrzycy:

*Zbrzyca, także Zbrzyca, niem. Sbritze, struga, nastająca w pow. chojnickim pod Łędami, płynie potem w kierunku pld. przy Leśnie, tu zwraca się ku zach., mija Rolbik i Widno, przepływa potem jez. Wielkie i Glisno, kieruje się następnie znów ku pld., tworząc granicę między pow. chojnickim i człuchowskim i uchodzi do jez. Wytoczna, przez które Brda płynie. Zachodzi w przywileju Mestwina z r. 1291 p. n. Dbriza (...). Lud zowie ją mylnie Szprycą<sup>1</sup>.*

Opis ten, pochodzący z końca dziewiętnastego stulecia, przynosi szereg cennych informacji również dla współczesnych Pomorzan; na uwagę zasługuje chociażby onomastyczna ciekawostka, iż miejscowa ludność rzekę nazywała nierzadko Szprycą.

Profesor Małgorzata Świącicka rodowód hydronimu (nazwy rzecznej) Zbrzyca wiąże z prasłowiańskim rdzeniem \*dъbra, bowiem ten dopływ Brdy pierwotnie nosił nazwę **Dybrzyca**. Etymologia tej nazwy bliska byłaby pochodzeniu hydronimu Brda. Ta nazwa jest bowiem efektem metatezy (przestawki) spółgłosek w grupie nagłosowej nazwy pospolitej dbra, oznaczającej wąwóz, parów, dolinę porośniętą lasem<sup>2</sup>.

Hydronimy Brda i Zbrzyca mają zatem charakter topograficzny – związany z naturalnym ukształtowaniem terenu Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej.

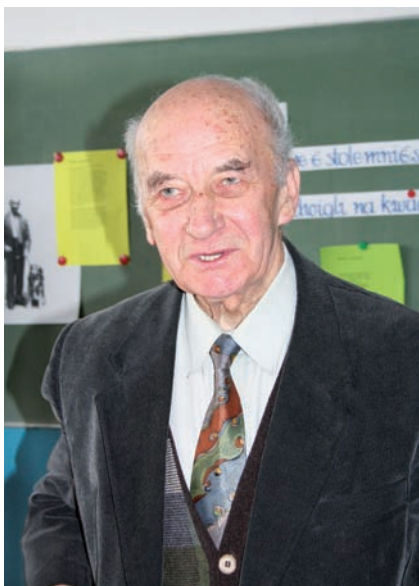
Nazwa rzeczna **Brzyca**, zbliżona kształtem fonetycznym do nazwy współczesnej, zarejestrowana została w 1765 roku podczas lustracji dóbr królewskich<sup>3</sup>.

Zbrzyca to jednak nie tylko nazwa malowniczo wijącej się wśród lasów i łąk rzeki, ale również nazwa miejscowa (toponim), nazwa osobowa – pseudonim literacki (antroponim) oraz nazwa stowarzyszenia - klubu kajakowego (chrematonim).

W Wykazie urzędowych nazw miejscowości w Polsce (t. III, Warszawa 1982) pod nazwą Zbrzyca odnotowano położoną nad rzeką osadę koło Swornegaci, część kolonii Nowosiółki k. Człuchowa oraz część wsi Przechlewo.

Pod pseudonimem artystycznym **Jan Zbrzyca** występuje Stanisław Pestka, zasłużony twórca literatury kaszubskiej, dziennikarz i publicysta, wieloletni przednik (prezes) Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, redaktor naczelny „Pomeranii”. Pochodzenie jego pseudonimu wiąże się z miejscem narodzin poety w 1929 roku – z Rolbikiem na Zaborach (położonym nad Zbrzycą)<sup>4</sup>.

Nazwę Zbrzyca odnajdziemy też w chrematonimii<sup>5</sup>. W latach 1999-2003 na terenie powiatu chojnickiego działał Chojnicki Klub Kajakowy PTTK Zbrzyca. Stowarzyszenie, założone z inicjatywy Wojciecha Zielińskiego i Mariusza Grzempy, zrzeszało miłośników wodnych wycieczek i aktywnego wypoczynku. Klub zajmował się organizacją spływów kajakowych po okolicznych rzekach: Zbrzycy, Brdzie, Chocinie, Wdzie, Wielkim Kanale Brdy, Kłonecznicy i Czerskiej Strudze. Spływy, co godne podkreślenia, odbywały się o każdej porze roku. Najważniejszą imprezą klubową był coroczny spływ letni, odbywający się w każdy ostatni weekend lipca.



Fot. 1. Stanisław Pestka (Jan Zbrzyca)

Z powyższych rozważań wynika zatem, że Zbrzyca zajmuje trwale miejsce w nazewnictwie pomorskim. Nazwa ta oznacza dopływ Brdy, wyodrębnione przestrzennie osady i części wsi (w powiatach chojnickim i człuchowskim); jest też pseudonimem literackim cenionego pisarza i działacza kaszubskiego oraz określeniem lokalnego stowarzyszenia wodniaków. Zbrzyca pojawia się ponadto w najnowszym zasobie słownictwa związanego z komunikacją elektroniczną i Internetem, m. in. w postaci adresów mailowych. np. zbrzyca@poczta.onet.pl<sup>6</sup>.

1. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIV, pod red. B. Chlebowskiego i J. Krzywickiego, Warszawa 1895, s. 532.

2. Więcej szczegółów etymologicznych dotyczących Brdy m. in. w publikacjach: M. Świącicka, *Brda w językowym obrazie świata* [w:] *Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze Brdy i jej dorzecza*, pod red. W. Jastrzębskiego i J. Woźnego, Bydgoszcz-Tuchola 2007, s. 159 oraz H. Górniewicz, *Hydronimia* [w:] tegoż, *Wstęp do onomastyki*, Gdańsk 1988, s. 75-76.

3. Zob. *Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t. I: województwo pomorskie, cz. 3: powiaty świeicki, tucholski i człuchowski, wydał J. Dygdała, Toruń 2005, s. 69.

4. Zob. zbiór artykułów poświęconych twórczości i biografii tej zasłużonej dla Kaszub postaci: *Z zaborckiego matecznika. O Stanisławie Pestce – Janie Zbrzycy*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2008.

5. Chrematonimy to nazwy wytworów będących dziełem (materiałnej bądź duchowej) pracy ludzkiej, niezwiązanych na stałe z określonym krajobrazem.

6. Adres mailowy pana Mariusza Grzempy, kierownika Zaborskiego Parku Krajobrazowego.



## 1. Lokalizacja Zbrzycy i jej dorzecza

Zbrzyca, dopływ Brdy, odwadnia i nawadnia obszar południowych Kaszub zwany Ziemią Zaborską. Jej największy dopływ – Kłonecznica – wyznacza granicę z sąsiednią ziemią Gochów. Od północy i północnego-wschodu dorzecze Zbrzycy graniczy z górnym odcinkiem Wdy. Na południowym-wschodzie sąsiaduje z dopływami Wdy – Parzenicą i Niechwaszczą, która dzięki bifurkacji w okolicy Brus jest wspólnym dopływem Wdy i Zbrzycy. Na północnym-zachodzie sąsiaduje ze zlewnią Słupi w okolicach Bytowa, a na zachodzie z Chociną i jej dopływem – Osusznicą w okolicach Lipnicy. Koło Swornegaci Zbrzyca oddaje swoje wody Brdzie, która kierując się na południowy-wschód zmierza do Wisły.



Fot. 2. Zbrzyca pod Parzynem

Brda ma 238 km długości i 4627 km<sup>2</sup> powierzchni dorzecza. Zbrzyca, to drugi co do wielkości dopływ Brdy, obejmuje ok. 10% powierzchni jej zlewni.

Przybyszom ze świata więcej powie informacja, że dorzecze Zbrzycy to północno-zachodni skraj Borów Tucholskich, jednego z największych zwartych kompleksów leśnych Europy, który od niedawna ma rangę światowego rezerwatu biosfery.

Dorzecze Zbrzycy leży w trójkącie miast powiatowych województwa pomorskiego, którego wierzchołki wyznaczają na południu Chojnice (39 tys. mieszk.), na północnym-zachodzie Bytów (16 tys. mieszk.), na północnym-wschodzie Kościerzyna (23 tys. mieszk.). Najbliżej do Zbrzycy mamy z Brus, stolicy Ziemi Zaborskiej (5 tys. mieszk.), siedziby gminy, w granicach której leży większa część dorzecza Zbrzycy.

*Zbrzëca, docék Brdë, odbiérô i nanëkiwô wôdã na ôkòlë pòlniowëch Kaszëb tj. Zòbòrë. Ji nôwikszy docék – Kłonecznica – robi za greńcã z sąsadnyma Gòchama. Ôd nordë a wschòdu òbénda Zbrzëcë je krótkò gòrnégò nëkù Wdë. Na pòlniowim wschòdze sąsadëje z docékã Wdë – Parzenicã i Niechwaszczã, chtërna w ôkòlim Brus, dzãkã bifurkacjëji, robi sã pòspòlnym docékã Wdë i Zbrzëcë. Na nordowim zòchòdze lezi ôkòma zlewni Słupi krótkò Bëtowa, a na zòchòdze z Chòcëncã i ji docékã w Ôsësznicã w ôkòlim Lëpnicë. Kòlë Swòrnëgaców Zbrzëca ôddôwô swòje wòdë Brdze, chtërna czërëjãcë sã na płn.-wsch. nëkò do Wisłë. Brda je 238 km dlugò i mò 4627 km<sup>2</sup> wiëchrzëznë òbéndë. Zbrzëca je drëdzim co wiòlgòscë docék Brdë, òbjimò 10% wiëchrzëznë ji òbéndë.*

*Przëwãdróm ze swiata wiële wiãcy dô do wiëdzë to, że òbénda Zbrzëcë to nordowò-zòpadny kùnòszk Tëchòlszcich Bòrów, jednégò z nôwiãkszëch dëchtownëch lasowëch zgrëpòwaniów Èuropë, chtërne jaczis czas temù nazòd ôstało wëdwignioné do statusu Rezerwatu Biosferë.*

*Òbénda Zbrzëcë zamikò sã w òbrëmienim trzech krëzowëch gardów pòmòrsczégò wòjewództwa tj. na pòłnim Chòniców (39 tës. mieszk.), na nd-zòp. Bëtowò (16 tës. mieszk.), na nd.-wsch. Kòscërzna (23 tës. mieszk.). Nòkródzy do Zbrzëcë je z Brusów, stolëcë Zòbòrsczi Zemi (5 tës. mieszk.), sedzbë gminë, w jaczim òbkràzim je wikszość òbéndë Zbrzëcë.*

Die Zbrzyca, der Zufluss von der Brda (die Brahe), entwässert und bewässert den südlichen Teil von der Kaschubei, den man Ziemia Zaborska (das Landgebiet von Zabory/ Zaborer Land) nennt. Ihr größter Zufluss – die Klonecznica – bildet die Grenze mit dem benachbarten Landgebiet von Gochy. Im Norden und Osten grenzt die Zbrzyca an den Fluss Wda (in ihrem oberen Lauf). Im Südosten grenzt sie an die Zuflüsse von der Wda – die Parzenica und die Niechwaszcz. Dank selten getroffener Erscheinung der Bifurkation (Flussentzweigung) in der Nähe von Brusy bildet die Niechwaszcz einen gemeinsamen Zufluss von Wda und Zbrzyca. Im Nordwesten, in der Nähe von Bytów, grenzt die Zbrzyca ans Einzugsgebiet von dem Fluss Słupia und im Westen an die Chocina und ihren Zufluss Osusznica (in der Nähe von Lipnica). In der Nähe von Swornegacie strömt Zbrzyca in die Brda, die die Gewässer der Wisła (der Weichsel) zuführt. Die Brda ist 238 km lang und ihr Stromgebiet beträgt 4627 km<sup>2</sup>. Die Zbrzyca, der zweitgrößte Zufluss von der Brda, umfasst 10% ihres Einzugsgebiets.

Das Stromgebiet der Zbrzyca liegt am nördlich-westlichen Rand der Tucheler Heide, die einen der größten Waldkomplexe in Europa bildet und seit kurzem zum Reservat der Biosphäre gehört.

Das Stromgebiet der Zbrzyca liegt in der pommerischen Wojewodschaft, im Dreieck von drei Kreisstädten, dessen Ecken im Süden die Stadt Chojnice (39 000 Einwohner), im Nordwesten die Stadt Bytów (16 000 Einwohner) und im Nordosten die Stadt Kościerzyna (23 000 Einwohner) bilden. Erwähnenswert ist auch die Ortschaft Brusy (5 000 Einwohner), der Gemeindesitz und die Hauptstadt Zaborer Landes, in deren Grenzen das meiste Stromgebiet der Zbrzyca liegt.



Fot. 3. Widok na Zbrzycę ze szlaku

Ten obszar jest dostępny ze szlaków tradycyjnego masowego ruchu turystycznego z południa Polski na Wybrzeże Bałtyckie (patrz W – Weekendowe wypadki).

Główne trasy komunikacyjne okrążają dorzecze Zbrzycy (dwucyfrowe to drogi krajowe, pogrubione nazwy dotyczą odcinków na granicy opisywanego obszaru):

Chojnice – Męcikał – **Brusy** – **Dziemiany** – **Lipusz** – **Korne (235)** – Kościerzyna – Trójmiasto

Chojnice – **Lipnica** – **Bytów (212)** – Słupsk – Ustka

Trójmiasto – **Kościerzyna** – **Bytów (20)** – Miastko

Szczecinek – Czarne – Konarzyny – **Swornegacie** – **Drzewicz** – **Wielkie Chełmy** – **Brusy (236)** – Czersk

Podajemy najkrótsze odległości do interesującego nas obszaru z wybranych miejscowości dla chętnych na weekendowy wypad:

Warszawa – Sierpc – Lipno – Toruń – Świecie – Tuchola – Chojnice (320), Poznań – Piła (103) – Człuchów (185) – Chojnice (199), Grudziądz – Czersk (74) – Brusy (94),

Toruń – Chojnice (119), Bydgoszcz – Chojnice (88), Koszalin – Swornegacie (114),

Koszalin – Studzienice (114), Gdańsk – Kościerzyna (58), Gdynia – Kościerzyna (64),

Słupsk – Bytów (56), Kościerzyna – Lipusz (16) – Kalisz (20) – Dziemiany (25) – Sominy

(36), Chojnice – Brusy (25) – Leśno (34) – Sominy (46), Chojnice – Swornegacie (26),

Bytów – Studzienice (12) – Sominy (20)

## 2. Kaszuby. Wstęp historyczno-kulturowy.

### Przemiany gospodarcze od czasów najdawniejszych

Człowiek przyszedł tu rychło za cofającym się lodowcem jak to zbadali mistrzowie łopaty i miotełki, archeolodzy. Dotarł w te rejony, gdy po lodowcu zapanowała tundra. Musiał więc być to dobry myśliwy, bo okresu zimy raczej nie przetrwali by tu pierwsi wegetarianie. Zapewne potrafił też sobie przygotować ciepły przyodziewek i umiał rozpałać ogień, a z tego wynika, że rosło tam już coś, co nadawało się na opał. Z początku zapędzali się w te niegościnne strony ludzie w pogoni za zwierzyną (reniferami), potem zaczęli zakładać przejściowe obozowiska. Znanе jest takie obozowisko paleolityczne z Borska, gdzie też można odkryć ślady lotniska z bliższych czasów PRL-u.

Gdy w mezolicie nastąpiło przesunięcie tundry na północ, czyli tam gdzie jest jej obecne miejsce, to wspomniane już lasy brzoźowe, brzoźowo-sosnowe i w końcu sosnowe opanowała kultura chojnicko-pieńkowska (znane stanowiska w Swornegaciach i Męcikale na południu Kaszub). Myślistwo zostało w gospodarce uzupełnione o pewniejsze, choć bardziej pracochłonne zbieractwo. Pierwsze stałe osadnictwo pojawiło się w neolicie (4200-1750 p.n.e.), gdy równolegle na południu rozwija się i rozkwita cywilizacja egipska, a u nas nieco skromniej kultura pucharów lejkowych (stanowisko w niedalekich Odrach nad Wdą). Wtedy zaczęto uprawiać na Kaszubach pierwsze zboża, o czym informuje nas palinologia badająca ślady pyłków w osadach torfu (jedna z najbardziej precyzyjnych metod określania wieku i pochodzenia znalezisk geologicznych, archeologicznych, kryminalistycznych i ... całunu Turyńskiego).

W epoce brązu pojawią się w Borach Tucholskich prasłowianie – ludność kultury łużyckiej. Powszechna już wtedy jest uprawa roli i hodowla, ale z racji słabych gleb coraz częstszy staje się powrót do łowiectwa, zbieractwa i rybołówstwa. *Chlébka Kaszëbë to rëbë i grzëbë.*



Fot. 4. Bór we mgle i Słońcu

Epoka żelaza trwająca na Kaszubach do dziś (noże, widelce, łyżki, pługi, brony, samochody) to kultura pomorska, która przeżywała lekki kryzys w drugiej połowie XX wieku, gdy z NRD zaczęto sprowadzać masowo plastikowe Trabanty.

Źywnienia gospodarcze były zasadniczo dwa. Pierwsze w początkach naszej ery w okresie rzymskim przy szlaku bursztynowym. Świadectwa mamy np. w Leśnie na cmentarzysku grobów książęcych z II wieku. Ten sam cmentarz służył też plemionom gockim, które wędrowały ze Skandynawii nad Morze Czarne. Potem długo, długo nic, dopiero końcowa część wczesnego średniowiecza charakteryzuje się intensywnym osadnictwem (są ślady grodu w Charzykowach z X-XII wieku). Zaczęło się wtedy masowe karczowanie lasów na budulec, opał, pod pola i pastwiska. Proceder ten nasilił się szczególnie w XVI-XIX wieku, kiedy budnicy wycinali dęby, z których drewna wyrabiali dębowe klepki i produkowali węgiel drzewny do hut. Produkcja szkła i żelaza z rud darniowych to był przemysł, po którym zostały na mapach Kaszub dziesiątki nazw



(najbliżej Szklana Huta i Lipuska Huta). W XVII wieku aż 45 hut działało tylko na Pojezierzu Kaszubskim. Największe dewastacje lasów nastąpiły w czasie wojen napoleońskich i w dobie intensywnej gospodarki pruskiej. Stosowano zręby zupełne, a na miejsce lasów sadzono monokultury sosnowe (borowienie). Zalesiano w ten sposób również ziemie odbierane Kaszubom i wprowadzano w ten sposób niemiecką administrację leśną. Anna Łajming opisuje skrupulatność niemieckich leśników pilnujących lasów i wydzielających skąpo ich dobra odwiecznym mieszkańcom tych ziem. Urodzajne bory brusznicowe wycięte w XIX wieku zamieniono na pola uprawne, ale te szybko wyjałowiły glebę, stały się nieekonomiczne, więc ponownie nasadzono lasy, ale teraz to już tylko nędzne bory chrobotkowe. Biednie gospodarzy, kto rabunkowo gospodarzy, licząc na szybki zysk.



Fot. 5. Antropomorficzna stella na kamiennym kręgu w Lesnie

Pierwsza połowa XX wieku to nie tylko dwie wojny światowe, strata synów na jej frontach przymusowo wcielanych do wojska pruskiego, a potem hitlerowskiego, to także walka z jochimem, przednówkiem, kiedy przychodził jeszcze jeden okupant – głód. Bo wojna wśród ludu zawsze szła z nim w parze.

Ostatnie ożywienie gospodarcze na Kaszubach z schyłku XX wieku, wiąże się z przemianami politycznymi i ustrojowymi. Nowy ustroj wcale nie zmniejszył narzekania Kaszubów na życie. Jego widomym znakiem są ciągnące się kilometrami przy trasach wylotowych z dużych i średnich miast hurtownie, hipermarkety i przedstawicielstwa firm światowych. Prowincja jest spokojniejsza, ale i tu wyzwoliła się tkwiąca w Kaszubach przedsiębiorczość, zapełniły się półki sklepowe, podniosła jakość usług. Wszystko za sprawą konkurencyjności, która pokonuje biurokratyczny marazm.

### **Historia narodu kaszubskiego jeszcze nie napisana**

Prof. Gerard Labuda pisał, jak historię Kaszubów należy napisać, ale nikt jeszcze tego nie zrobił. Sami Kaszubi się o nią spierają (patrz K – Kaszubski naród tu żyje). Polanie na południe od Noteci mieli już na tyle zwarty ośrodek państwowej władzy, że wędrówki ludów ustały tu praktycznie od IX wieku. Choć sąsiednie plemiona niemieckie próbowały się tu jeszcze wtłoczyć przez następne wieki i nigdy o wschodnim kierunku - z szerszą od zachodniego perspektywą - nie zapomniały. Inaczej rzecz się miała z Pomorzem, tu jeszcze długo wędrówki ludów nie ustawały i dopiero ostatnia repatriantów zza Buga po II wojnie światowej wydaje się ustaliła etniczny status tych ziem. Archeolodzy i językoznawcy odkrywają i odtwarzają skomplikowaną sekwencję posunięć ludów na tej ograniczonej ze wszystkich stron szachownicy. Bałtyk, Wielkopolska, Prusy, Brandenburgia przez wieki nie dawały zapomnieć o sobie plemionom kaszubskim.

Tak to już jest wśród narodów, trochę jak wśród gatunków roślin czy zwierząt. Populacje jednych rozrastają się zapełniając ekosystemy, często na ogromnych obsza-

rach i w różnych strefach klimatycznych, a inne wegetują na kilku sprzyjających im stanowiskach. Tak też narody: jedne ledwie próbują wyrwać się z plemiennych enklaw, tylko pobudzają silniejszych sąsiadów i giną w nierównym boju, inne stopniowo poszerzają strefy wpływów, czasem tworzą nawet międzykontynentalne imperia (Portugalia, Hiszpania, Wielka Brytania, Mongolia). Mali pocieszyć się mogą, że ci wielcy też upadną, ale z większym hukiem. Obecnie upada nasza cywilizacja europejska, ale może spokojni, małowolni i uparci Kaszubi przetrwają na tych piaskach.

Sukcesja (od sukcesu) jako przejaw żywotności przyrody, której poszczególne gatunki chcą zająć jak najszybciej, jak najlepsze siedliska, odpowiada w pewnym sensie wędrówce ludów, przecież też ku lepszym ziemiom. Jeśli jednak w przyrodzie stosunkowo szybko ustala się końcowe stadium sukcesji – klimaks, stan względnej, dynamicznej równowagi, to widać, że w społecznościach ludzkich zorganizowanych w organizmy państwowe, tak nie do końca jest. Po pierwsze z racji tej, że granice ustalone w wyniku wojen czy rokowań nigdy nie są wyrazem rzeczywistych potrzeb danego narodu czy plemienia. Po drugie zachłanność gatunku ludzkiego jest tak wielka, że sama możliwość poszerzenia swego terytorium, choć o najgorszy nieużytek czy kawałek pustyni, staje się motywem działań niewspółmiernych z obiektywnymi korzyściami. Wyjaśnienie nasuwa się z naszych polskich doświadczeń takie: władza musi mieć dodatkową pożywkę, żeby w oczach poddanych nie stracić autorytetu.

### **Encyklopedia powszechna wyd. Gutenberga charakteryzuje Kaszubów prosto:**

„Wzrostu średniego, szatyni o jasnych oczach, są krótkogłowcami; czaszki mają wysokie, czoło i nos wąski, twarz niską. Wyróżnić wśród nich można dwa typy: niższy, bardziej krępy, mocniejszej budowy, przypominający więcej typ ludzi Polski południowej. I wyższy, o budowie wiotkiej, jaśniejszych włosach, mniej krótkogłowy, o twarzy dłuższej i węższym nosie, wykazujący pierwiastki rasy północnej. Kaszubi zajmują się przeważnie rybactwem i rolnictwem; stary ich strój (kobiety nosiły fałdziste suknie w kwiaty, bluzki, barwne chustki i czepki, mężczyźni czapki futrzane, długie kapoty i buty), dziś już zanikł. Przechowały się jednak stare zwyczaje, zdobnictwo, charakterystyczne szczytowe zakończenia dachów chat”.

Kaszubski chłop miał władzę jedynie nad żoną, gromadką dzieci i inwentarzem. Liczba koni w gospodarstwie decydowała o tym, ile obrobi pola, a wielkość pola decydowała o tym, ile utrzyma koni. Bogacz kaszubski (4 konie), gbur (2 konie) i biedak (1 koń, ale robi za dwóch) osiągnęli stan równowagi, każdy na swoim poziomie. Warunek egzystencjalny był jeden – przetrzymać jôchim (przednówek). Mieszała się w tę wegetację polityka, stawiając nagle granice tam, gdzie ich nie było. To napędzało nowe wędrówki ludów – za chlebem. Opisuje to Anna Łajming, świadek zaburzeń, jakie w społeczności kaszubskiej wywołała granica państwowa w roku 1920 między Przymuszewem, a Sominami (patrz G – Granica polsko-niemiecka).



Fot. 6. Dwór Główczewskich w Kaszubie

### 3. Dorzecze Zbrzycy. Wstęp geologiczno-przyrodniczy

Miłośnicy gór zapewne zdają sobie sprawę, że patrzą na krajobraz, którego podłoże geologiczne kształtowało się przez miliony, a nawet setki milionów lat. Procesy erozyjne i biotyczne trwające równie długo, cały czas zmieniają ten krajobraz, który jednak w ogólnym zarysie trwa prawie niezmienny.

Zupełnie inaczej jest z pojeziernym krajobrazem północnej Polski, a w szczególności z Pojezierzem Pomorskim, którego część wschodnią zajmują Kaszuby. Tutaj następowwały, - jak na geologiczną skalę czasu - procesy bardzo szybkie. Jeszcze niedawno, bo 16000 lat temu trwał tu lądolód, który na krótko zatrzymał się w swoim wycofywaniu się do Skandynawii.

W plejstocenie, czyli epoce lodowcowej, nastąpiło na tych terenach co najmniej 8 zlodowaceń (glacjalów) i 7 interglacjalów (okresów ocieplenia klimatu). Nie ma się więc co dziwić, że lądolód zostawił po sobie teren zryty ciśnieniem lodu i pędem topniejącej z jego czoła wody. „Kręcił się” on niemiłosiernie, zanim definitywnie odszedł aż na Grenlandię (dawniej zielony ląd). Teraz my jesteśmy „Grenlandią”.



Fot. 7. Jezioro Studzieniczno – widok z północnego krańca wzdłuż rynny

*Lubòtnicë gór zdrzãcë na kròjòbròz, na gwës majã swiãdã, że geòlogòwé spòdlë sztòtòwalo sã bez milionë, a nawetka sta milionów lat. Tak samò dërëjącë erozëjnë a bioticznë procesë wcyg zjinacziwajã nen kròjòbròz, chtëren równak nijak sã wnetka nie zmieniwò.*

*Czësto jinaczi je pòjezornym kròjòbròzã nordowi Pòlsczi, a òsoblëwie z Pòmòrszczim Pòjezerzim, na chtërnégò wschòdnym dzëlu sã Kaszëbë. Tuwò nachòdzëtë jak na geòlogòwã skalã czasu baro chùtczë procesë. Jesz tak niedalek, bò 16000 lat temu nazòd leżòł tuwò lodòwc, jaczi òb sztërk òbdòł sã w swòjim copanim do Skandinawi. W plejstocenie, to je lodowi epòce, bëło na nëch zemiach conòmni 8 zlodowaceniów (glacjalów) i 7 interglacjalów (czãdów, czëj robiło sã cepli). Ni ma tej dzëwù, że pò lodowcu òsta ziemiò zruñcowònò bez cësk lodu i nëkã topniejący z jegò czëpka wòdë.*

*Òn sã „krãcył” bezlëtosno, nim do czësta òdeszedł jaż na Grenlandiã (czedës zelonò zemia). Terò më jesmë „Grenlandiã”.*

Unikalny geokompleks sandrowy wraz z gęstwiną lasów tworzy wyjątkowe krajobrazy, niespotykane w innych regionach Polski i rzadkie w skali Europy. Ostatnie zlodowacenie zostawiło oczywiście najwięcej śladów. Lodowiec usypał wał, z którego wody spływały najpierw na południe ku wcześniej wyżłobionej pradolinie Noteci i Drwęcy. Do dziś płyną tędy wody Brdy i Wdy, a Zbrzyca - dopływ Brdy, ma w tym swój znaczący udział. Procesy erozji (czyli wymywania materiału skalnego), akumulacji (czyli gromadzenia tegoż gdzie indziej), oraz denudacji (czyli wyrównywania tego, co się usypało), działające długo w ludzkiej skali czasu, ale krótko jak na procesy geologiczne, ukształtowały krajobraz morenowo-rynnowy, który zaraz potem zasiedliła przyroda ożywiona, w tym *Homo sapiens*.



Tuż po ustąpieniu lodowca około 11500 lat temu (koniec plejstocenu i początek holocenu) rozwinęła się tundra, która z wzrostem średnich temperatur przekształcała się w formacje stepowo-leśne z masowo panującymi lasami brzoźowymi, z coraz większą domieszką sosny (okres preborealny). Bezwzględna dominacja sosny przypada na następny okres borealny, a na lepszych glebach (obszary moren) pojawia się wiąz (dziś na wymarcu) i leszczyna. Dalsze ocieplenie w okresie atlantyckim (początek 7800 lat temu) sprzyjało rozprzestrzenianiu się nowych gatunków drzew: dębu, lipy w miejscach suchszych, a w wilgotniejszych – jesionu i olchy. Krajobraz Pomorza kształtują wówczas mieszane lasy liściaste. Około 4800 lat temu w okresie subborealnym klimat staje się bardziej wilgotny, ale i bardziej chłodny. Zwiększa się w drzewostanie udział grabu i pod koniec okresu jako ostatnie wielkie drzewo wkracza buk. Ostatni okres subatlantycki zapoczątkowany 2500 lat temu i trwający do dziś charakteryzuje się spadkiem liczebności dębu, wiązu i lipy, a ponownie pierwszeństwo obejmuje sosna. To możemy sprawdzić naocznie, ale skąd wzięła się nasza wiedza o gatunkowym składzie siedlisk sprzed tysiący lat? Jest taka nauka – **palinologia**, która bada ślady jakie poszczególne gatunki roślin zostawiły w odkładających się systematyczne w zagłębieniach terenu torfowcach (niemало ich na Kaszubach). Co to za ślady? Ślady to praktycznie niezniszczalne – pyłki kwiatowe, których charakterystyczne dla danego gatunku otoczki rozpuszczają się dopiero w wodzie królewskiej (mieszanie dwóch kwasów) tak samo jak złoto! To ich zagęszczenie w poszczególnych warstwach pokładu torfu informuje nas jednocześnie co i kiedy tu rosło.



Fot. 8. Panorama jeziora Parszczenica

Scharakteryzujemy krótko podstawowe formy geologiczne, które wyznaczyły warunki życia człowieka na Kaszubach, a turystom w dużej mierze warunki wypoczynku i gamę doznań estetycznych:

- **Sandr** to duże nawarstwienie piasków i żwirów wyflukanych przez wody lodowca (erozja) i osadzonych przed jego czołem (akumulacja), np. w okolicy Rolbika nad Zbrzycą ich miąższość wynosi ok. 30 m. Utworzona z nich równina zwana Charzykowską obniża się w kierunku południowym. Na interesującym nas terenie w okolicy Lipusza wznosi się na ok. 180 m n.p.m., a w rejonie Swornegaci sięga już tylko do ok. 150 m n.p.m. Piaski idąc w tym kierunku stają się coraz drobniejsze, bo tak jeszcze niedawno działała wielka „wyflukiwaczka”.

- **Wydm** to formy eoliczne, czyli drobnoziarniste piaski „nałożone” przez wiatr na powierzchnię sandrową, częste na Kaszubach i choć nie tak imponujące jak te ze Słowińskiego Parku Narodowego, to łatwo rozpoznawalne, bo szczególnie nieurodzajne to tereny. Gospodarka człowieka ogranicza się do posadzenia tu sosny, ale rośnie ona źle i często zamiera.

- **Wytopiska** to bardzo liczne tu zagłębienia powstałe w wyniku wytopienia się tzw.

„martwego” lodu, czyli jego mniejszych lub większych brył oderwanych od głównej masy lądolodu. Współcześnie wypełniają je oczka wodne, najczęściej bezodpływowe, głęboko wciśnięte w sandrową równinę. Procesy sukcesji często zatarły już ich wodny charakter.

- **Rynny glacialne** (polodowcowe) to dominująca forma geologiczna kształtująca krajobraz Kaszub, zwłaszcza tych południowych. Wyplukane były przez wody uchodzące pod wielkim ciśnieniem spod lodowca i dalej modyfikowane, tam gdzie aktywne są rzeki z obszarami akumulacji biogennej, czyli torfowiskami i namuliskami, w układzie północ-południe (N-S), rzadziej w układzie zachód-wschód (W-E), ale z licznymi jeziorami. Ich szerokość dochodzi do kilkuset metrów, ale bywają dużo węższe (np. w dolinie Kulawy to prawie górski wąwóz). Ich długość sięga od kilku do kilkudziesięciu kilometrów. Mają nierówne dno, tak jak nierówny był spód rzeźbiącego tu lodowca.

- **Wysoczyzny morenowe** (płaskie lub faliste) zbudowane z bardziej związłego materiału (głina i gliniaste piaski zalegającego w lądolodzie i na jego powierzchni, który opadł po stopieniu się lodu), np. Wyspa Bruska, Dziemiańska, Karsińska, odlesione obszary użytkowane rolniczo.

- **Wzgórza moren czołowych** utworzone z glin, piasków, żwirów i głazów narzutowych przed czołem lądolodu tam, gdzie zatrzymał się on na dłużej. Tak powstał garb dzielący Kaszuby na zlewnię rzek uchodzących do Bałtyku (Słupia, Łupawa, Rega) i tych, które zbiegają na południowy-wschód ku Wiśle (Brda, Wda, Wierzyca). Na interesującym nas obszarze fragment moreny czołowej zalega między Dziemianami i Lipuszem. Zbrzycy przypadło płynąć na południe. Sąsiedniej Wdzy także, ale Słupia „zmuszona je pożegnać” i jak to woda płynie w dół, czyli dla niej na północ i Wisły nigdy nie spotka.

### **Rynny – największa ozdoba sandrowych równin**

Z przyrodniczego punktu widzenia najcenniejsze są wklęsłe formy geologiczne (rynni subglacialne, wytopiska, rynny rzeczne), gdzie tworzy się rzadki i urozmaicony gatunkowo krajobraz leśny (łęgi, olsy, grądy), łąki oraz zarośla i ... szczególnie cenne torfowiska. Rozległe formy wytopiskowe zajmują łąki i pastwiska, np. w okolicach Leśna. Mniejsze wytopiska (kotły, oczka) są zwykle maskowane przez lasy, ale znaczą jako ostoje zwierzyny i urozmaicają dość monotonne szlaki turystyczne wiodące przez bory.



Fot. 9. Wysoka skarpa nad środkową Zbrzycą

### **Rinnen – die größte Zierde der Sanderebenen**

Das Gebiet des Zaborski Landschaftsschutzparks wurde in der letzten Eiszeit gebildet. Das Inlandeis bewegte sich und lagerte Schuttmaterial in Form von Hügeln der Stirnmorenen ab, das aus Ton und Sand gebaut war. Die Schmelzwässer des Inlandeises bildeten ausgedehnte Gebiete aus Schotter und Sand, die man Sander (Schmelzwasserablagerungen) nennt.

*Die Landschaft kennzeichnen solche geologischen Formen wie subglaziale Schmelzwasserrinnen, Schmelzwasservertiefungen und Flussrinnen, die naturwissenschaftlich sehr wertvoll sind. Bemerkenswert sind sowohl seltene und vielfältige Waldlandschaft (Bruchwälder, Erlenwälder, Hainbuchen-Eichen-Wälder), sowie Wiesen, Torf- und Moorböden, die in Flussstälern und abflussarmen Senkungsgebieten zu treffen sind. Große Senkungsgebiete nehmen Wiesen und Weiden ein, z.B. in der Nähe von Lešno und kleine (Becken, Teiche) sind mit Wäldern bewachsen, die als Aufenthaltsorte der Tiere gelten und Abwechslung in monotone Wanderwege bringen.*

Studiowanie map topograficznych pokazuje, jak ich tu wiele, jak zachodzą na siebie, przecinają się, jak skomplikowaną mają strukturę. Poniższy przegląd rynien podaje ich długość, kierunek i wysokość powierzchni jezior nad poziom morza. Warto zauważyć, że tylko część jezior łączy rzeki, ale kiedyś mogło być inaczej. Gdy poziom był wyższy, czasem o kilka metrów, to wiele dzisiejszych bezodpływowych jezior było faktycznie w nurcie ogromnych rzek płynących od czoła lodowca.

Poniższe zestawienie wymienia ciąg jezior ze wspólnej rynny, ich wysokość nad poziomem morza, tłuść rynny i zasadniczy kierunek jej lokalizacji.

Smółdziny (157,8) – Sierzywk (157,2) – Luboń (154,7) – Kielskie (147,6) – Jeziorko (149,5) – Prądzonka (152,9) **10 km SW-NE**

Okunie (154,6) – Małe (150,9) – Kielskie (147,6) – Okoniówko (149,9) – Lubaszki Polskie (149,0) – Skoszewskie (146,8) – Somińskie (143,8) – Dywańskie (144,1) – staw młyński (145,2) – Krampe (148,3) **19 km W-E**

Lipusz (150,7) – Lubaszki Polskie (149,0) – Żerówko (149,0) – Wilczówko (150,7) – Konewko (141,3) – Duże Bukówki (137,6) – Duże Głuche (128,8) – Małe Głuche (128,4) – Kulawa – Szczonek (121,6) – Zmarłe (125,9) – Nawionek (126,1) – Małe Gardliczno (123,6) – Duże Gardliczno (123,6) – Płesno (119,3) – Małoląckie (119,2) – Łąckie (119,2) – Dybrzk (119,2) – Kosobudno (119,2) – Trzemeszno (121,0) Człowieczek (124,7) – Mętne (125,6) **41 km N-S-SE**

Wieckie (155,5) – Małe Sarnowicze (151,8) – Wielkie Sarnowicze (151,7) – Duży Zbełk (153,6) – Mały Zbełk (154,0) **12 km NW-SE**

Dunajki – Raduń (140,1) – Wielkie Młosino (139,8) – Małe Młosino (139,8) – Duże Zmarłe (140,5) – Małe Zmarłe (140,3) – Swatki (140,3) – Głuchówko (140,4) – Wielewskie (141,5) **15 km NW-SE**

Jastrzębie Dziemiańskie – Brzeźno (139,9) – Duże Zmarłe (140,5) – Swatki – Błewicz (140,2) – Jazy (140,2) – Skąpe (140,1) – Piekietko (140,1) – Cyrkowiec (140,0) **14 km N-S**

Lešno Górne (133,5) – Lešno Dolne (133,6) **6 km N-S**

Ptaszewo (127,4) – Mielonek (121,8) – Długie (121,6) – Księżę (121,6) – Laska (121,6) – Miłachowo (122,5) – Zbrzyca – Młosina – Młosienica – Dysternik **21,5 km W-E**

Jeziorko k. Karpna (130,8) – Parszczenica (121,4) – Śluza (121,4) – Zbrzyca – Witoczno (119,7) – Brda – Karsińskie (120,1) – Długie (120,1) – Charzykowskie (120,1) **30 km NW-N-S**

#### **Literatura:**

Mordawski J., *Geografia Kaszub*, ZKP, Gdańsk 2008

Przewoźnik M. red., *Materiały do morfologii przyrodniczej regionu gdańskiego*, t. IX, Zaborski Park Krajobrazowy, Marpress, Gdańsk 2003

*Jeziora Kaszubskie. Część południowa*. 1 : 50000, WZKart, Warszawa

Boiński M., *Osobliwości szaty roślinnej Borów Tucholskich*, Toruń 1992

[www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl)

Jerzy Szukalski, *Krajobrazy kaszubskie. Informator ekologiczny*, PTTK, Gdańsk 1999

#### 4. Układ hydrograficzny Zbrzycy

Powierzchnia zlewni wynosi 405,4 km<sup>2</sup>, w tym zlewnia Kłonecznicy ma 155,5 km<sup>2</sup>. Zbrzyca wypływa z jeziora Mały Zbełk, uchodzi do jeziora Witoczno, gdzie wpada do Brdy na odcinku 155,480 – 154,250. Płyynie przez równinę Charzykowską na obszarze Zaborskiego Parku Krajobrazowego w swym środkowym i dolnym odcinku. W górnym biegu przepływa przez kilka jezior w gminie Dziemiany (powiat kościerski).

*Die Fläche des Einzugsgebiets beträgt 405,4 km<sup>2</sup>, darin ist das Einzugsgebiet von Ziegenfluss 155,5 km<sup>2</sup> groß. Der Fluss Zbrzyca entspringt aus dem See Mały Zbełk und fließt in den See Witoczno, wo er beim Stromkilometer 155,480 – 154,250 in den Fluss Brda mündet. Auf dem Gebiet von Zaborski Landschaftsschutzpark fließt die Zbrzyca in ihrem mittleren und unteren Lauf durch Charzykowska Tiefebene. Im Oberlauf fließt sie durch ein paar Seen in der Gemeinde Dziemiany (Kreis Kościerzyna).*

**Tabela 1. Dopływy i jeziora przepływowe Zbrzycy**

Jezioro/Rzek See/Fluss	Wpływ Zufluss [km]	Wypływ Abfluss [km]	Dopływ (Lewy/Prawy) Nebenfluss(linker/rechter)
Mały Zbełk		49,490	
Duży Zbełk	49,170	48,820	
Wlk. Sarnowicze	47,880	45,650	
Dywańskie	43,130	41,180	
Somińskie	41,810	36,940	
Kruszyńskie	36,190	33,950	
Parzyn	32,740	31,880	
rz. Młosina			27,190 L
Milachowo	16,895	16,190	
rz. Kulawa			13,530 P
Laska	12,690	1,220	
Księżę (rz. Kłonecznica)	11,220		10,450 P
Długie (rz. Damplica)	10,450	8,580	P
Parszczenica (rz. Karpińska, Boryń)	8,580	7,455	P
Śluza	7,455	4,980	
Witoczno (rz. Brda)	0		

Źródło: IMiGW w Gdańsku, Oddział Morski w Gdyni, 2004/2005

**Tabela 2. Wodowskazy Zbrzycy**

Wodowskazy Pegel	Kilometraż Kilometerleistung [km]	Zlewnia Einzugsgebiet [km <sup>2</sup> ]	Średni stan wody [m] n.p.m Durchschnittlicher Wasserstand [m] ü.d.M.	Średni przepływ wody Durchschnittlicher Wasserdurchfluss [m <sup>3</sup> /s]
Windorp	33,960	73,3	143,6	-
Rolbik	19,870	212,5	124,3	1,85
Swornegacie	0,360	450,4	119,7	4,79

Źródło: IMiGW w Gdańsku, Oddział Morski w Gdyni, 2004/2005



O wahaniu poziomu wody najlepiej wiedzą kajakarze, którzy regularnie spływają jej nurtem i muszą przeciskać się pod licznymi mostami i mostkami. Należy to traktować jako atrakcję kajakarską, bo jest o czym opowiadać, gdy własną twarzą wymiotło się spod konstrukcji mostu pajęczyny czy kryjówki owadów. Niestety bywa, że w następnym sezonie nie wystarczy „nurkowanie” w kajaku, a trzeba go opuścić i przeciskać pod mostkiem lub co gorsza przeciągać z całym dobytkiem górą. Bywa z tym sporo emocji, gdy taki spróchniały mostek chwieje się już pod naszym ciężarem. Na szczęście niewielkie na ogół głębokości pozwalają poświęcić się i wejść do wody, żeby wykorzystać swą siłę wspierając się o solidny, piaszczysty lub żwirowy grunt (więcej patrz K – Kajakowe szlaki).

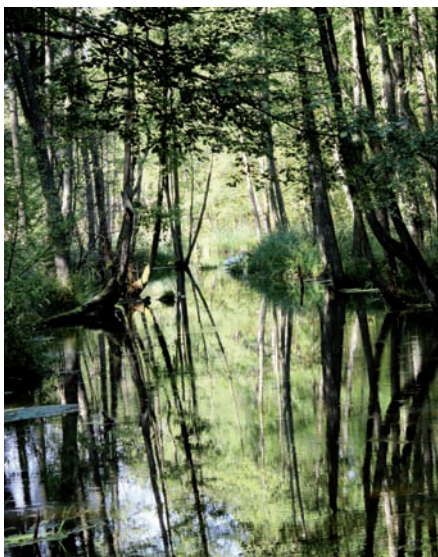


Fot. 10. Zbrzyca w Lasce

### Charakterystyka dopływów Zbrzycy

**Młosina** (Mlusina, Mlusino, Młusina) to mała rzeka, powierzchnię zlewni szacuje się na około 110,5 km<sup>2</sup> wypływająca z jeziora Brzeźno. Przepływa przez jeziora Kały, Małe Młosino, Wielkie Młosino, jezioro Leśno Górne i Dolne. Na zachód od miejscowości Leśno do Młosiny uchodzi z północy rzeczka Młosienica. Powolna Młosina wpada do bystrej Zbrzycy nieopodal wsi Kaszuba.

**Kłonecznica** (Kłonecznica, dawniej Kozia Rzeka, niem. Ziegenfluss) ma długość 26,7 km, dorzecze zajmuje 155,5 km<sup>2</sup>, ma początek na podmokłych łąkach na północ od Studzienic, od jeziora Kielskiego. Zaliczana jest do rzek górskich. Krótki odcinek (1,2 km) od mostu koło pstrągarni i leśniczówki Laska do ujścia do jeziora Księżego ma silny spadek z 126 m do 121,6 m n.p.m. i jest dziki i nadspodziewanie trudny. Kanał Kłonecznicy nawadnia łąki na północ od jeziora Laska.



Fot. 11. Młosina w sierpniu



*Fot. 12. W Kłonecznicy latem*

Kulawa długości tylko 7 km jest w charakterze górską, obfitą w wodę rzeką. Źródła (136m n.p.m.) znajdują się w okolicy dawnej leśniczówki Bukówki w głębokiej rynnicy południowej. Rzeka przepływa południkowo wartkim strumieniem przez łąki i terasy malowniczej doliny otoczonej wysokim borem, co potęguje efekt głębokości doliny. Przypląwa przez jeziora Duże Głuche, Małe Głuche, Szczonek uchodząc do Zbrzycy w pobliżu miejscowości Laska (122 m n.p.m.). Dolina rzeki Kulawy w roku 2009 została objęta ochroną rezerwatu o nazwie „Dolina Kulawy”.



*Fot. 13. Kulawa we wrześniu*



Kulawa sporadycznie wykorzystywana do ekstremalnego kajakarstwa, obecnie ze względu na utworzenie rezerwatu winna być zwolniona z uciążliwości znoszenia kajaków i ich załóg. Jej walory ekologiczne i wyjątkowa czystość warte są szczególnej staranności. Nie oznacza to, że nie jest dostępna dla ciekawego widoków i osobliwości przyrody turysty. (patrz Ś – Ścieżki przyrodnicze i R – Rowerem wszędzie się da). Dla ciągnących Zbrzycą spływów kajakowych będzie chwilą subtelnego przeżycia estetycznego wpłynięcie na ujściowy odcinek Kulawy aż do jeziora Szczonek. Wysokie zbocza porośnięte starym borem otaczają czystą toń, w której doskonale widać gąszcz podwodnej roślinności. Całość wydaje się przypominać naturalny amfiteatr.

**Niechwaszcz** jest rzeką o długość 62,3 km. Źródła znajdują się w okolicy wsi Czarnowo koło Brus, gdzie jest sztucznym rowem odprowadzającym wody z terenów podmokłych położonych na dziale wodnym Brdy i Wdy (141,5 m n.p.m.). Główny ciek odwadnia rozległe zatorfione obniżenie, pocięte systemem rowów odwadniających zarówno do zlewni Brdy, jak i Wdy (bifurkacja!).

**Boryń** to rzeka na granicy gmin Lipnica i Konarzyny. Wypływa z jeziora Ostrowite (125,2 m n.p.m.), przepływa przez jeziora Duży Boryń i Mały Boryń, uchodzi do jeziora Parszczenica (121,4 m n.p.m.). Rzeka długości 7 km ma krótki, ciasny 5,5 km szlak kajakowy, który zaczyna się na jeziorze Duży Boryń i łączy się ze szlakiem Zbrzycy.

**Damplica** (dawniej Mielnica), rzeka długości tylko 4 km, mająca swój początek na podmokłych łąkach (127,4 m n.p.m.) położonych koło m. Dampli, na północ od Mielna. Przepływa przez jezioro Mielonek (123,7 m n.p.m.), położone w głębokiej dolinie (ponad 40 m) i uchodzi do jeziora Długie (121,4 m n.p.m.).

**Jażdżewka** to niegdyś rzeka łącząca jezioro Pceń i rzekę Kłonecznicę. Obecnie kanał odwadniający Bagno Pceń (200 ha, 144,0 m n.p.m.), o długości 3 km, przepływa przez Zapceń, wpada do Kłonecznicy (140,6 m n.p.m.).

**Karpińska**, rzeka ma 3,1 km długości i przeciska się przez wąskie wąwozy. Bierze swój początek na podmokłych łąkach zwanych Jeziórko (130,8 m n.p.m.), położonych na wschód od Karpna. Uchodzi do jeziora Parszczenica (121,4 m n.p.m.).

**Młosienica** to dość długa (11,5 km), ale skąpa w wodę rzeczka wypływająca z okolic Trzebunia, gdzie odwadnia Duże Bagno oraz jeziora Trzebionko (162,1 m n.p.m.) i Wiejskie. Dalej płynie przez Lendy, łąkami koło Wysokiej Zaborskiej, a potem głęboką, cienistą doliną wpada do Młosiny (133 m n.p.m.) na łąkach nieopodal Leśna.



Fot. 14. Młosienica płynie w ciemnej dolinie

## 5. Jeziora zlewni Zbrzycy (R. Chmara)

### Położenie i morfogeneza mis jeziornych



*Fot. 15. Jezioro Wielkie Sarnowicze*

Jeziora ciągu Zbrzycy i jej dopływów usytuowane są w północno-zachodniej części kompleksu Borów Tucholskich. Bory Tucholskie jako stosunkowo zwarty kompleks leśny zajmują powierzchnię około 4 500 km<sup>2</sup> (Kondracki, 2000). Jeziora objęte niniejszym opracowaniem położone są w granicach makroregionu Pojezierza Południowopomorskiego, w mezoregionie Równiny Charzykowskiej. Piaszczysta równina sandrowa jest fragmentami urozmaicana przez rynny subglacjalne, doliny rzeczne, wytopiska oraz wydmy. Ponadto we wschodniej części rejonu jezior Zbrzycy znajdują się dwie wysoczyzny moreny dennej: „Wyspa Bruska” i „Wyspa Raduńska”. Obie wysoczyzny otoczone są rozległymi obszarami sandrowymi. Na „Wyspie Bruskiej” położone jest jezioro Leśno Dolne i Leśno Górne, na „Wyspie Raduńskiej” jeziora: Brzeżno, Małe Młosino, Wielkie Młosino i Raduń.



*Fot. 16. Jezioro Księżę*



Rzeźba w rejonie jezior ciągu Zbrzycy została ukształtowana podczas aktywności ostatniego lądolodu i w trakcie jego deglacjacji, w pewnej mierze także w holocenie, zwłaszcza w starszych odcinkach tego okresu. Dopelnieniem obrazu rzeźby, skrótowno przedstawionego dla celów tej pracy, jest system rynien subglacjalnych i dolin rzecznych, z wieloma wytopiskami, wyniesieniami w postaci wydmi i piasków pokrywowych, a także z obniżeniami deflacyjnymi. Według Dysarza (1998), teren ten ma cechy typowego krajobrazu sandrowego, który – zdaniem Kozarskiego (1994) – uformował się w trakcie dwóch kolejnych faz deglacjacji: wcześniejszej (ok. 15.200 lat BP) i nieco późniejszej (ok. 15.000 lat BP), związanej z recesją lądolodu. W makroskali przestrzennej jest to teren raczej płaski, o czym świadczy niewielki jego spadek, sięgający zaledwie 1% (Dysarz, 1998).



Fot. 17. Jezioro Somińskie

Pod względem morfogenezy misy jeziorne zostały wymodelowane w okresie zlodowacenia, a następnie w holocenie w różny sposób przekształcone. Generalnie na omawianym obszarze można wyróżnić jeziora rynnowe i wytopiskowe. Pierwsze z nich stosunkowo głębokie o zróżnicowanych kształtach, drugie płytkie o regularnym kształcie. Jeziora rynnowe w ciągu rzeki Zbrzycy są najczęstszym typem morfogenetycznym z uwagi na fakt, że występują w dolinach rzecznych i rynnach subglacjalnych. Rynny jeziorne mogą mieć przebieg południkowy lub równoleżnikowy. Przykładem typu południkowego jest rynna jezior Małe i Duże Głuche, Studzieniczno. Równoleżnikowy przebieg spotyka się w rynnach jeziora Laska, Milachowo, Księżę. Rynny o różnym przebiegu mogą się ze sobą krzyżować. Przykładem jest równoleżnikowa rynna jeziora Milachowo, Laska i Księżę, która w okolicach miejscowości Laska krzyżuje się z bardzo długą rynną południkową ciągu jezior Duże Głuche-Trzemeszno (Chmara, 2003).

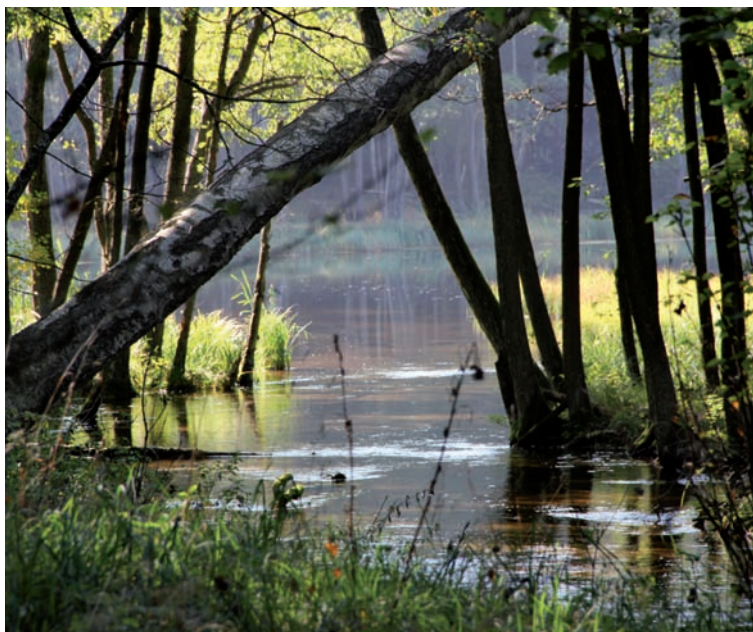
### Parametry morfometryczne i hydrochemiczne

Jeziora w ciągu Zbrzycy i jej dopływów są zróżnicowane pod względem parametrów morfometrycznych. Największą powierzchnię zajmują jeziora: Kruszyńskie (461,3 ha), Somińskie (433,1 ha), Studzieniczno (215,4 ha) i Kielskie (143,2 ha). Biorąc pod uwagę głębokość maksymalną jeziora rejonu Zbrzycy nie należą do szczególnie głębokich zbiorników. Największą głębokość maksymalną mają Jezioro Kielskie (23,3 m), Skoszewskie (23,2 m) i Wielkie Młosino (22,4 m).

Warto zwrócić uwagę, że jeziora, przez które przepływa rzeka Zbrzyca należą raczej do płytkich zbiorników, nie przekraczających głębokości 14 m. Jednym z powodów tego może być odkładanie dużej ilości materiału przez rzekę i stopniowe wypływanie zbiorników. Z głębokości mis jeziornych i ich powierzchni wynika objętość jeziora.

Pośród zbiorników objętych niniejszym opracowaniem największą objętość zajmują jeziora: Studzieniczno, Kruszyńskie, Kielskie oraz Somińskie. Co ciekawe, jezioro Studzieniczno pomimo powierzchni dwukrotnie mniejszej od jeziora Kruszyńskiego gromadzi więcej wody. Innym wskaźnikiem jest rozwinięcie linii brzegowej, które informuje o kształcie jeziora i stopniu komplikacji linii brzegowej, wskaźnik ten opisuje na ile linia brzegowa zbliżona jest do okręgu. Najwyższe wartości tego wskaźnika mają jeziora o wydłużonych kształtach: jezioro Studzieniczno, Kielskie i Skoszewskie. Z kolei jezioro Księżę, Laska i Witoczno są możliwie najbardziej zbliżone kształtem do okręgu (najniższe wartości wskaźnika).

Kolejnym wskaźnikiem opisującym jeziora ciągu Zbrzycy jest wskaźnik odsłonięcia, który informuje o podatności danego jeziora na wpływy czynników zewnętrznych takich jak promieniowanie słoneczne, opady atmosferyczne. Jest to wskaźnik, który informuje również o potencjalnej podatności na zanieczyszczenia jeziora. Bardzo wysokie wartości tego wskaźnika osiągają jeziora o niewielkiej głębokości średniej i dużej powierzchni. Najwyższe wartości osiąga jezioro Somińskie i Kruszyńskie. Oba zbiorniki należą do silnie zeutrofizowanych.



Fot. 18. Wypływ Kulawy do jeziora Szczonek

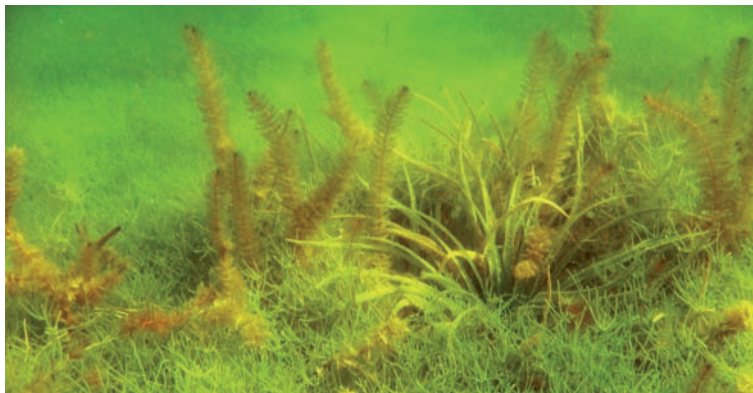
Biorąc pod uwagę właściwości hydrochemiczne jezior rejonu Zbrzycy zdecydowana większość należy do wód typu wodorowęglano-wapniowego. Stężenie wapnia i wodorowęglanów w wodzie decydują o odczynie tych jezior. Są to zbiorniki o odczynie zasadowym (pH 7,5 – 8,5), rzadziej obojętnym. Dodatkowo zawierają wysoką zawartość wapnia  $> 20 \text{ mg/dm}^3$ . Ze stężeniem wapnia i odczynem pH powiązane jest również przewodnictwo elektrolityczne – jest to parametr, który informuje o ilości rozpuszczonych substancji mineralnych.

Generalnie większość jezior charakteryzuje się wodami mocno zmineralizowanymi. Należy również dodać, że zdecydowana większość jezior charakteryzuje się wysokimi stężeniami biogenów (związki azotu i fosforu). Decydują one o żyzności (trofii) jezior i o wielkości produkcji pierwotnej oraz przezroczystości wody w jeziorach.

W większości przypadków jest to stan eutrofii. Wyjątki godne uwagi stanowią jeziora o niskiej zawartości biogenów – mezotrofia. Należą tu trzy jeziora: Skoszewskie, Sarnowicze Wielkie, Sarnowicze Małe. Jeziora te charakteryzują się wysoką przezroczystością wody i wysokimi walorami rekreacyjnymi. Przezroczystość wody w Jeziorze Skoszewskim przekracza 5 m. Wymienione parametry mają duże znaczenie w kształtowaniu warunków środowiskowych organizmów w jeziorach.

## Roślinność wodna

Parametry morfometryczne, przepływ wody oraz specyfika warunków hydrochemicznych (odczyn pH, stężenie wapnia, przewodnictwo elektrolityczne, trofia) decydują o rodzaju roślinności wodnej. Roślinność wodną jezior rejonu Zbrzycy tworzą głównie gatunki twarłowodne-kalcyfilne (wymagające wodorowęglanów i wapnia). Są to głównie rdestnice (*Potamogeton*), ramienice (*Characeae*) oraz gatunki z rodzaju wywłócznik (*Myriophyllum*), moczarka kanadyjska (*Elodea canadensis*) i osoka aleosowata (*Stratiodes aloides*). Spośród roślinności wynurzonej najczęściej spotyka się trzcinę pospolitą (*Phragmites australis*), oczeret jeziorny (*Scirpus lacustris*) i jeżogłówkę gałęzistą (*Sparganium erectum*).



Fot. 19. Łąka ramienic

W jeziorach silnie zeutrofizowanych o niskiej przezroczystości wody (np. jezioro Leśno Górne, Leśno Dolne, Kruszyńskie, Somińskie, Laska, Księżę, Długie, Parszczenica, Śluza) roślinność podwodna występuje maksymalnie do głębokości 2-2,5 m.

Na szczególną uwagę zasługują jeziora, w których roślinność podwodną budują ramienice. Ramienice (*Characeae*) to grupa glonów makroskopowych należących do gromady zielenic (*Chlorophyta*). Osiągają zazwyczaj 10-50 cm, niekiedy 200 cm długości, pokrojowo podobne do niektórych naczyniowych roślin podwodnych, szczególnie z rodzaju *Ceratophyllum* i *Myriophyllum*. Plechy ramienic z rodzaju *Chara* są często silnie inkrustowane związkami wapnia. Rośliny te występują zarówno w wodach słodkich, jak i słonawych i słonych, np. w zatokach Morza Bałtyckiego. Występowanie ramienic w wodach ubogich w biogeny, czystowodnych ekosystemach oraz ich wrażliwość na pogorszenie jakości wód sprawiają, że są one uważane za czułe bioindykatory.



Fot. 20. Jezioro Duży Zbelk



Wszystkie gatunki zostały ujęte na liście glonów zagrożonych w Polsce (Siemińska i in. 2006). Dotychczas w jeziorach położonych na obszarze Równiny Charzykowskiej stwierdzono występowanie 16 spośród 34 krajowych gatunków ramienic (Bociąg i Chmara 2008). Do jezior ramienicowych w granicach niniejszego opracowania należą: jezioro Małe Sarnowicze, Wielkie Sarnowicze, Krampe, Duży Zbełk i Skoszewskie.



Fot. 21. Jezioro Małe Sarnowicze

Jeziora ramienicowe stanowią osobliwość przyrodniczą i charakteryzują się znacznymi walorami estetycznymi oraz krajobrazowymi głównie z uwagi na charakterystyczny smaragdowo-zielony kolor wody.



Fot. 22. *Elisma wodna*

#### Literatura:

- Chmara R. 2003. Specyfika limnologiczna jezior. p. 36-52, [W:] M. Przewoźniak (red.) Zaborski Park Krajobrazowy. Problemy trójochrony (przyroda - kultura - krajobraz). Materiały do Monografii Przyrodniczej Regionu Gdańskiego, T. 9, Gdańsk.
- Bociąg K., Chmara R. 2008. Rozmieszczenie ramienic (Characeae) na obszarach sandrowych Równiny Charzykowskiej (NW Polska). *Fragmenta Floristica et Geobotanica Polonica* 15(2): 299-306.
- Dysarz R. 1998. Zarys geomorfologii i typy krajobrazu naturalnego w północnej części Borów Tucholskich. p. 9-17 [W:] J. Banaszak, K. Tobolski (red.). Park Narodowy Bory Tucholskie. Wyd. WSP Bydgoszcz.
- Kondracki J. 1998. Geografia regionalna Polski. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Kozarski J. 1994. Geneza rynien subglacjalnych na Niżu Polsko-Niemieckim. [W:] Geomorfologia i osady strefy litoralnej jezior. Wyd. UAM. Poznań.
- Siemińska J., Bąk M., Dziedzic J., Gąbka M., Gregorowicz P., Mrozińska T., Pelechaty M., Owsiany P. M., Pliński M., Witkowski A. 2006. Red list of the algae in Poland (Czerwona lista glonów w Polsce). – W: Z. Mirek, K. Zarzycki, W. Wojewoda, Z. Szelaąg (red.). Red list of plants and fungi in Poland (Czerwona lista roślin i grzybów Polski). Instytut Botaniki im. W. Szafera. Polska Akademia Nauk, Kraków.



**Tabela 3. Wskaźniki morfometryczne jezior rejonu Zbrzycy (oprac. Z. G).**

L.P.	Nazwa Nazwa	Wysokość [m] n.p.m. Höhe [m] ü.d.M.	Powierzchnia ha Fläche ha	Objętość tys. [m <sup>3</sup> ] Volumen Tsd. m <sup>3</sup>	Głębokość maks. [m] Maximale Tiefe [m]	Głębokość średnia m Durchschnittliche Tiefe m	Długość maks. [m] Maximale Länge [m]	Szerokość maks. [m] Maximale Breite [m]	Długość linii brzeg. Uferlänge Rozwinięcie linii brzeg.*	Rozwinięcie linii brzeg. Entwicklung der Küstenlinie	Wskaźnik odsłonięcia** Index für Enthüllung des Sees
<b>Jeziora w ciągu rzeki Zbrzycy</b>											
1.	Mały Zbelk	154,0	0,5				130	60			
2.	Duży Zbelk	153,6	3,0				350	110			
3.	Wielkie Sarnowicze	151,7	39,5	1185,0	8,1	3,0	1990	320	4780	2,15	13,2
4.	Małe Sarnowicze	151,8	11,7	292,5	3,9	2,5	1180	130	2470	2,04	4,7
5.	Krampe	148,3	8,1				640	200			
6.	Staw młyński	145,2	2,8				450	80			
7.	Dywańskie	144,1	32,3	1062,8	7,5	3,2	1175	480	3300	1,64	10,1
8.	Somińskie	143,8	433,1	11368,8	14,0	2,6	4270	1800	14950	2,02	166,6
9.	Skoszewskie	146,8	48,2	2940,2	23,2	6,1	2210	300	5430	2,21	7,9
10.	Kruszyńskie	143,5	461,3	14546,3	7,0	3,1	3360	1785	14325	1,88	148,8
11.	Parzyn	142,1	52,9	547,9	2,0	1,0	1185	725	3075	1,19	52,9
12.	Milachowo	122,6	64,7	1229,9	3,9	1,9	1750	605	4250	1,49	34,1
13.	Duży Babionek	128,3	2,1		4,0		250	125			
14.	Laska	121,4	70,4	1040,7	3,6	1,5	1300	800	3525	1,19	46,9
15.	Żabionek	121,4	4,7		5,0		430	160			
16.	Księże	121,4	74,8	2005,2	4,6	2,7	1215	850	3400	1,11	27,7
17.	Długie	121,4	39,5	474,0	2,5	1,2	1730	320	4080	1,83	32,9
18.	Mielonek	121,7	11,1	188,7	3,0	1,7	540	370	1410	1,19	6,5
19.	Parszczenica	121,4	78,0	1446,9	3,7	1,8	1950	850	6012	1,91	43,3
20.	Śluza	121,4	76,1	2389,2	6,1	3,1	2200	620	5175	1,67	24,5
21.	Mechówek	122,0	3,2		3,0		230	170			
22.	Witoczno	119,7	101,2	4342,0	6,8	4,3	1700	920	4250	1,19	23,5
<b>Jeziora w ciągu rzeki Młosiny</b>											
23.	Brzeźno	139,9	71,6	3146,9	9,7	4,4	2405	560	5550	1,85	16,3
24.	Kały	139,8	5,9		1,1			530	150		
25.	Małe Młosino	139,8	15,2(6)	325,7	10,7	2,1	815	375	2075	1,50	7,2
26.	Wielkie Młosino	139,8	66,0	4784,3	22,4	6,9	1780	575	5375	1,83	9,6
27.	Raduń	140,1	29,5	1268,5	12,7	4,3	850	450	2260	1,17	6,9
28.	Leśno Górne	133,5	45,0	1440,0	7,7	3,2	1620	440	3790	1,59	14,1
29.	Leśno Dolne	133,0	39,5	1591,7	8,3	4,0	1415	375	3330	1,50	9,9
<b>Jeziora w ciągu rzeki Kulawy</b>											
30.	Duże Bukówki	137,6	1,7			1,5		200	110		
31.	Małe Bukówki	134,7	1,4			1,5		170	120		
32.	Duże Gluche	128,8	45,0	3612,7	17,2	8,0	1000	600	3250	1,37	5,6
33.	Małe Gluche	128,4	12,5	622,3	12,9	4,9	575	350	1675	1,34	2,6
34.	Szczonek	121,6	3,2		2,0		250	130			
<b>Jeziora w ciągu rzeki Kłonecznicy</b>											
35.	Studzieniczno- Kłęczno-Ryńskie	151,0	215,5	14803,0	17,1	6,9	5650	710	14900	2,86	31,
36.	Okunie	154,5	13,0(7)	130,0	1,3	1,0	700	290	1620	1,27	13,0
37.	Małe	150,9	33,7	938,4	8,0	2,8	900	500	2500	1,22	12,0
38.	Jeziorko	149,5	4,3		2,5		450	125			
39.	Kielskie	147,6	143,2	11934,7	23,3	8,3	4860	975	11225	2,65	17,3
<b>Jeziora w ciągu rzeki Boryń</b>											
40.	Ostrowite	1275	14,5	407,7	7,5	2,8	840	250	2400	1,78	5,2
41.	Duży Boryń	125,2	25,3	628,4	6,5	2,4	980	390	2950	1,64	10,
42.	Mały Boryń	125,1	6,5		4		430	240			

\* Współczynnik rozwinięcia linii brzegowej – stosunek długości linii brzegowej jeziora do długości obwodu koła o powierzchni jeziora (wskazuje na ile linia brzegowa zbliżona jest do okręgu – współczynnik = 1)

\*\* Wskaźnik odsłonięcia jeziora – stosunek powierzchni jeziora do jego średniej głębokości (od niego zależą wpływy czynników zewnętrznych – promieniowanie słoneczne, opady atmosferyczne, natlenienie - na ekosystem jeziora).

Nazwy jezior, przez które przepływa Zbrzyca, są wytłuszczone.

**Źródła:** IMGW, IRŚ w: *Atlas jezior Polski t.2*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1997  
*Atlas jezior Zaborskiego Parku Krajobrazowego*, Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych,  
 Katedra Limnologii UG, Gdańsk 2010.  
[geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl)

**Tabela 4. Cechy hydrochemiczne i ekologiczne wybranych jezior  
(oprac. R. Chmara)**

L.p.	Nazwa <i>Name</i>	pH-Wert	Przewodnictwo elektrolityczne <i>Elektrolytische Leitfähigkeit</i> [μS/cm]	Stężenie wapnia <i>Calcium- konzentration</i> [mg/dm <sup>3</sup> ]	Status troficzny <i>Trophischer Status</i>
Jeziora w ciągu rzeki Zbrzycy					
3.	<b>Wielkie Sarnowicze</b>	7,1	210	47,1	mezotrofia
4.	Małe Sarnowicze	7,5	210	43,5	mezotrofia
7.	<b>Dywańskie</b>	7,8	260	41,4	eutrofia
8.	<b>Somińskie</b>	7,5	170	29,3	eutrofia
9.	Skoszewskie	7,5	180	33,5	mezo/oligotrofia
10.	<b>Kruszyńskie</b>	7,4	240	37,1	eutrofia
11.	<b>Parzyn</b>	7,6	170	23,5	eutrofia
12.	<b>Milachowo</b>	7,4	180	26,4	eutrofi
14.	<b>Laska</b>	7,9	220	42,8	eutrofia
16.	<b>Księżę</b>	8,1	180	34,3	eutrofia
17.	<b>Długie</b>	8,1	190	35,7	eutrofia
18.	Mielonek	8,1	220	45,7	eutrofia
19.	<b>Parszczenica</b>	7,6	210	44,3	eutrofia
20.	<b>Śluza</b>	7,8	210	43,6	eutrofia
22.	<b>Witoczno</b>	7,1	210	47,1	eutrof
Jeziora w ciągu rzeki Młosiny					
23.	Brzeźno	7,4	120	34,2	eutrofia
25.	Małe Młosino	8,00	150	32,8	eutrofia
26.	Wielkie Młosino	7,2	180	37,8	eutrofia
27.	Raduń	7,6	220	42,1	eutrofia
28.	Leśno Górne	7,8	200	43,6	eutrofia
29.	Leśno Dolne	7,8	200	44,3	eutrofia
Jeziora w ciągu rzeki Kulawy					
32.	Duże Głuche	7,9	240	36,4	mezo/eutrofia
33.	Małe Głuche	7,9	240	37,8	mezo/eutrofia
Jeziora w ciągu rzeki Kłonecznicy					
35.	Studzieniczno- Kłęczno- Ryńskie	7,9	210	29,2	eutrofia
36.	Okunie	7,3	190	43,5	eutrofia
37.	Małe	7,8	220	32,8	eutrofia
38.	Jeziorko				eutrofia
39.	Kielskie	7,2	190	42,1	mezo/eutrofia
Jeziora w ciągu rzeki Boryń					
40.	Ostrowite	7,9	160	32,8	eutrofia
41.	Duży Boryń	7,9	180	38,6	eutrofia

**Źródła:** IMGW, IRŚ w: *Atlas jezior Polski t.2*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1997 oraz dane własne.

## 6. Powiaty i gminy dorzecza Zbrzycy

Dorzecze Zbrzycy zajmuje południowo-wschodni obszar województwa pomorskiego, na styku trzech powiatów.

Powiat bytowski *Bëtowsczi Kréz*

**Starostwo Powiatowe w Bytowie**

**77-100 Bytów, ul. 1 Maja 15**

tel. 59 822 80 00, fax 59 822 80 01

www.powiatbytowski.pl starostwo@powiatbytowski.pl

Powiat chojnicki *Chònicczzi Kréz*

**Starostwo Powiatowe w Chojnicach**

**89-600 Chojnice, ul. 31 Stycznia 56**

tel. 52 396 65 01, fax 52 396 65 03

www.powiat.chojnice.pl starostwo@powiat.chojnice.pl

Powiat kościerski *Kòscércszzi Kréz*

**Starostwo Powiatowe w Kościerzynie**

**83-400 Kościerzyna, 3 Maja 9 C**

tel. 58 680 18 40, fax 58 680 18 58

www.powiatkoscierski.pl starostwo@powiatkoscierski.pl

**Tabela 5. Charakterystyka gmin i powiatów.**

Powiat/gmina <i>Kreis/Gemeinde</i>	Powierzchnia <i>Fläche</i> [km <sup>2</sup> ]	Ludność <i>Einwohnerzahl</i> (2009)	Gęstość zaludnienia (osób na km <sup>2</sup> ) <i>Bevölkerungsdichte</i> ( <i>Einwohner pro km<sup>2</sup></i> )	Lesistość <i>Waldbedeckung</i> [%]
<b>bytowski</b>	2193	76043	35	
Lipnica	309	4885	16	52,8
Studzienice	176	3473	20	65,5
<b>chojnicki</b>	1364	93411	68	
Brusy	400	13488	34	57,7
Chojnice	458	16936	37	38,1
Konarzyny	104	2249	21	53,2
<b>kościerski</b>	1165	68311	59	
Dziemiany	125	4187	33	58,8
Lipusz	109	3522	32	67,1
Karsin	169	6024	36	50,5

Źródła: GUS, 2009, Statystyczne Vademecum Samorządowca, 2010

Małe zaludnienie, stąd dużo pustków! Cisza i spokój. Ogromna lesistość, stąd dużo świeżego powietrza i grzybów.

**Urząd Gminy Lipnica *Lëpnica***

**77-130 Lipnica, ul. Słomińskiego 19**

tel. 59 82 17 080, fax 59 82 18 317

www.lipnica.pl gmina@lipnica.pl

*charakter rolniczo-leśny, 15 sołectw, 60 miejscowości*

**Urząd Gminy Studzienice *Stëdzénice***

**77-143 Studzienice, ul. Kaszubska 9**

tel. 59 821 65 93, fax 59 821 66 15

www.studzienice.pl ug@studzienice.pl

*charakter rolniczo-turystyczny, 11 sołectw, 20 miejscowości*

**Urząd Miejski w Brusach *Brusë***  
**89-632 Brusy, ul. Na Zaborach 1**  
 tel. 52 39 69 302, fax. 52 39 69 303  
 www.brusy.pl um@brusy.pl  
*charakter rolniczo-leśny, 25 sołectw, 61 miejscowości*

**Urząd Gminy Chojnice *Chònice***  
**89-600 Chojnice, ul. 31 Stycznia 56a**  
 tel. 52 397 21 29, fax 52 397 35 59  
 www.gminachojnice.com.pl gmina@gminachojnice.com.pl  
*charakter rolniczo-turystyczny, 25 sołectwa, 81 miejscowości*

**Urząd Gminy Konarzyny *Kònrzëné***  
**89- 607 Konarzyny, ul. Szkolna 7**  
 tel. 59 83 310 11, fax 59 83 310 08  
 www.konarzyny.pl  
*charakter rolniczy, 6 sołectwa, 23 miejscowości*

**Urząd Gminy Dziemiany *Dzemióne***  
**83-425 Dziemiany, ul. 8 Marca 3**  
 tel./fax 58 688 01 28  
 www.dziemiany.pl ug@dziemiany.pl  
*charakter turystyczno-rolniczy, 8 sołectw, 38 miejscowości*

**Urząd Gminy Lipusz *Lëpùsz***  
**83-424 Lipusz, ul. Derdowskiego 7**  
 tel./fax 58 687 45 91  
 www.lipusz.pl ug@lipusz.pl  
*charakter turystyczno-rolniczy, 8 sołectw, 29 miejscowości*

**Urząd Gminy Karsin *Kòrsëno***  
**83-440 Karsin, ul. Długa 222**  
 tel. 58 687 31 20, fax 58 687 33 22  
 www.karsin.pl ug@karsin.pl  
*charakter rolniczo-turystyczny, 11 sołectw, 24 miejscowości*

## **Tabela 6. Dorzeczcie Zbrzycy na tle podziału administracyjnego**

Gmina <i>Gemeinde</i>	Obszar dorzeczca Zbrzycy <i>Einzugsgebiet von Zbrzyca</i>
Lipnica	<b>Kłonecznica:</b> j. Małe, j. Kielskie; <b>Zbrzyca:</b> j. Laska, j. Księżę, j. Długie, j. Parszczenica, j. Śłuża
Studzienice	<b>Kłonecznica:</b> j. Studzieniczno-Kłęczno-Ryńskie, j. Okunie, j. Małe <b>Zbrzyca:</b> j. Dywańskie, j. Somińskie, j. Skoszewskie
Brusy	<b>Zbrzyca:</b> j. Skoszewskie, j. Somińskie, j. Kruszyńskie, j. Parzyn, j. Milachowo, j. Laska <b>Młosina:</b> j. Brzeźno, j. Kały, j. Małe Młosino, j. Wielkie Młosino, j. Leśno Górne, j. Leśno Dolne; <b>Młosienica</b>
Chojnice	<b>Zbrzyca:</b> j. Śłuża, J. Mechówek, j. Witoczno
Konarzyny	<b>Boryń:</b> j. Ostrowite, j. Duży Boryń, j. Mały Boryń
Dziemiany	<b>Zbrzyca:</b> j. Mały Zbełk, j. Duży Zbełk, j. Wielkie Sarnowicze, j. Dywańskie
Lipusz	j. Małe Sarnowicze, j. Wielkie Sarnowicze
Karsin	j. Brzeźno

**Opracowanie:** własne (Z. Gierszewski)

Siedziby gmin to przeważnie też miejsca, gdzie można zdobyć podstawowe informacje turystyczne. Czasami zadania takie zlecane są specjalnym centrom informacji turystycznej lub miejscowej sieci bibliotek i domów kultury. Każda gmina ma na stronie internetowej zasób mniej lub bardziej ogólnych i aktualnych informacji o walorach i infrastrukturze turystycznej, ale ogranicza się do terenu własnej administracji, co nie do końca może zadowolić mobilnego turystę.



Zaborskie Towarzystwo Naukowe przygotowało innowacyjny projekt mobilnych animatorów turystyki, którzy mają w terenie udzielać pełnej informacji turystycznej. Miejmy nadzieję, że wkrótce znajdą się pieniądze, aby mobilni animatorzy turystyki ruszyli na szlaki.

Gminy wydają mapy turystyczne o różnej jakości i szczegółowości. My wyróżniamy zdecydowanie mapę gminy Lipnica wyd. Studio PLAN.



*Fot. 23. Kompleks zabytkowych budynków dworca kolejowego w Brusach*



*Fot. 24. Poranek w Swornegaciach, gmina Chojnice*



*Fot. 25. Przewóz, gmina Studzienice*

## 7. Formy ochrony przyrody

Dorzecze Zbrzycy zawiera w sobie lub wchodzi w skład wielu nakładających się na siebie obszarów ochrony przyrody. Wynika to z historycznych uwarunkowań, kiedy to dawnych, cząstkowych form ochrony (rezerваты) doszły nowe, kompleksowe formy wielkoobszarowe (parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu i na końcu europejski system obszarów Natura 2000). Dopiero ten ostatni sposób zbliża się do idei kompleksowości ochrony przyrody, bo włącza polski system ochrony zagrożonych gatunków i ich siedlisk w system europejski. Ptaki, ssaki, a nawet dżdżownice nie przejmują się granicami administracyjnymi. Należący do ssaków *Homo sapiens* (rozumny?) także coraz mniej zważa na granice administracyjne. W głównej mierze dotyczy to odmiany turystycznej tego gatunku.



Fot. 26. Rezerwat Piecki

### a) Rezerwat Biosfery „Bory Tucholskie”

Rezerwat biosfery to wyznaczony obszar chroniony zawierający cenne zasoby przyrodnicze, powstały w ramach programu UNESCO MaB (Man and the Biosphere). Celem powstawania tych obszarów jest stworzenie miejsc ochrony, obserwacji i badań. W ramach tych rezerwatów wyróżniamy strefę:

- centralną, inaczej rdzenną
- buforową - zabezpieczającą
- tranzytową - przejściową.

**Rezerwat Biosfery „Bory Tucholskie”** utworzony w 2010 r. jako 10 i do tej pory największy w Polsce, obejmuje 22 gminy woj. pomorskiego (9) i kujawsko-pomorskiego (13). Zajmuje łącznie 3195 km<sup>2</sup>, czyli 1% powierzchni Polski. Strefa centralna obejmuje Park Narodowy „Bory Tucholskie” i 25 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni 78,81 km<sup>2</sup>, tj. 2,46% rezerwatu. Część buforowa to parki krajobrazowe: Wdzydzki, Zaborski, Tucholski, Wdecki, a część tranzytowa to pozostały obszar gmin wchodzących w skład rezerwatu obejmujący 2/3 jego powierzchni (2068,65 km<sup>2</sup>).

W interesującym nas obszarze dorzecza Zbrzycy są to gminy Brusy, Dziemiany i Lipusz, ale nie gminy Studzienice i Lipnica, a więc Rezerwat Biosfery nie obejmuje całego północno-zachodniego krańca Borów Tucholskich, czyli tego obszaru, gdzie sięga Natura 2000.

*Das 2010 gegründete Reservat der Biosphäre Tucheler Heide bleibt bis jetzt das größte Reservat in Polen. Es umfasst 22 Gemeinden der Wojewodschaft Pommern (9) und der Wojewodschaft Kujawien – Pommern (13). Seine Fläche beträgt insgesamt 3195 km<sup>2</sup>, was 1% des Gebiets von Polen ausmacht. Den zentralen Punkt bilden der Nationalpark „Bory Tucholskie” und 25 Reservate mit der Gesamtfläche von 78,81 km<sup>2</sup>, d.h. 2,46% des Reservatsgebiets. Zu der Pufferzone gehören Landschaftsschutzparke: Wdzydzki, Zaborski,*

*Tucholski, Wdecki. Der restliche Teil ( 2068,65 km<sup>2</sup>) liegt auf dem Gebiet der Gemeinden Brusy, Dziemiany und Lipusz, aber nicht in den Gemeinden Studzienica und Lipnica. Das Reservat der Biosphäre umfasst also nicht den nördlich- westlichen Rand der Tucheler Heide, der zu Natura 2000–Gebieten gehört.*

Pod względem ekonomicznym jest to obszar jednolity, zorientowany na gospodarkę leśną, przetwórstwo drewna i produktów leśnych oraz na rekreację i wypoczynek. Rolnictwo obejmuje jedynie „wyspy” żyzniejszych gleb, od wieków odlesione, ale okolone zwartym kompleksem borów. W strefie tranzytowej występuje dziesięć obszarów chronionego krajobrazu (całkowicie lub częściowo) oraz kilkaset pomników przyrody. Znajdują się w niej równie liczne użytki ekologiczne, trzy zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, siedem specjalnych obszarów ochrony siedlisk (SOO) oraz dwa obszary specjalnej ochrony ptaków (OSO) w systemie ochrony Natura 2000.

[Więcej na [www.borytucholskie.org.pl](http://www.borytucholskie.org.pl) i w biuletynie „Ziemia Zaborska” nr 3/2010].

## b) Rezerваты przyrody

Rezerваты w dorzeczu Zbrzycy skupione są w okolicy jej środkowego biegu (jeziro Laska, Nawionek, Piecki, Dolina Kulawy), ale warto wyróżnić najbliższe sąsiedztwo jej zlewni (Bagno Stawek, Bór Chrobotkowy, Bukowa Góra nad Pysznem, Ostrów Trzebielski).

Chronią wybiórczo najcenniejsze ekosystemy typowe dla sandrowego krajobrazu południowego. Głównie środowiska wodne i podmokłe o szczególnie cennych zbiorowiskach roślinnych, ale także bogate w gatunki tereny łąkowe ptaków.

**Tabela 7. Rezerваты Reservate**

Nazwa	Rok utworzenia – gmina	Powierzchnia [ha]	Typ	Co chroni
Jeziro Laska	1977 – Brusy	70,4	ornitologiczny	jeziro eutroficzne zarastające szuwarami, miejsce łąkowe dużej populacji łąbądzia niemego, perkoza dwuczubego, łyski, czapli siwej, błotniaka stawowego
Jeziro Nawionek	1977 – Brusy	10,7	florystyczny	oligotroficzne jeziro typu lobeliowego, na południowej granicy zasięgu lobelii jeziornej
Jeziro Piecki	2001 – Brusy	19,42, (otulina 92,89)	florystyczny	jeziro lobeliowe, dystroficzne
Dolina Kulawy	2009 – Brusy, Studzienice	155,41 (otulina 346)	torfowiskowy	kompleks jezior mezotroficznych oraz leśnych i nieleśnych
Bagno Stawek	1977 – Brusy	40,80	torfowiskowy	zarastające jeziorko, wraz z otaczającym je torfowiskiem
Bór Chrobotkowy	1993 – Brusy	41,5	florystyczny	siedliska borowe na piaskach, liczne gatunki porostów naziemnych i nadrzecznych
Bukowa Góra nad Pysznem	1982 – Bytów	6,18	leśny	wzgórza morenowe pokryte wysokopiennym drzewostanem i gatunkami chronionymi: bluszczem pospolitym, perłówką jednokwiatową groszkiem skrzydlatym
Ostrów Trzebielski	1987 – Lipnica	8,01	ornitologiczny	miejsca łąkowe mewy srebrzystej, śmieszki, rybitwy zwyczajnej

## c) Parki krajobrazowe i narodowe *Landschaftsschutzparke und Nationalparke*

### Zaborski Park Krajobrazowy *Zòbòrszci Kròjbòròzowi Park Zaborski Landschaftsschutzpark* (oprac. Mariusz Grzempa)

Utworzony został w 1990 r. w północno-zachodniej części Borów Tucholskich. Swym zasięgiem obejmuje południową część Kaszub. Nazwa jego wywodzi się od „zaborów”. Dawniej tak określano tereny położone „za borami” względem ośrodków władzy świeckiej i kościelnej. Zabory stanowiły odrębną część w stosunku do sąsiadujących ziem i były wymieniane w czasach książęcych jako „terra Zaborensis”, zaś w czasach krzyżackich jak „land Sabor”.

Zaborski Park Krajobrazowy zajmuje powierzchnię 34 026 ha. Położony jest w powiecie chojnickim na terenie dwóch gmin: Brusy (59%) i Chojnice (41%). W 1996 r. w rejonie Strugi Siedmiu Jezior utworzono Park Narodowy „Bory Tucholskie” o powierzchni 4 613 ha. W krajobrazie ZPK przeważają piaszczyste równiny sandrowe nazywane Wielkim Sandrem Brdy. Urozmaicają je rynny polodowcowe, zajęte przez duże jeziora przepływowe: Charzykowskie (1 363 ha), Karsińskie (598 ha), Witoczo (101 ha).



*Fot. 27. Pomnikowa ściana stodoły z brodaczką w Wawrzonowie*

Na terenie Zaborskiego Parku krajobrazowego dominują lasy (63%). O walorach przyrodniczych i krajobrazowych decydują rzeki i jeziora zajmujące 11% powierzchni Parku. Ośią hydrologiczną ZPK jest królowa Borów Tucholskich – rzeka Brda, która wraz z jej licznymi dopływami: Chociną, Zbrzycą, Młosiną i Klonecznicą tworzy sieć atrakcyjnych szlaków kajakowych. Na terenie Parku znajduje się 48 jezior, w tym chronione i bardzo czyste jeziora lobeliowe i ramienicowe.

Symbolem Zaborskiego Parku Krajobrazowego jest puchacz - największa leśna europejska sowa wymagająca ciszy i spokoju, która od wielu lat posiada na tym terenie swoje ostoje. Na terenie Parku realizowany jest program czynnej ochrony raka szlachetnego. Od czerwca 2010 r. ZPK wchodzi w skład największego w Polsce Światowego Rezerwatu Biosfery „Bory Tucholskie”.

### **ZPK wchodzi w skład Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych:**

Oddział Zespołu w Charzykowach  
ZABORSKI PARK KRAJOBRAZOWY  
89-606 Charzykowy, ul. Turystyczna 10  
www.zaborskipark.pl zpk@pomorskieparki.pl



## Wdzydzki Park Krajobrazowy

Położony jest w najbliższym, wschodnim sąsiedztwie źródeł Zbrzycy i Młosiny, w gminie Dziemiany.

83-400 Kościerzyna, ul. Świętojańska 5E

tel. 58 686-82-73

www.wdzydzkipark.pl wpk@pomorskieparki.pl

## Park Narodowy „Bory Tucholskie”

Powstał w 1996 r. jako 21 w Polsce na terenie gminy Chojnice i Brusy (ale tylko 16 ha). Na powierzchni 4.789,34 ha lasy stanowią 79 % powierzchni, wody 11 %. Otulina parku zajmuje powierzchnię 10.292,24 ha. Teren parku w całości wyodrębniono z Zaborzkiego Parku Krajobrazowego. Centralnym i najcenniejszym punktem Parku jest Struga Siedmiu Jezior ze zlewnią o powierzchni 36,8 km<sup>2</sup> w 100 % zalesiona. Na jego terenie znajduje się 17 jezior o powierzchni powyżej 1 ha. Spotykamy tu prawie wszystkie typy genetyczne i limnologiczne jezior: rynnowe, wytopiskowe, lobeliowe, oczka, kotły i kociołki. Najcenniejsza flora to: widłaki – jałowcowaty, spłaszczony, torfowy, goździsty, wroniec, grzybieniec północne i białe, lobelia jeziorna, poryblin jeziorny, rosziczka okrągłolistna, brodaczkki i włoski, bagno zwyczajne. Do najcenniejszej fauny zalicza się puchacz, bielika, zimorodka, trzcza nurogęsia, gągoła, 7 gatunków nietoperzy, bobry, jaszczurki zwinki, żmiję zygzakowatą, padalca, zaskrońca, wydrę, rzekotkę drzewną, rzęsorka mniejszego.



Fot. 28. Chronione kocanki piaskowe na skraju piaszczystej drogi w Sominach

## Der Nationalpark “Bory Tucholskie”

Der 1996 errichtete Nationalpark liegt im Gebiet der Gemeinden Chojnice und Brusy (nur 16 ha). Seine Fläche beträgt 4 789, 34 ha. Den größten Teil des Nationalparks nehmen Wälder (79%) ein, Gewässer (11%), 6% gehört gehört anderen Ökosystemen wie Wiesen oder Heiden. Die Fläche der äußeren Schutzzone beträgt 10 292,24 ha. Der Nationalpark wurde aus Zaborer Landschaftsschutzpark ausgegliedert. Im Gebiet liegen 21 Seen, von denen einige miteinander verbunden sind und die malerische “Sieben See –Landschaft” (Struga Siedmiu Jezior) bilden, deren Fläche 36,8 km<sup>2</sup> beträgt. 17 Seen sind größer als 1 ha. Die Landschaft ist 100% mit Wald bewachsen. Hier werden fast alle genetischen und limnologischen Seetypen vertreten: Rinnenseen, Schmelzwasservertiefungsseen, Lobelienseen, Teiche und Becken. Obwohl menschliche Handlungen nachhaltigen Einfluss auf die pflanzliche Welt ausgeübt haben, kann man heute noch viele Pflanzengemeinschaften vorfinden, die als Relikte und geschützt gelten. Zu der wertvollsten Flora zählen: 5 Arten der Bärlappe – der Sprossende Bärlapp (auch Wald-Bärlapp oder Schlangen-Bärlapp genannt), der Gewöhnliche Flachbärlapp, der Gewöhnliche Sumpf-Bärlapp (auch Moorbärlapp genannt), der Keulen-Bärlapp, der Tannenbärlapp (auch Teufelsklaue genannt), die Glänzende Seerose und die Weiße Seerose, die Wasse –Lobelia, die See-Brachsenkraut,

der Rundblättrige Sonnentau (auch Himmelstau, Herrgottslöffel, Himmelslöffelkraut, Spölkrut oder Widdertod genannt), Bartflechten, Bartflechten, der Sumpfporst. Den Nationalpark kennzeichnet eine vielfältige Tierwelt. Bemerkenswert sind: der Uhu, der Seeadler, der Eisvogel, der Gänsesäger, die Schellente, 7 Arten der Fledermäuse, Biber, die Zauneidechse, die Kreuzotter, die Blindschleiche, die Ringelnatter, die Fischotter, der Laubfrosch, die Sumpfspitzmaus.

#### d) Obszary chronionego krajobrazu *Landschaftsschutzgebiete*

„Najstabsza” forma ochrony przyrody, nie mniej wskazująca na cenne z punktu widzenia zagospodarowania turystycznego walory krajobrazowe. Ma na celu przede wszystkim chronić korytarze ekologiczne np. lipuski łączy ZPK i WPK.

**Tabela 8. Obszary Chronionego Krajobrazu**

Nazwa	Powierzchnia [ha]	Położenie – gminy
Lipuski OChK	17148	Dziemiany, Kościerzyna, Lipusz (na wsch. i pn. od WPK)
Północny OChK (część zachodnia)	7800	Brusy Czersk (między ZPK i WPK)
OChK fragment Borów Tucholskich	16632	Lipnica; Przechlewo; Konarzyny (na wsch. od ZPK)

#### e) Obszary Natura 2000 – *Gebiete*

**Tabela 9. Obszary Specjalnej Ochrony Ptaków *Vogelschutzgebiete (OSO)***

Kod	Nazwa	Rok zaklasyfikowana	Powierzchnia [ha]	Uwagi
PLB 220001	Wielki Sandr Brdy	2004-07	37106,2	Mniej więcej pokrywa się z obszarem Zaborskiego Parku Krajobrazowego
PLB 220009	Bory Tucholskie	2008-11	322535,9	Mniej więcej pokrywa się z Rezerwatem Biosfery „Bory Tucholskie”

Źródła: [www.natura2000.gdos.gov.pl](http://www.natura2000.gdos.gov.pl)

**Tabela 10. Specjalne Obszary Ochrony Siedlisk *Lebensraumschutzgebiete (SOO)***

Kod	Nazwa	Rok zatwierdzenia jako OZW	Powierzchnia [ha]	Uwagi
PLH 220026	Sandr Brdy	2007-11	7492,6	Obejmuje Park Narodowy „Bory Tucholskie”
PLH 220077	Młosino – Lubnia	2007-11	469,5	Obejmuje wcześniej utworzone PLH 220004 Bór Chrobotkowy 41,5 ha, PLH 220015 Lubnia 0,1 ha
PLH 220057	Ostoja Zapceńska	011-01	804,9	
PLH 220005	Bytowskie Jeziora Lobeliowe	2007-1	2490,3	

Kod	Nazwa	Rok zatwierdzenia jako OZW	Powierzchnia [ha]	Uwagi
PLH 220028	Studzienickie Torfowiska	2007-11	175,3	
PLH 220022	Pływające Wyspy Pod Rekowem	2007-11	107,94	
PLH 220098	Lasy Rekowskie	2011-01	2288,5	
PLH 220079	Ostoja Borzyszkowska	2011-01	6454,2	
PLH 220034	Jezióra Wdzydzkie	008-12	13583,9	Mniej więcej pokrywa się z obszarem Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego

Źródła: [www.natura2000.gdos.gov.pl](http://www.natura2000.gdos.gov.pl), [www.obszary.natura2000.org.pl](http://www.obszary.natura2000.org.pl)

OZW – Obszary mające znaczenie dla Wspólnoty – projektowane OSO przez kraje członkowskie, zatwierdzane decyzją Komisji Europejskiej



Fot. 29. Grzybień białe

#### f) Pomniki przyrody *Naturdenkmäler*

Rzuca się w oczy duża dysproporcja w liczbie pomników w poszczególnych gminach, nawet jeśli uwzględnić ich powierzchnię. Nie należy jednak wyciągać zbyt pochopnych wniosków, co do atrakcyjności różnych obszarów w „pomnikowej” klasyfikacji. Sędziwych i okazałych drzew, bo to one są zwykle pomnikami przyrody, jest znacznie więcej, ale po prostu nie mają „kwitów” na swój wyjątkowy statut. Ludzie muszą pomóc drzewom, za ich długotrwałe stanie i zgłosić kandydata.

Tabela 11. Pomniki przyrody wg podziału administracyjnego

Gmina	liczba pomników	1 pomnik przypada na powierzchnię [ha]
Chojnice	97	472
Brusy	74	540
Dziemiany	9	1389
Lipusz	9	1211
Karsin	5	3380

Źródła: Statystyczne vademecum samorządowca 2010

Wykaz pomników: (patrz D – Dendrologia)



Fot. 30. Czapliniec na jeziorze Somińskim

### **Ochrona przyrody w praktyce lokalnej**

- Ile mamy form i obszarów ochrony przyrody?
- Dużo, tak dużo, że nawet zachodzą na siebie, po dwa, a nawet trzy!
- A czy przyroda chroniona jest dobrze?
- A to już drugie pytanie ...

### **Chrona rodë w miejscowi praktyce**

*Wiele je sztòłtów i òbèndów rodë?*

*Wiele tak wiele, że colemalo nachòdzą jeden na drëdżi, a nawetka trzë!*

*A czë roda je dosc tëli chronionò?*

*A to je ju jinsza gòdka...*

Niestety Kaszubi nie są wśród Słowian wyjątkiem i z ekologią są na bakier, śmieczą po lasach, oczkach wodnych, rowach itp. zagłębieniach. Wylewają szamba gdzie popadnie (mamy dowody, więc proszę nas nie ciągać po sądach, bo będzie kosztowało!). Nie można powiedzieć, żeby byli w tym zbyt zapamiętali, ale każda osada ma swoje dzikie wysypisko, większe wioski i miasteczka nawet po kilka (mapa wysypisk w przygotowaniu aktualizowana). Do tego niektórzy z nich, ci bardziej „proekologiczni” zwalają winę na turystów (to nie my, bo my kochamy przyrodę – to oni). Nie znaczy to, że turystów i wczasowiczów można usprawiedliwić (już kiedyś po nich sprzątałimy leśną drogę z podrzuconych przy okazji śmieci – mamy zdjęcia). Jeżeli jest w lasach i borach, nad jeziorami jeszcze całkiem czysto, to dlatego, że większość po prostu ma w sobie kulturę ekologiczną, a przynajmniej nawyk sprząwania po sobie; tym, co śmieczą, nie oplaca się wywozić śmieci daleko w las, a po trzeciej, gęstość zaludnienia zaborów, to 20-30% średniej krajowej. Tu bywają naprawdę autentyczne pustki, gdzie można spotkać dzikiego zwierza!

*Le wej Kaszëbi westrzòd Słowianów nijak nie są wëjimkã i za ekòlogiã sã wiele nie czerëją, òstawiają smiecë pò lasach, na błotkach, biszqągach a kùlach. Wëléwają szamba dze sã le dô (mómë na to dokazë, tej chcemë le sã nie prawòdac, bò stracëta swòje dëtctzi!). Ni mòże tész gòdac, że to jaż tak dali jidze, że ni ma z tim kùńca, le kòżdërnë sedlëszczë mò „swój” plac na smiecë, a wiãksze wioszczi a gardë nawet czile (kòrta „kùłów” w przërëchtowanim je aktualizowónò). Do te jesz niechtërny z nich, ny barzi „proekòlogòwi” gòdają, że to wanożnicë (to nie më, bò më szónojëmë rodã – to òni). Nie jidze ò to, żebë wanożników i latników ùsprawiedliwiac (mómë pò nich ju czedës sprzãtónë lasowã stegnã z szmërgniãtëch przë lëżnoscë smieców – mómë òdjimczi). Jeżlë je w lasach a bòrach, nad jezorama jesz dosc czësto, to le dlòte, że wikszosc rozmiejë równak co to je ekòlogòwò kùltura, a bënëmnì rozmieją pò sobie pòsprzãtac; nyma, co smiecã, nie chce sã dalek z nima karowac w las, a pò trzecë, wielëna lëdzy Zòbòrów, to je 20-30% krajewi strzëdny. Tu są pò pròwdze pùstczi, dze jidze nańsc dzëwë zwierzã!*





Fot. 31. Rezerwat ornitologiczny Jezioro Laska

## 8. Turystyka. Potencjał i perspektywy.

Kaszuby to kraina o wybitnych walorach turystycznych, nie do końca jednak rozpoznanych. Dlatego nasz przewodnik nie tylko jest opisaniem tego, co turysta może u nas spotkać w „standardowej” ofercie, ale także prezentacją zupełnie nowych propozycji, oraz starych w nowej „odsłonie”.

Oferta turystyczna powinna być w swojej strukturze zróżnicowana, bo dla różnorodnych pod względem potrzeb odbiorców, ale też integralna, bo tak naprawdę nie da się wyodrębnić poszczególnych walorów i atrakcji z czasoprzestrzennego kontekstu. Nie da się oddzielić uroku ścielących się nad jeziorami mgieł o poranku od nasyconych złotem zachodów Słońca w przyległych do tych jezior borach. Kogo zachwycą jedno, będzie pod wrażeniem drugiego. Nie da się oddzielić śpiewu ptaków o wczesnym poranku od szumu borów w pogodny letni dzień. Kogo ucho wyczulone jest na jedno, nie zamknie go na inne głosy przyrody. Można by tak kontynuować: rześki zapach chłodnych mgieł znad łąk i żywiczny skwar w ciasnych zagajnikach doprawionych grzybową nutą.

To nazywamy integralnością: krótka wycieczka daje nam prostą refleksję, „fotograficzne” wrażenie. Dłuższy pobyt daje nam mądrość wieczoru, którą zaczynamy zbierać o poranku. Kaszuby dają intensywność tych różnorodnych wrażeń i tym, którzy wynajęli sobie domek opodal jeziora na skraju lasu, a jeszcze bardziej tym, którzy na szlaku cały dzień, od świtu do zmierzchu wydeptywali ścieżki przez lasy, w dolinach rzek, jezior, skrajem bagien, przez łąki, pola i wsie przycupnięte nad jeziorami i rzeczkami.

Przyrodniczy pejzaż przesycony jest ludzką kulturą. To nie tylko ludzkie siedziby, budowle sakralne, konstrukcje inżynierskie, ale też historia, która nie zawsze ma swoje materialne ślady na szlaku, ale nie zmienia to faktu, że tu się działa i nasza o niej wiedza zmieni nastrój tego miejsca. Starożytnie miejsca obrzędów pogańskich i tereny zmagaj wojen światowych ledwie się zaznaczają przykryte rozwijającą się nieustannie przyrodą i ludzką niepamięcią.

*Kaszëbë to môl ò nadzwëkòwëch turisticznëch wòrtnotach, nie do czësta rozmiónëch. Dlòte naji prowadnik nie je le òpisanim negò, co wanoznik mòże ù naju nalézc w „sztãpòwim” bédënkù, ale i téz z òpisënkã czësto nowich bédënków, jak i stòrëch w nowim „òdemkniãcym”.*

*Wanożny bédënk bë mùszòł bëc w swòji zamkloscë zjinaczony, bò je dlò rozmajitëch lëdzy, le téz i scalony, bò tak pò pròwdze nie je letkò wëapartnic pòsobné wòrtnotë a chłoscënë z czasomòlowégò òdniesieniò. Nie jidze òddzelëc snòżòtë òpòdający pòrënczny dôczy nad jezoroma òd nafùlowónëch złotã zòpadów słuńca w krótkò òddólónëch òd nëch jezór bòrach. Kò mù widzy sã jedno, bdze mù sã widzało i drëdzé. Nie jidze òddzelëc czirkaniqëch wczas reno ptòchów òd szëmarzeniò bòrów w pëszny latny dzëń. Kògò ùchò ùczëje jedno mdze czëło jinszé głosë rodë. Chcëmë jic dali: welech pòcha zëmny dôczy nad łąkama i zëwicznò gòrąc w dëchtownëch lòskach doprawionëch grzëbòwą nòtą.*



Fot. 32. Dwujęzyczne nazwy obowiązują w gminie Brusy

To jidze pòzwac jintegralnotą: môłò wanoga dówò nama do mësleniò, „òdjimkòwë” zdówanié, dlëgszë dérowanié dówò mądrosc wieczora, chtërną zbierómë wczas reno. Kaszëbë dówaj rãdosc nëch rozmajitëch zdówaniów i nym, chtërný najimelë so chëczka kòl jezora na zbërkù lasu, a jesz barzi néma, chtërný na szlachù òb całi dzëri, òd pòrënicë do zòpadu wëtrãpelë stegnë bez lasë, w dolënach rzéków, jezorów, wedle trzãsawisków, bez łãczy, pòla a wse ùtaconë nad jezorama a strëgama.

Rodny kròjòbròz namkli je lëdzką kulturą. To le nié lëdzczë sedlëszcza, swiãtzi, jinżinierszi budaćëje, le i historiò, chtërnò nie wiedno mò swój materialny sztãpel na szlachù, le to nie znaczy, że ji tuwò nie bëło i naji ò ni wiada zjinaczi czëcowòscë negò môla. Stòrodówëch placów pògańszich òbrzãdków i biòtkówëch swiatowëch plachców prawie nie jidze dozdrzec nakrëtë nieustòwno rodą i lëdzczim zabòczenim.

Die Kaschubei ist ein Gebiet vom besonderen touristischen Reiz, der jedoch nicht genug erkannt und geschätzt wird. Deshalb sollte unser Reiseführer nicht nur das beschreiben, was man im “Standartangebot” finden kann, sondern auch etwas Neues vorschlagen oder das Alte im neuen Licht darstellen.

Touristisches Angebot sollte einerseits integral andererseits abwechslungsreich sein, weil es auf die Erwartungen der Besucher eingehen sollte. Diejenigen, die sich für Sonnenuntergänge begeistern, sind auch von den in Nebel gehüllten Seen beeindruckt. Wer über den Vogelgesang bei Tagesanbruch entzückt ist, ist auch vom Waldesrauschen bezaubert. Man könnte weitere Beispiele geben: frischer Geruch vom kühlen Nebel über den Wiesen, Hitze im Hain, wo es nach Pilzen riecht, die einzigartige Landschaft, die mit ihrem Farbenreichtum entzückt – dies alles kann hinreißen.

So was nennt man Integrität: sogar ein kurzer Ausflug hinterlässt einen “fotografischen” Eindruck. Die Kschubei liefert vielfältige Eindrücke von großer Intensivität sowohl denjenigen, die sich ein Häuschen am Waldrand gemietet haben, als auch denjenigen, die die in Wäldern und Flusstälern gelegene Wege durchwandern. Die ehemaligen Bewohner dieses Gebiets - die die natürlichen Materielen benutzten, diese der Bearbeitung der Erfahrungen von Generationen übergaben, die uns mit der schönen Proportion, dem Heimischen, der Einfachkeit entzücken – haben die Schönheit der natürlichen Landschaften nicht verdorben. Diese können auch hier und da, auf Wanderungen auf Wegen und Abwegen noch begegnet werden. An manchen Stellen wird die Landschaft durch Seen und wertvolle Stirnreifen der Flüsse und Bäche ergänzt und verziert, die durch die dunkelgrünen Waldsamts, rosenviolette Schleier der Heide und des Thymians, Moosteppeiche mit Fettblatt vergoldet, erhellt werden.

Die Natur und die in der Tradition eingewurzelte Kultur haben das Bild dieser Region geprägt. Die Landschaft und kulturelle Erbschaft stehen in Zusammenhang. In der Landschaft fallen Objekte der Sakral- und Nutzarchitektur auf, aber gemeint sind hier nicht nur Wohnhäuser, sakrale Gebäude und Ingenieurbauten, sondern auch die Geschichte, die zwar nicht immer materielle Spuren hinterlässt, aber unsere Weltanschauung gestaltet. Heidnische Kultstätten und Spuren der Weltkriege geraten allmählich in Vergessenheit.

### Turystyczna chronologia:

Maj, czerwiec – dominują wędkarze

Lipiec, sierpień – kajakarze

Wrzesień, październik – grzybiarze

Zawsze – ludzie ciekawi kultury kaszubskiej, która wyraża się w obiektach kulturowych wpisanych w przyrodę i w życiu codziennym wkomponowanym w rytm pór roku.



Fot. 33. Dezinformacja na moście w Sominach

### Kluczowe punkty – centra turystyczne Zaborów i Gochów:

**Brusy** – siedziba gminy, ośrodki zdrowia, dworzec PKP, lokalne centrum handlowe, ośrodek kultury kaszubskiej (kaszubskie liceum, dom kultury propagujący muzykę i taniec kaszubski, zespół Krëbane, (główny organizator międzynarodowego festiwalu folkloru) oraz zespoły współczesnej muzyki kaszubskiej - Wądzeboki, Publiczki, Zaraz wracam.

**Wiele** – centrum pielgrzymkowe – kalwaria, liczne ośrodki wczasowe i rozwinięta agroturystyka, dom kultury z muzeum Ziemi Zaborskiej, amfiteatr, punkt łączący szlaki Zaborów i jezior wdzydzkich, duża plaża wiejska nad czystym jeziorem, miejsce urodzin wielkiego poety kaszubskiego Hieronima Derdowskiego i kaszubskich działaczy Wincentego i Tomasza Rogalów.



Fot. 34. Leśny punkt informacji turystycznej

**Dziemiiany** – siedziba gminy, centrum sportów jeździeckich, dobrze wyposażona plaża wiejska z najdłuższą w rejonie zjeżdżalnią, hotel „Janta” o wysokim standardzie i ze świetną kuchnią, Corleone – oryginalna pizza, stacja PKP.

**Lipnica** – siedziba gminy, centrum kultury Gochów, tu zaczynają się Kołowe Stegno Gochów, to tu mieszkali i w ośrodku zdrowia pracował największy gawędziarz kaszubski dr Józef Bruski.

**Lipusz** – siedziba gminy i nadleśnictwa, zabytkowy i czynny młyn nad Wdą, punkt startowy spływów kajakowych, historyczny Bank Spółdzielczy założony w 1906 roku przez ks. Piotra Dunajskiego - miejscowego proboszcza - istniejący do dzisiaj, Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego w kościele poewangelickim, GOKSiR, stacja PKP.

**Studzienice** – siedziba gminy, liczne ośrodki wczasowe, punkt startowy na szlaku kajakowym Kłonecznicy.

**Kłęczno** – centrum wczasowe (ośrodki, pola namiotowe) nad jeziorem, wypożyczalnia sprzętu sportowego, punkt startowy na szlaku kajakowym Kłonecznicy, muzeum tradycji kaszubskiej.

**Leśno** – punkt węzłowy szlaków turystycznych (Zbrzycy, Zaborski, literacki im. A. Łajming), zabytkowy kościół, park wiejski, jeden z tradycyjnych punktów startowych spływów kajakowych po Młosinie i Zbrzycy, wiejski dom kultury i biblioteka

**Sominy** – centrum wczasowe (ośrodki wczasowe, centrum jeździeckie, rozwinięta agroturystyka, pola namiotowe), zabytkowy kościół i miniskansen, restauracja z bogatą ofertą rybną, punkt węzłowy szlaków turystycznych, punkt startowy na szlaku kajakowym Zbrzycy.

**Swornegacie** – stara wieś kaszubska, z pięknym kościołem pw. Świętej Barbary, obecnie duży ośrodek turystyczno-wczasowy, z licznymi kwaterami agroturystycznymi, wypożyczalniami sprzętu turystycznego, ośrodkami żeglarskimi, punkt informacji turystycznej w Domu Kultury.



Fot. 35. Szlakowskaz przy przystanku PKS w Leśnie

**Punkty informacji turystycznej w dorzeczu Zbrzycy i najbliższej okolicy**

**Touristische Information**

**Promocja Regionu Chojnickiego sp. zo.o.**

89-600 Chojnice, ul. Stary Rynek 4

tel. 52 397 05 97

[www.promocja.chojnice.pl](http://www.promocja.chojnice.pl)

**Urząd Gminy w Brusach**

89-632 Brusy, ul. Na Zaborach 1

tel. 52 398 22 04

[www.brusy.pl](http://www.brusy.pl)



### **Urząd Gminy Konarzyny**

89-607 Konarzyny, ul. Szkolna 4

tel. 59 833 10 08

www.konarzyny.pl

### **Wiejski Dom Kultury w Swornegaciach**

89-608 Swornegacie, ul. Mestwina 11

tel. 52 398 11 25

### **Punkt przy siedzibie Parku Narodowego „Bory Tucholskie”**

89-606 Charzykowy, ul. Długa

tel. 52 398 83 97

www.park.borytucholskie.info

### **Wiejski Dom Kultury**

83-441 Wiele, ul. Dąbrowska 32

tel. 58 687 34 70

### **Kościerskie Centrum Informacji**

83-400 Kościerzyna, ul. Rynek 21

tel. 58 686 28 80

www.infokoscierzyna.pl

### **Ośrodek Kultury w Dziemianach**

83-425 Dziemiany, ul. 8 Marca 3

tel. 58 688 00 27

ok.@dziemiany.pl

### **Gminne Centrum Informacji w Lipuszu**

83-424 Lipusz, ul. Młyńska 12

tel. 58 687 45 77

gcilipusz@wp.pl

### **Bytowski Ośrodek Informacji Turystycznej**

Zamkowa 2, Bytów

tel. 59 822 55 97

### **Biuro Promocji UG Studzienice**

ul. Kaszubska 9

tel. 59 821 65 93

## **9. Sieć szlaków turystycznych na Zaborach i Gochach**

Droga, szlak to nie tylko wydzielony obszar komunikacyjny, ale także sposób życia. W drodze przede wszystkim inaczej płynie czas, niejednostajnie. Bo droga to zadanie nie do końca określone. Niby wiemy kędy i dokąd chcemy dojść, ale droga tak jak życie, niesie niespodzianki (piasek, błoto, rozstaje, miejsca w których chciałoby się zostać na zawsze lub na chwilę i w końcu innych ludzi którzy mogą nas powstrzymać, a nawet zmienić nasze plany). Ktoś, kto chce być u celu na czas, traktuje drogę jak przeszkodę, którą trzeba pokonać. Dla niego szlak ma długość i stopień trudności, jego przebycie to więc zdobyte punkty. Można jednak uznać w drodze żywioł, któremu trzeba się poddać, który nas wciągnął i nie wiadomo dokładnie kiedy wypuści. Niektórych nie wypuszcza nigdy, i nie tylko w tym sensie, że tam kończy się ich życie, ale też dlatego, że muszą do niego wrócić, choć może się to już nie zdarzyć. Ludzka pamięć obrazów w zupełności wystarcza, żeby szlaku nie opuścić do końca.

*Stegna, szlach to le nie je wężnaczoné łączbówé ôbrēmienié, to je ôrt žécégò. W drodze jinaczi jidze czas, nie równo. Bò stegna to namienienié nie do kùńca wiedzec jaczé. Na pòzdrzatk wiemé kądka i dokądka jidzemé, le na stegnie jak w žécym są rozmajité przëtrôfci (piòsk, kał, rozestaje, môle dze chcòlbë ôstac na wiedno, abò bënômni na sztërk a kùreszce jinszich lëdzy, chtërny mògą naju stržëmiwac, a nawetka mienic najé ùdbë).*

*Dlo kògòs chto chce chùtkò dóńc do celu stegna je zòwadq, przez jakq mùszi przètrèkac. Dlò nien szlach je dludzi a drãdži, jegò przelèzenié to dobèté pùnkhtë. Jidze równak w stegnie ùdrzec zèwiòł, pòd jaczim mùszi sã òbdac, jaczi nas wcygnqł i nie je wiedzec czedè pòpùscy. Niechtèrnèch nie wpùscy nigdè i le nie dlòte, że zècé jima sã hènè zakùńczi, le dlòte, że mùsզ do nien sã nawrócèc, chòc czasã ju nie jidze. Lèdzczì wdòr òdjimkòw sygnie do czèsta, zèbè szlachù do kùńca nie òpùscèc.*

*Der Weg bedeutet nicht nur eine Strecke, die zurückzulegen ist, sondern auch eine Lebensweise. Unterwegs vergeht die Zeit anders. Wir wissen, wie und wann wir das Ziel erreichen wollen, aber der Weg, genauso wie unser Leben, bringt Überraschungen mit sich: Sand, Schlamm, Scheideweg, Orte, wo wir für Ewigkeit oder nur für kurze Weile bleiben könnten, andere Menschen, die uns abhalten oder unsere Pläne ändern können. Jemand, der das Ziel rechtzeitig erreichen will, betrachtet den Weg als Hindernis, das man überwinden muss. Für ihn besitzt der Weg die Länge und den Schwierigkeitsgrad. Der Weg bedeutet Punkte, die man bekommt, wenn man ihn zurücklegt. Unterwegs kann man aber den entfesselten Elementen unterliegen. Manchmal können wir ihnen nicht entgehen, weil unser Leben dort sein Ende findet. Dies resultiert aber auch aus der Überzeugung, dass man dorthin noch zurückkehren muss.*



Fot. 36. U nas, jak nie piasek, to glina ...

W sieci, a właściwie płątanie szlaków na Zaborach i sąsiednich Gochach bardzo pomocny jest informator Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Kierując się jego wskazaniami, dzielimy szlaki na lądowe i wodne (co jest oczywiste), a pomijamy podział na piesze i rowerowe, jako że jest czysto formalny.

## Sieć szlaków turystycznych na Zaborach i Gochach

**a) Szlaki piesze i rowerowe *Fußwanderwege und Fahrradwege***  
(w nawiasie odległość w km od punktu „zero”)

### **Szlak Brdy (niebieski)**

Konarzyny (0) – Małe Swornegacie (7,9) – Stara Piła (15,8) – Swornegacie (21,8) – Drzewicz (29,4) – Męcikał (38,6) – Myłof (45,9) – Ryteł (50,6) – Bydgoszcz (161,8)

### **Łącznikowy (czarny)**

(łączy niebieskie szlaki Brdy i Zbrzycy)

Swornegacie – Stacja PTTK nad jeziorem Witoczno (1,6)

### **Szlak Zbrzycy (niebieski)**

Swornegacie Stacja PTTK Widoczno (0) – Zbrzyca (1,7) – Śluza (5,1) – Parszczenica (9,1) – Modziel (12,1) – Kłonecznica, most (14,8) – Laska (17,0) – Kulawa (17,8) – Widno (18,5) – Rolbik, most (22,5) – Kaszuba, młyn (27,5) – Lešno, kościół (32,4) – Orlik (35,4) – Lamk (36,0) – jezioro Wielkie Młosino (39,0) – jezioro Kły (40,6) – Wiele (48,2)



Fot. 37. Na szlaku górnej Zbrzyca koło Dywanu

### Szlak Zaborski (zielony)

Brusy PKP (0) – Gacnik (2,0) – Zalesie, Leśno (5,0) – Niechwaszcz (6,3) – Kęgi Kamienne (7,6) – Leśno, kościół (10,2) – Parzyn (15,7) – Kruszyn (18,7) – Kubianowo (23,0) – Wawrzonowo (26,0) – Laska (28,8) – Leśniczówka Młynek (40,0) – Drzewicz (43,6)

### Literacki im. Anny Łajming (czarno-żółty)

Brusy PKP (0) – Zalesie (5,0) – Leśno, kościół (8,8) – Wysoka Zaborska (13,5) – Przymuszewo (16,0) – Lendy (16,8) – Bytówko (19,0) – Mutkowo (21,5) – Sominy (24,0) – Skoszewo (25,5) – Skoszewko (26,8) – Gapowo (28,2) – Kruszyn (34,5) – Parzyn (38,0) – Kaszuba (42,0)

### Greenway Naszyjnik Północy (zielony)

Polnica (0) – Konarzyny (12,0) – Konarzynki (14,2) – Babilon (18,7) – Małe Swornegacie (25,0) – Kokoszka – Swornegacie (30,8) – Zbrzyca – Śluza (37,4) – Parszczenica – Modziel (44,1) – Laska (49,9) – Widno – Rolbik (53,8) – Kaszuba (59,7) – Leśno (63,2) – Lubnia (67,0)

### Kòłowe stegne Gochów (zielony)

Rowerowe ścieżki Gochów mają 66 km długości. [lipnica.pl/szlaki.html](http://lipnica.pl/szlaki.html), Mapa gminy Lipnica, Mapa Kaszuby dla aktywnych

Brzeźno Szlacheckie Prądzona 6,8 Lipnica 1,9 Kiedrowice 2,1 L. Kiedrowice 2,1 Zapceń 3,7 Sztoltmany 1,8 Rudniki 1,8 Luboń 4,0 Smółdzino 2,4 Lipnica

Luboń 2,2 Hamer młyn

Leśniczówka Kiedrowice 3,7 Mielno 0,8 Dmuchowo 2,3 Budy 2,1 Laska

Leśniczówka Kiedrowice Budy

Mielno 2,3 punkt wid. 1,0 Parszczenica 4,9 Śluza most 4,2 Witoczno 1,4 Swornegacie

Mielno 2,3 punkt wid. 3,1 Karpno 1,5 L. Osucznicza 3,3 Osowo 2,6 Upiłka Kiełpin

### Szlak rowerowy gminy Dziemiany A (północny)

Dziemiany – Borsztal – Trzonka – Kalisz – Słupinko – Dąbrówka – Piechowice – Dziemiany (29,5 km)

### Szlak rowerowy gminy Dziemiany B (południowy)

Dziemiany – Dywan – Sominy – Trzebuń – Raduń – Jastrzębie – Czarne – Leśniczówka Głuchy Bór – Piechowice – Dziemiany (37 km)

### „Jagodowy” (fioletowy)

Studzienice – Prądzonka (jezioro Kielskie) (7 km)

### „Wzdłuż Jezior”(niebieski)

Studzienice – Kłęczno – Rynszt – Prądzonka – Sominy (17,5 km)

### Po lesie wzdłuż brzegu jezior” (żółty)

Kłęczno – Przewóz (6,5 km)

### „Grzybowy” (brązowy)

Ugoszcz – Rabacino – Czarna Dąbrowa (7 km)

### „Leśna Droga”(zielony)

Sominy – Róg – Skwierawy (10 km)

### Partyzancki Szlak Turystyczny im. Józefa Gierszewskiego (projektowany)

Lipnica – Prądzona – Borzyszkowy – Wojsk – Hamer młyn – Prądzonka – Skoszewo – Sominy – Dywan – Pełki – Borsztal – Turzonka – Dziemiany



Fot. 38. Żuczek na projektowanym szlaku partyzanckim

### b) Szlaki kajakowe *Wasserwanderwege*

(odległość pod prąd /z prądem)

#### Górna Zbrzyca

Dywan (42,0/0,0) – Sominy most (40,8/1,2) – Sominy skansen (39,8/2,2) – most przy drodze Peplin-Gapowo (35,8/6,2) – wpływ do jeziora Kruszyńskiego (35,4/6,6) – Windorp (33,1/8,9) – wpływ na jezioro Parzyn (32,1/9,9) – Parzyn (31,1/10,9)

#### Środkowa Zbrzyca

Parzyn Młyn (29,7/12,3) – ujście Młosiny (26,9/15,1) – Kaszuba (??) – Milachowo Młyn (21,0/21,0) – Rolbik most (19,0/23,0) – wpływ na jezioro Milachowo (16,0/26,0) – Widno (15,0/27,0) – ujście Kulawy (13,5/28,5) – Laska (13,0/29,0)

#### Dolna Zbrzyca

Wpływ na jezioro Laska (12,4/29,6) – wpływ na jezioro Księżę (11,0/31,0) – most między Modzielem i Mogielem (9,0/33,0) – wypływ z jezioro Śluza (5,0/37,0) – most na Zbrzycy (5,5/37,5) – most na Zbrzycy (0,5/41,5) – wypływ na jezioro Witoczno (0,0/42,0)

#### Kłonecznica

Studzienice (0) – Kłęczono (4) – Rynsz, wypływ z jeziora (6) – Hamer Młyn (11) – Laska pstrągarnia, zapora (27) – Laska pstrągarnia, most (lub przenoska 500 m) (27,7) – jezioro Księżę, ujście (29)

#### Młosina

Jezioro Brzeźno, północny brzeg (0) – Leśniczówka Popówka, wypływ (2,0) – jezioro Kały, ujście (2,2) – jezioro Małe Młosino, ujście (2,9) – jezioro Wielkie Młosino, wyspa (4,0), wypływ z jeziora Wlk. Młosino (z jeziora Raduń 1,5) (5,4) – Lamk, śluza (7,7) – wypływ na jezioro Leśno Górne (11) – Leśno, most (11,8) – park wiejski (12,1) – Leśniczówka Leśno (14,5) – ujście do Zbrzycy (15,5)





Fot. 39. Na szlaku literackim im. Anny Łajming

Porównaj z mapką turystyczną na stronie III okładki i mapą Zaborskiego Parku Krajobrazowego.

**Źródło:** Pomiary własne

Strony kajakowe różne, dane zweryfikowane

Zaborski Park Krajobrazowy. Informator przyrodniczo-turystyczny, Charzykowy 2008

## 10. Kalendarz imprez

Nie istnieje żaden jednolity, spójny i skoordynowany plan imprez na sezon turystyczny, bo taki nie jest możliwy. Życie społeczne i żywioły przyrodnicze są na tyle nieprzewidywalne, że nie da się przygotować kalendarza imprez, który jednocześnie zadowoliliby rzesze turystów, wczasowiczów, lokalne społeczności dorabiające na turystyce, właściciele ośrodków wczasowych - którym goście się nudzą, władze gmin i powiatów - które chcą się wykazać dorobkiem i poziomem życia kulturalnego w obrębie swoich granic administracyjnych. Szczególnie trudne staje się to, gdy się wie, że turysta współczesny jest mobilny (rower, własne nogi), a wczasowicz nawet rozleniwiony upałem chętnie wsiądzie w klimatyzowany samochód, żeby pojechać gdzieś się rozerwać. Ich granice administracyjne nic nie obchodzą. Denerwować jednak może, gdy w czasie dwutygodniowego turnusu dwie dobre imprezy wypadają tego samego dnia (prawa Murphy'ego często się sprawdzają). Niemniej na Zaborach i Gochach wykształcił się kalendarz imprez - nie tyle wynikający z doraźnych potrzeb ruchu turystycznego, co tradycji kaszubskich i przebiegu pór roku.



Fot. 40. Mistrzowie śliwkowego sprintu w Leśnie

Nasze subiektywne propozycje nawiązują do takiego kalendarza. Internet mógłby być medium szybkiej aktualizacji potrzebnych informacji, ale po pierwsze w naszych borach i dolinach jeziornych zasięg jest albo go nie ma, a po drugie aktualność informacji, co gmina, to inaczej jest rozumiana.



Fot. 41. Międzynarodowy Festiwal Folkloru w Brusach

Tabela 12. Imprezy z sezonu turystycznego z orientacyjnym określeniem czasu

Impreza	Czas	Miejsce
Kaszubski Festiwal Piosenki Country i Folk „CHECZ”	VII	Amfiteatr w Swornegaciach
„Sworskie klimaty”	VIII	Swornegacie
Zaborski Rajd Rowerowy	3 V	gmina Brusy
Międzynarodowy Festiwal Folkloru „Dni Kultury Kaszubskiej”	VII/VIII	Brusy, Wiele, Chojnice, Charzykowy, Kościerzyna, Czersk, .....
Zaborski Turniej Gry w Boule Pentanque	VIII	Brusy
Pieczenie chleba	VIII	Widno
Festyn Grzybowy	VIII/IX	Męcikał
Festyn śliwkowy	VIII	Leśno
Festyn archeologiczny	VII	Leśno, przy Wykopaliskach
Festiwal Pieśni i Piosenki Sakralnej		Dziemiany
Dni Dziemian, Mistrzostwa Kaszub Siłaczy	VIII	Dziemiany
Dni Lipusza, Festiwal Orkiestr Dętych	VII	Lipusz
Noc Świętojańska	VI	Lipusz
Dni Studzienic	VII	Studzienice
„Kaszubi pod Wiedniem”,	IX	Brzeźno Szlacheckie, gmina Lipnica
Międzynarodowy Festiwal Folkloru	VIII/IX	Amfiteatr we Wiele
Turniej Gawędziarzy Ludowych Kaszub i Kociewia	VIII	Wiele
EKO-Majówka – nordic walking	V	Pętla Płociczno, gmina Lipusz
Zjazd Kaszubów (14)	VII	Sopot



Fot. 42. Transcasubia jeździ raz do roku

## 11. Co dalej ...

**Tuszkowska Matka** – każdy turysta, który penetruje lub błądzi nad górną Zbrzycą powinien wysilić się w swoich planach umieścić lasy na północ od pobliskich Tuszków i odwiedzić owiane legendą miejsce, gdzie rośnie sosna o imponujących wymiarach. Tuszkowska Matka to symbol kaszubskich lasów i jednocześnie żywe epitafium losu człowieka, którego ostatnia droga z leśnych Pustków biegła piaszczystą drogą, zwaną w lokalnej terminologii „trupią drogą”. Ma taki piaszczysty dukt Rolbik nad Zbrzycą, mają i inne kaszubskie wioski, w których kiedyś koń lub dwa czyniły gospodarzowi ostatnia postługę.

Kiedy w Tuszkowych zmarła najstarsza mieszkanka tej miejscowości, zwana przez wszystkich Tuszkowską Matką, cała wieś uczestniczyła w kondukcie żałobnym. Z tyłu powoli wieziono trumnę na wozie poruszonym przez woły. Kondukt posuwał się powoli dawną piaszczystą drogą na cmentarz w Lipuszu. Kiedy żałobna procesja znalazła się w połowie drogi między Tuszkowymi, a Lipuszem, wszyscy usłyszeli piękny śpiew jakiegoś ptaka. Zdarzenie to było niezwykle dziwne, gdyż była już późna jesień. Śpiew ptaka był tak donośny, że wystraszone woły nie chciały iść dalej. Gwałtownie szarpnęły wozem, w wyniku czego trumna zsunęła się na ziemię. Uczestnicy pogrzebu uznali całe to zdarzenie za znak, że zmarła obrała sobie jako miejsce spoczynku właśnie ten pagórek, nad którym zjawił się ptak. Pochowali ją więc opodal drogi, na zboczku pagórka. Na grobie starej kobiety wyrosła sosna, która potężniała z biegiem lat. Na pamiątkę tego wydarzenia sosnę nazwano przewiskiem kobiety - Tuszkowska Matka.

**Swornegacie** – tam zaniesie nas zawsze prąd wody, niekoniecznie piaszczyste dukty (gdyby nie jedna droga asfaltowa to nie szło by tu dojechać ...).



Fot. 43. Tuszkowska Matka

**Drzewicz** – północna brama do Parku Narodowego „Bory Tucholskie” i południowa do interesującego nas dorzecza Zbrzycy – najlepiej zielonym Zaborskim Szlakiem Turystycznym (patrz mapka na stronie III okładki).

**Leśniczówka Młynek** – pomnik partyzantów Gryfa Pomorskiego i tutejszego leśniczego Jana Bińczyka, uroczy zakątek nad Orlą Strugą, gdzie zapora i spiętrzony staw nawiązują do nazwy tego miejsca.

**Orla Struga** – dopływ Brdy przypomina nieco ... nie niestety nie przypomina żadnego odcinka Zbrzycy, ani żadnego jej dopływu. Musisz zrobić osobną wyprawę (nie publikujemy zdjęć).

**Wiele** – Wielewska kalwaria jest jedyna z niewielu. Rywalizuje z Kalwarią Zebrzydowską i Wejherowską. Tu dociera szlak Zbrzycy.

**MęciKał** – prężnie rozwijający się ośrodek turystyczny nad Brdą. Nazwa pochodzi od brodu na tej rzece, która zasila w wodę. Każdy, kto przez niego przechodził, mącił muł (po kaszubsku *męcił kał*).

**Mylof** – czyli po polsku Zapora, tama na Brdzie, elektrownia (0,8 MW) i ogromna pstrągarnia zanieczyszczająca wszystko co poniżej w Wielkim Kanale Brdy, ale produkująca tony pstrągów. Nigdzie nie smakuje tak, jak w barze „Aga” położonym na skarpie nad kanałem Brdy (trzeba czekać, aż się dobrze wysmaży i pytać o domowe konserwowe ogóreczki, obowiązkowe, jeśli potrawa ma być „rajem w gębie”).

**Czernicka Struga** – na łąkach pod Czyczkowami to zwykły rów melioracyjny, ale jak wpływa do lasu kierując się do Czernicy (patrz mapa ZPK), to meandrująca w wąskiej dolinie struga. Jest tam takie wzniesienie, gdzie widać patrząc w prawo i lewo 8 zakoli. Sfotografuj to!

**Wdzydzki Park Krajobrazowy** otacza sobą „kaszubskie morze”, jak wną kompleks jezior wdzydzkich. Najgłębsze na Kaszubach jest perłą Wdy.

**Jezioro Lipno** – brązowa woda! Raz się zamoczysz i nie masz grzybicy!

**Motowężę** – od niepamiętnych czasów planowany rezerwat, królestwo rosiczki. Ta drapieżna roślina (nie atakuje ludzi i innych ssaków) występuje tu w trzech gatunkach.

Pływające mini wysepki o zachodzie

Słońca to raj dla fotografów. Na szczęście większość odstrasza grząskość podłoża, komary i najsukuteczniejsze piaszczyste bezdroża.

**Wdzydze Kiszewskie** - skansen i co tam zabrano! Niestety jest tam też nasz bruski wiatrak z Wiatrowa (Gacnik obecnie).

### Projektowany Szlak Partyzancki im. Józefa Gierszewskiego

(oznaczony na mapie – strona III okładki).

Józef Gierszewski urodził się 5 grudnia 1900 roku w Prądzoniu, na wybudowaniu Trzebielsk. Po ukończeniu w 1925 roku Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kościerzynie, nauczał w szkołach powszechnych w Wojsku, Przymuszewie, Czarnowie i Brusach. Swoje zainteresowanie regionem zawarł w opracowaniu Rys historyczny parafii borzyszkowskiej z 1928 roku. Po ukończeniu w 1930 roku Wyższego Kursu



Fot. 44. Kościół we Wielu



Nauczycielskiego w Krakowie nauczał w Kowalewie Pomorskim i w Chelmie. W okresach letnich brał udział w szkoleniach wojskowych, w wyniku czego w 1931 roku został mianowany podporucznikiem, a w 1935 roku porucznikiem rezerwy. Pozwalało to mu pełnić obowiązki instruktora przysposobienia wojskowego. Jako oficer biorący udział w kampanii wrześniowej 1939 roku, po ucieczce z niewoli niemieckiej, schronił się w powiecie chojnickim organizując ruch partyzancki. Z czasem dołączył do Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski. Pełnił w niej funkcję członka Rady Naczelnej, oraz komendanta III Okręgu, zaś w końcu 1942 roku został mianowany naczelnym komendantem. 17 lutego 1943 roku został zdymisjonowany przez zastępcę prezesa Rady Naczelnej J. Dambka, a następnie w lipcu skrytobójczo zamordowany w dotąd niewyjaśnionych okolicznościach. Pośmiertnie zrehabilitowany został uroczystie pochowany 1960 roku w Borzyszkowach.

## 12. Oferta specjalistyczna

### A – Agroturystyka

Rolnictwo poza obszarem trochę lepszych ziem na „wyspach” morenowych np. wokół Brus i w rozleglejszych dolinach, gdzie dużo łąk i pastwisk (nad Niechwaszczą, Młosiną, j. Kruszyńskim), było i jest orką w piaskach, gdzie żytko urośnie na chłopa, ale jak się położy. Najlepsze zabiegi agrotechniczne i pot rolnika nie pomogą.

Dlatego agroturystyka szybko zawitała tam, gdzie blisko było z chłopskiego podwórka do lasu, nad jezioro lub rzekę. Czasami wystarcza staw z rybami i duży ogród z starymi jabłoniemi. Miastowi szybko odkryli zalety takiego wypoczynku. Zwykły chleb inaczej smakuje pod gruszą (niekoniecznie z wiejskiego pieca, bo coraz większą renomą cieszą się małe, wiejskie piekarnie na Kaszubach).

Podajemy adresy niektórych stron turystycznych grupujących oferty agroturystyczne z terenu Kaszub i ciekawsze strony indywidualne. Jednak najlepszą rekomendacją, będzie wiedza tych, którzy sami sprawdzili jak się u nas żyje.

W naszej okolicy agroturystyka rozwija się w kilku atrakcyjnych centrach, a sporadycznie tu i ówdzie. Radzimy sprawdzać w wyszukiwarce miejscowości Swornegacie, Lipnica, Zapceń, Wiele, Męcikał, Leśno, Sominy, Dziemiany, Raduń, Kalisz, Studzienice, Kłęczno, Przewóz. Dla szukających prawdziwej ciszy proponujemy szukane na mapach topograficznych odludnych zakątków i sprawdzanie w wyszukiwarce, czy nie prowadzi się tam działalności turystycznej. Zapewniamy, że nie jest się bez szans ...



Fot. 45. Dywan

[www.willa.idara.pl/willa](http://www.willa.idara.pl/willa)  
[www.willa.maxmedia.pl](http://www.willa.maxmedia.pl)  
[www.zamekzaborski.com](http://www.zamekzaborski.com)  
[www.anita.xtr.net.pl](http://www.anita.xtr.net.pl)  
[www.domekcaloroczny1.tvc.pl](http://www.domekcaloroczny1.tvc.pl)  
[www.zacisze.kaszuby.pl](http://www.zacisze.kaszuby.pl)  
[www.agroturystykarzym.pl](http://www.agroturystykarzym.pl)  
[www.whitehorse-pizzeria.jky.pl/agroturystyka](http://www.whitehorse-pizzeria.jky.pl/agroturystyka)  
[www.podjaworem.pl](http://www.podjaworem.pl)  
[www.agrokaszuby.com.pl](http://www.agrokaszuby.com.pl)  
[www.wakacje.agro.pl](http://www.wakacje.agro.pl)  
[www.naweekend.pl](http://www.naweekend.pl)  
[meteor-turystyka.pl](http://meteor-turystyka.pl)  
[rompur.nocuj.com.pl](http://rompur.nocuj.com.pl)  
[www.noclegi-dywan.pl](http://www.noclegi-dywan.pl)  
[www.milkowo.kaszuby.info.pl](http://www.milkowo.kaszuby.info.pl)  
[wielgoszcz.tvc.pl](http://wielgoszcz.tvc.pl)  
[www.elamartin.dobrynocleg.pl](http://www.elamartin.dobrynocleg.pl)

## A – Architektura regionalna

Jeszcze 100 lat temu charakterystyczny dla regionu był następujący typ budownictwa – w większej części zrębowe, czyli wieńcowe z łączeniami w rogach budynku (węgła). Spadziste dachy umacniano w kalenicy koźlinami, ozdabiano w szczycie charakterystycznymi śparogami. Tam z łatwością bociany kleciły swoje gniazda, ale to już historia (patrz B – Bociany).

Tradycyjne budownictwo kaszubskie opiera się na darach natury: kamienia z pól, drewna z lasów, trzciny z jezior. Te trzy elementy wystarczają, aby zbudować dom. W pejzażu kulturowym zostało już niewiele starych drewnianych chałup krytych strzechą, czasem gontem, z charakterystycznymi podcieniami albo bez nich. (Wysoka Zaborska, Mielonek, Zbrzyca, Sominy (mini skansen), Prądzonka).

Zwykle w złym i pogarszającym się stanie świadkowie XIX-wiecznego budownictwa nie zawsze komponują się w pejzaż kulturowy, jeśli stać muszą koło peerelowskich „klocków”, czy współczesnych niby dworców z kolumnami jak patyki. Najpiękniejszy zespół drewnianego budownictwa znajduje się w miejscowości Zbrzyca (przy szlaku na północ od Swornegaci). Największe ich skupisko było jeszcze przed 20 laty w Wysokiej Zaborskiej – przemienia się stopniowo w próchno.



Fot. 46. Chata w Wysokiej Zaborskiej



Fot. 47. Chata w Prądzonce

Jednak przyszedł renesans na naturalny styl budownictwa i powstają, często na starych miejscach, nowe chaty (Brusy-Jaglie, Peplin, Dziemiany, Modziel). Niestety brak im urody tych starych, są zbyt eleganckie, proste, sztywno „stojące”. Dopiero z wiekiem, gdy powygina się dach i ściany, gdy wyrosną przy nich drzewa, nabiorą „siedzącego” kształtu, wpasowanego w rzeźbę ziemi. Trzeba będzie długo czekać, a na razie spieszcie się oglądać ostatnie staruszki!

## B – Bagna wciągają

Bagna wciągają, na nic się zda umiejętność pływania! Człowiek w wodzie ruszając się w sposób rytmiczny i w miarę skoordynowany na ogół wypływa na powierzchnię. Te same ruchy w bagnie pogrążają go, po prostu się w nie wkręca.



Fot. 48. Welnianka na bagnie w Raduniu

Torfowiska zajmują 1/5 powierzchni Borów Tucholskich. Magazynują wodę i wiążą CO<sub>2</sub> dużo silniej niż drzewa. Nie są to rozległe kompleksy na wzór bieberzańskich bagien, ale małe urokliwe „sanktuaria” przyrody, wypełniające rynny polodowcowe, zatoczki jezior i zagłębienia wytopiskowe po małych, śródleśnych jeziorkach. Często stykają się z suchymi borami rosnącymi na wydmach. Najcenniejsze torfowiska źród-



liskowe w wielu miejscach przycupnęły przy wysokich skarpach rynien (Kulawa, Mały Zbełk).

Torfowiska i szerzej obszary wodno-błotne traktowane są często w świadomości społecznej jako nieużytki, wylęgarnie komarów, utrudnienia na szlakach turystycznych, pieszych i rowerowych, w przeciwieństwie do lasów, jezior i rzek, błoto kojarzone jest z zanieczyszczeniem (np. butów), siedliskiem robactwa i efektem rozkładu materii organicznej. Ciągłe istnieje niezaspokojona potrzeba prezentacji lokalnych torfowisk z uwzględnieniem ich walorów ekologicznych i promowaniem znaczenia turystycznego, jako szczególnego urozmaicenia w krajobrazie sandrowym Borów Tucholskich.



*Fot. 49. Torfowisko koło Niechwaszczy*

Szereg działań edukacyjnych i informacyjnych (wydawnictwa) ma wpłynąć na zmianę świadomości społecznej, która jeszcze w wielu środowiskach (np. rolniczych) uznaje bagna jako nieużytek, który powinien podlegać melioracji, żeby stał się pełnowartościowym obszarem pod względem gospodarczym. Zdarza się, że bagna i błota jako rzekome źródło chorób, traktuje się jako „miejsca nieczyste” i tym uzasadnia ich zasypywanie śmieciami. Błędne ogniki spowodowane przez gaz błotny, zwane tu srajkami, sugerować mogą „przebicia” z czeluści piekielnych!



*Fot. 50. Bagno koło Kamiennych Kręgów w Leśnie*



Zacytujmy specjalistę w tej grząskiej materii prof. Kazimierza Tobolskiego: Ekosystemy torfowiskowe wraz z mokradłowymi biotopami nie należą w Polsce ani do ulubionych ani też do popularnych tworów przyrody. A szkoda! Reprezentują bowiem układy ekologiczne o randze fenomenu przyrody w skali nie tylko Polski, lecz całej Europy. (...) Do ważniejszych obszarów, kryjących sporo torfowisk, należą kompleksy leśne Borów Tucholskich, niedawno włączone do światowej sieci rezerwatów biosfery. (...) Pragniemy również podkreślić aspekt biogeograficzny – torfowiska jako ostoje, „ekologiczne wyspy”, a zwłaszcza dział paleoekologiczny, lapidarnie określane jako „archiwa przyrody” (z listu do ZTN).

Wyliczmy tylko co większe stanowiska mokradłowe na obszarze dorzecza Zbrzycy i sąsiedztwa: Brodawce, j. Milachowo, Białe Błota, Bagno Stawek (rez.), j. Mały i Duży Babonek, Wilcze Bagno, Piecki (rez.), j. Brzeźno, j. Małe Młotino, j. Czarne, Wielkie Błota, Lamk, Dunajki, Małe Bagno, j. Parzyn, Odnoga j. Kruszyńskiego, Bukówki (rez. Dolina Kulawy), Główczewice, Wysoka Zaborska, Kramarska, Dywan, Pceń (patrz rozdz. 6. Jeziora ...), Smołdżiny, Luboń. Radzimy skonfrontować z mapą Zaborskiego Parku Krajobrazowego i pamiętać o śródkach na komary!

## B – Bociany kaszubskie

Bocian biały z rzędu brodzących (w płytkiej wodzie i średnio wysokiej trawie) należy do rodziny bocianów (*Ciconiidae*) liczącej 17 gatunków. W Europie występuje jeszcze jego rzadszy kuzyn – bocian czarny (hajstra, *Ciconia nigra*). Rozpiętość skrzydeł bociana białego wynosi ok. 2 m, a waga dochodzi do 4 kg. Samica i samiec nie różnią się wyglądem zewnętrznym. Młode wyróżnia brązowawy dziób. Szybkuje wytrwale, często na znacznych wysokościach w wstępujących prądach powietrza. Przylatuje na przełomie marca i kwietnia, odlatuje w końcu sierpnia, czasem we wrześniu. Jako gatunek synantropijny zamieszkuje przy ludzkich siedzibach, gdzie blisko mu do wilgotnych łąk i pastwisk. Duże gniazdo z chrustu (waga sięga tony) budował tradycyjnie na budynkach, drzewach, a współcześnie coraz częściej na słupach energetycznych.

Szukając pożywienia jest mało wybredny, je to, co może połknąć. Ma w jadłospisie bezkręgowce (dżdżownice, pijawki, ślimaki, małże, skorupiaki, chrząszcze, pasikoniki, świerszcze, larwy owadów); ryby; płazy (żaby, traszki); gady (węże, jaszczurki); pisklęta ptaków gnieźdzących się na ziemi; drobne ssaki (norniki, myszy, krety, ryjówki).



Fot. 51. Bociany na wybudowaniu Leśna

Bocian w sposobie bycia sprawia wrażenie ptaka „dumnego”, u Kaszubów zwrot „mieć wikszégo ptócha jak bòcóna” znaczył wynosić się nad innych. Traktowano go także z humorem i pewnie dlatego „gòdac o bòcónach” tyle znaczyło, co zmyślać.

Uznawany jest zwiastunem wiosny: „Bo już bocian przyleciał do rodzinnej sosny i rozpiął skrzydła białe, wczesny sztandar wiosny” (Pan Tadeusz 11,23-24). Jak na Litwie tak i na Kaszubach, bo mawiano tu: „Czej kòzogrësc zakwitò, wies bòcóna witò”.

A w czasach, gdy dzieci biegały boso słuszne było rozporządzenie: „Jak bocian przyleci, możecie wyjść na dwór dzieci”. W przesądach ludowych, kto we wsi zobaczył pierwszego bociana miał szczęśliwą wróżbę, ale jeśli ptak siedział, to niestety był to zły znak. Sądzono, że chroni domostwa przed pożarem.

W gminie Brusy większość spośród 50 gniazd skupia się w dolinie Niechwaszczy, szerokiej, pełnej wilgotnych łąk i pastwisk. Przedzierająca się przez lasy Zbrzyca z wąskimi paskami łąk nie jest już tak atrakcyjna, ale i tu spotyka się gniazda bocianie.

W Skoszewku jest najlepsze gniazdo w gminie Brusy, co roku z przychówkiem 4 lub 5 młodych, w Lendach jest jedno z ostatnich gniazd na dachu, w Wysokiej Zaborskiej nad Młosienicą przy szlaku literackim im. Anny Łajming, w Orliku niedaleko Młosiny, w Leśnie jedno w centrum wsi przy kościele, a drugie na wybudowaniach przy szosie do Lubni, na granicy ZPK. Rolbik nad Zbrzycą ma gniazdo tuż przy moście, a Kruszyn czeka na odważnego bociana, bo dotychczasowe próby gniazdowania kończyły się ucieczką przed bielikami polującymi regularnie nad j. Kruszyńskim.

Wyniki corocznego liczenia bocianów w gminie Brusy prowadzonego przez Zaborskie Towarzystwo Naukowe dostępne są na stronie: [www.ztn.com.pl](http://www.ztn.com.pl).

## B – Bojery latają

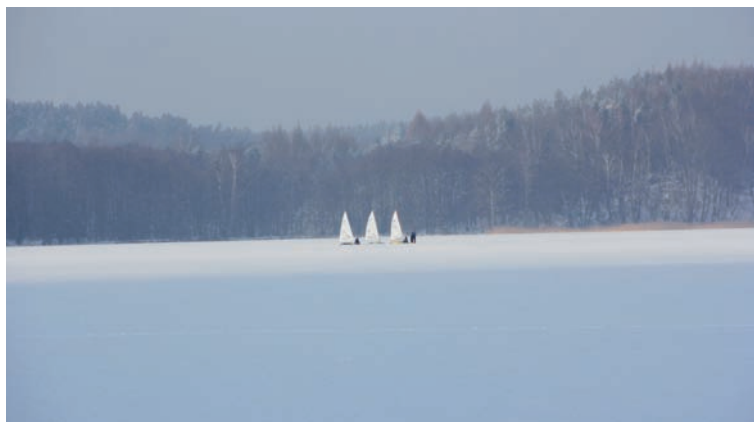
Centrum żeglarstwa w regionie jest jezioro Charzykowskie. Latem nie ma problemu, chyba, że ktoś nie lubi wylewać wody z łódki, choć to samo w sobie jest emocjonujące. Zimą sytuacja nie jest już taka oczywista. Po upadku komunizmu wyż rosyjski jest jakby mniej aktywny i to powoduje lokalne skutki. Jeziora nie chcą zamarzać, a jak zamarzają to niechętnie i nierówno. Charzykowski akwen, długi i stosunkowo głęboki, zamarza przy wietrznej pogodzie opornie i wtedy rezerwą staje się bardziej płytkie, szybciej stygnące jezioro Kruszyńskie, gdzie przeciwległe brzegi oddalone są o co najmniej 2 km (patrz Jeziora). Dowód?

„Bojerowcy z Charzyków i Chojnic modlili się o mróz i go... wymodlili. Lód skuł co prawda na razie tylko Jezioro Kruszyńskie niedaleko Przymuszewa w gminie Brusy (jezioro Charzykowskie zamarzło tylko częściowo, a lód jest zbyt kruchy by przeprowadzić na nim regaty), ale już udało się na nim przeprowadzić pierwsze regaty”. [Dziennik Bałtycki, W. Piepiorka 2010-01-14, [koscierzyna.naszemiasto.pl/archiwum/1875710,bojerowcy-zaczynaja-latac,id,t.html](http://koscierzyna.naszemiasto.pl/archiwum/1875710,bojerowcy-zaczynaja-latac,id,t.html)].

W 2009 roku j. Kruszyńskie w gminie Brusy było areną pierwszych zmagania bojerowców w naszym regionie. Odbły się na nim Mistrzostwa Pomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego: „Jezioro Kruszyńskie przywitało nas mroźną pogodą i bardzo dobrymi warunkami lodowymi. 0,5 cm lekkiego śniegu, gładki lód i wiatr 3-4 m/s. To w zupełności wystarczyło ponad 50-ciu bojerowcom, którzy startowali we wszystkich kategoriach: senior, junior, junior młodszy, Ice Optimist.”

Wyniki seniorów: 1. Michał Burczyński, 2. Jarosław Radzki, 3. Paweł Burczyński.

[T. Zakrzewski z: [bojery.pl/modules/news/article.php?storyid=131&keywords=lodzie](http://bojery.pl/modules/news/article.php?storyid=131&keywords=lodzie)]. Paweł Burczyński to nie to, co Kubica w F1, to Niki Lauda bojerów!



Fot. 52. Bojery na jeziorze Charzykowskim, polskiej kolebce sportów wodnych

## C – Campingi!

Nie ma ich dużo, ale te, co są, mają poziom ... Niech przemówią cytaty z forum (ortografia i interpunkcja nieco poprawiona, styl – nie):

„Polecam byliśmy w sierpniu 2 tygodnie, było super. Uwaga należy się zapoznać z regulaminem!!! na stronie [www.fsilkowo.pl](http://www.fsilkowo.pl). Przy trasie Chojnice - Kościerzyna w miejscowości Raduń (gm. Dziemiany) przy sklepie spożywczym (jest jeden) w prawo i po 500 metrach po prawej stronie jest zjazd na kemping. Jest to kemping raczej na dłuższe pobyty typu wczasy, każdy ma do dyspozycji duży placyk (obowiązuje cisza! nie tylko w nocy) ale można się dogadać z gospodarzem na krótszy pobyt [www.camperteam.pl/forum/images/smiles/pub.gif](http://www.camperteam.pl/forum/images/smiles/pub.gif). Kibelki spoko, jak widać na fotce. We wrześniu cena - 50%. W tych budkach z jednej strony jest WC, a z drugiej prysznic, jest też boisko do siatki, każda rodzina ma swój pomost do jeziora i placyk około 500 m<sup>2</sup> tak, że nie ma tłoku jak to zwykle na kempingu komercyjnym. Cena jest bardzo OK. Teren otoczony od południa woda, a od północy lasem wjeżdża się przez podwórko gospodarza. Bardzo bezpiecznie nawet dla bobasów. Psy tolerowane na smyczy i na swoim placyku. Jest też drugie pole pustelników bez wody, wtedy myjesz się na pierwszym polu [www.camperteam.pl/forum/images/smiles/516.gif](http://www.camperteam.pl/forum/images/smiles/516.gif) . Można zostawić na cały rok przyczepę. Do sklepu spożywczego ok. 500 m, a do innych atrakcji typu restauracja, kościół, internet, mini market, kąpielisko gminne z ratownikiem, poczta itp. ok.3 km. – No i rewelacja, czegoś takiego szukaliśmy!!!

Wielkie dzięki [[www.camperteam.pl/forum/viewtopic.php?t=5418](http://www.camperteam.pl/forum/viewtopic.php?t=5418)].

FSILKOWO to wielokrotny laureat wojewódzkiego konkursu Agro-Eko-Turystycznego „Zielone Łato” ([www.fsilkowo.pl](http://www.fsilkowo.pl)).

Przyczepę w dobrych warunkach ustawić można też w Kłęcznie, Piechowice, Wielu, Płęśnie, Drzewiczu (ograniczamy się tylko do najbliższego sąsiedztwa dorzecza Zbrzycy). Więcej szukaj np. w [meteor-turystyka.pl](http://meteor-turystyka.pl), [www.karawaning.pl/kempingi.aspx](http://www.karawaning.pl/kempingi.aspx), ale niestety nie ma stron wyczerpujących temat tej formy turystyki.



Fot. 53. Jezioro Raduń, pięknie tu i przed sezonem

## D - Dendrologia

Informacja dla dendrologów, drwali, stolarzy i zwykłych miłośników drzew.... Na Zaborach można podziwiać silne, zdrowe giganty, jak i dziuplaste, próchniejące staruszki. Czasem pozostały tylko rozłożyste pniaki, po tych drzewach, którym człowiek nie pozwolił umrzeć śmiercią naturalną. A stare drzewa długo umierają stając się siedliskiem dla zupełnie nowych ekosystemów.

Puszcze z czasów pierwszych Piastów nie zachowały się niestety u nas, a jeszcze w XIX wieku dominowały tu pastwiska ze stadami owiec. Jednak zaborca pruski

wykupywał majątki i zakładał monokulturę sosnową, która stosunkowo dobrze znosi życie w piaskach. Stąd bory przeważają w krajobrazie. Tak powstał zwarty kompleks lasów gospodarczych, nad którymi pieczę sprawują nadleśnictwa (patrz pod L – Lasy i ich gospodarze). Leśnicy zadbali, by wyrosło sporo drzew, które osiągnęły rozmiary pomnikowe. Najczęściej spotkacie je przy leśniczówkach, praca pokoleń leśników pokazuje tu swoje imponujące rezultaty.

**Tabela 13. Pomniki przyrody (drzewa i grupy drzew)**

Gatunek Obwód w pierśnicy [m]	Położenie
jesion wyniosły 3.35, jesion wyniosły 3.30, klon zwyczajny 3.95, lipa drobnolistna 3.40	Leśno, park wiejski
buk zwyczajny 4.56	blisko rz. Zbrzycy przy j. Milachowo
dąb szypułkowy 3.58	L. Warszyn
klon zwyczajny 3.60	przy leśniczówce, L. Laska
jabłoń dzika 2.10, świerk pospolity 2.80	L. Popówka, m. Lubnia
wiąz polny 3.80, wiąz polny, 3.60 wiąz polny 3.50, wiąz polny 3.20 i 2 inne	L. Widno, na skarpie j. Milachowo m. Orzechowo
dąb szypułkowy 3.80, dąb szypułkowy 3.50, klon zwyczajny 2.70	m. Przymuszewo
buk zwyczajny 3.00, buk zwyczajny 4.40, buk zwyczajny 3.40, brzoza brodawkowata 3.30, buk zwyczajny 3.20	L. Laska, nad Kulawą, m. Widno
buk zwyczajny 3.60	Widno
buk zwyczajny 4.20	na skarpie rz. Zbrzycy, L. Zbrzyca, m. Widno
brzoza brodawkowata 2.10	L. Zbrzyca, m. Widno
dąb szypułkowy 3.80	przy J. Parzyn, L. Parzyn, m. Windorp
lipa drobnolistna 3.69	Lamk
klon zwyczajny 3.55	Leśno, przy szosie do Przymuszewa, stan agonalny
lipa drobnolistna 3.50	plebania w Leśnie
Grupa 5 drzew: dąb szypułkowy 4.18 dąb szypułkowy 3.40 jesion wyniosły 3.65 jesion wyniosły 3.20	Orlik 5, za stodołą gospodarstwa, opodal drogi do Leśna (Szlak Zbrzycy)
dąb szypułkowy 4.80	Orlik, na skarpie J. Leśno Górne
wiąz szypułkowy 3.30	Skoszewo
dąb szypułkowy 4.57, wierzba biała 4.20, jesion wyniosły 5.40	Windorp
dąb szypułkowy 4.90	Leśno, przy leśniczówce L. Leśno
sosna zwyczajna 2.40	Popówka, obok ogrodzenia, L. Lubnia
dąb szypułkowy 3.80	Nad j. Kruszyńskim, L. Bukówki
lipa drobnolistna 4.10, dąb szypułkowy 5.00	Parzyn, przy leśniczówce L. Parzyn
dąb szypułkowy 4.85, dąb szypułkowy 3.60, dąb szypułkowy 3.60	Przymuszewo
buk zwyczajny 4.40	Orlik, na skarpie J. Leśno Górne, L. Popówka
grupa 2 drzew: lipa drobnolistna 3.40, lipa drobnolistna 3.05	Widno, L. Widno, w zabud.
dąb szypułkowy 4.30	Laska, 40 m od rz. Zbrzycy i 350 m od zab. byłego Nadleśnictwa Laska
dąb szypułkowy 8.03, dąb szypułkowy 3.92	Laska, L. Zbrzyca, przy zab. byłego Nadleśnictwa
dąb szypułkowy 3.50	Kruszyn, pastwisko należące do Lasów Państwowych
rabat brzoza brodawkowata porosty brodaczek	Kubianowo, przy drodze, L. Bukówki
dąb szypułkowy 4.97 dąb szypułkowy 3.95	100 m od szosy Laska-Parzyn, m. Laska
rabat brzoza brodawkowata porosty brodaczek	pobocze dróg leśnych, L. Widno, m. Wawrzonowo
sosna zwyczajna 2.80	L. Widno, m. Wawrzonowo

Oto kilka hitów dendrologicznych:

- Dąb w Lasce, zwany Łokietkiem – niekoronowany król drzew na Zaborach, dużo wyższy od swego imiennika z rodu Piastów może mieć nawet 500 lat (na tablicy



informacyjnej wpisano mu 400 lat). Z porównania danych z roku 1991 (rejestracja – patrz tabela) i współczesnego zapisu informującego, że ma 822 cm obwodu w pierśnicy, wynika, że sporo przytył (!). Koło sklepu jest furtka stale otwarta i tam nie można go nie zauważyć, chociaż „koronę” ma z roku na rok coraz skromniejszą.



Fot. 54. Dąb na łące w Kruszyniu

- Aleje brzozowe nad Kulawą, cenne dla rzadkich porostów z rodzaju brodaczka, mają już lata świetności za sobą, bo brzoza żyje krótko – tak jak człowiek...
- Park wiejski w Leśnie położony uroczo nad Młosiną, przy jej wypływie z j. Leśno Dolne, naprzeciw zabytkowego kościoła (patrz P – Pielgrzymkowe szlaki) szczyty się czterema pomnikami - lipą, klonem i dwoma jesionami.
- Lipa w Wojsku (gmina Lipnica) góruje nad wsią, a liczy sobie 300 lat.
- Na północ od dorzecza Zbrzycy, ale w zasięgu turystycznych wypraw proponujemy kamień narzutowy „Pod Zielonym Dworem” (15 m obwodu, 3,6 m wysokości) niedaleko Studzienic, lipę w Dużym Jabłuszku nad j. Wieckim i słynną Tuszowską Matkę, ozdobę Nadleśnictwa Lipusz (patrz rozdział 11. Co dalej).

Nie gwarantujemy pełnej listy, bo drzewa umierają stojąc, a inwentaryzacje przeprowadza się rzadko.



Fot. 55. Tu zaczyna się rabat brzozowy w dolinie Kulawy

## D – Domek dla rodziny

Wynajem domków letniskowych na stronie DomFerie dla rodzin wielodzietnych (8-10 osób) lub dwóch zaprzyjaźnionych, a w dzisiejszych czasach nawet kilku mniejszych rodzin czy grupy przyjaciół, to całkiem ekonomiczna oferta. Przy pełnej obsadzie koszt jednostkowy jest umiarkowany. Zwykle położone na skraju lasu, na wzniesieniu lub skarpie, z ładnym widokiem na jezioro, udogodnieniami w domku i wokół, sprzętem do wędkowania, czasem z prywatną plażą (i łodzią lub kajakami). Niestety rzadko jeszcze są wyposażone w komplet rowerów.



Fot. 56. Pokoje do wynajęcia za dębem w Lasce (Nadleśnictwo Przymuszewo)

Domki letniskowe na Kaszubach są prawie zawsze tak stawiane, by wczasowicz miał dwa w jednym: obok siebie grzybne lasy i rybne jeziora. W razie braku sukcesu w żywieniu się płodami lasów i jezior blisko są sklepy: prywatne i GS-u w prawie każdej wsi mającej niżej 3 domy, często na dzwonek lub telefon. Rezerwowanie internetowe i radzimy robić to z wyprzedzeniem, bo już na początku roku bywają zajęte terminy w miesiącach wakacyjnych. Luz jest większy w maju i we wrześniu i do tego sporo taniej. Na szukanie i przebieranie w ofertach należy poświęcić co najmniej kilka wieczorów.

Oto skrócona lista stron:

[www.domki-letniskowe.pl/](http://www.domki-letniskowe.pl/)  
[www.nakaszubach.pl](http://www.nakaszubach.pl)  
[www.zklimatem.pl/kwatery](http://www.zklimatem.pl/kwatery)  
[www.domki-kaszuby.pl](http://www.domki-kaszuby.pl)  
[www.domekpodsosnami.tp1.pl](http://www.domekpodsosnami.tp1.pl)  
[www.domkaszuby.pl](http://www.domkaszuby.pl)  
[www.milkowo2.tvc.pl/milkowo2/](http://www.milkowo2.tvc.pl/milkowo2/)

[www.szylejko1.obitur.pl](http://www.szylejko1.obitur.pl)  
[www.domek-kozlice.orangespace.pl](http://www.domek-kozlice.orangespace.pl)  
[www.studzienicedom.obitur.pl](http://www.studzienicedom.obitur.pl)  
[www.dro21.republika.pl](http://www.dro21.republika.pl)  
[www.wsominach.obitur.pl](http://www.wsominach.obitur.pl)  
[www.studzienice.eu](http://www.studzienice.eu)  
[www.zadkowski.com/domek/](http://www.zadkowski.com/domek/)

Szukając dalej w Internecie pewnie nie jedno można by jeszcze znaleźć, a ile jeszcze kryje się ciekawych miejsc na wczasy rodzinne w „realu”!?

## D – Domy kultury (i/lub biblioteki, a także muzea)

### Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach

ul. Dworcowa 18, 89-632 Brusy

tel. 52 396 93 30, fax 52 396 93 32

www.mbpbrusy.pl ckbbbrusy@wp.pl

Filie: Leśno, ul. Królowej Marii Ludwiki 5, Małe Chełmy 2, Męcikał, ul. Bruska 3

### Wiejski Dom Kultury w Swornegaciach

ul. Mestwina, 89-608 Swornegacie

tel./fax 52 398 11 25 (biuro w KDRL)

### Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Funkcjonuje od roku 2005 w ramach struktury organizacyjnej GOK\*. Oprócz funkcji punktu informacji turystycznej pełni rolę centrum kultury regionalnej. Można w nim obejrzeć wiele ekspozycji pamiątek z terenu Swornegaci i okolic, wystaw artystycznych (rzeźba, malarstwo, grafika, fotografia), a także wziąć udział w kiermaszach i jarmarkach rękodzieła ludowego, promujących kulturę Kaszub.

W ramach projektu „Nowe polskie sady dawnych odmian”, powstał urokliwy sad z 50 drzewami jabłoni i grusz. W przyszłości z otrzymanych owoców wytwarzane będą lokalne przysmaki. Ponadto organizuje się warsztaty wypieku chleba (piec chlebowy), warsztaty wikliniarskie, festyny żeglarskie, zajęcia wioślarskie.



Fot. 57. Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

### \*Gminny Ośrodek Kultury

ul. 31 Stycznia 56a, 89-600 Chojnice

tel./fax 52 397 25 59, 793 610 036

www.gokchojnice.pl, gok@chojnice.pl

### Dom Kultury w Wielu im. Hieronima Derdowskiego

ul. Dąbrowska 32, 83-441 Wiele

tel. 58 687 34 70

Muzeum Ziemi Zaborskiej (przy domu kultury)

Kolekcja prezentowana w muzeum zawiera wiele sprzętów użytkowych, narzędzi rybackich i rolniczych, sprzętów gospodarstwa domowego, rzeźb ludowych z XVIII i XIX w., a także ceramikę malowaną i instrumenty muzyczne. Prezentowana jest także współczesna sztuka ludowa. Na szczególną uwagę zasługuje licząca około pół tysiąca dzieł wystawa haftu autorstwa miejscowego nauczyciela – Leonarda Brzezińskiego, kolekcje rogów do tabaki, form do masła.



### **Ośrodek Kultury**

8 Marca 3, 83-425 Dziemiany  
tel. 58 688 00 27, ok@dziemiany.pl

### **Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Lipuszu**

ul. Młyńska 12, 83-424 Lipusz  
tel. 58 687 45 77

### **Ośrodek Kultury Gminy Studzienice**

77-143 Studzienice, Ugoszcz 12 b  
tel. 59 821 47 88 biblioteka\_ugoszcz@wp.pl

Biblioteka w Ugoszczy mieści się i działa w strukturach Ośrodka Kultury Gminy Studzienice.

### **Wiejski Dom Kultury w Studzienicach**

tel. 59 821 60 90, bg\_studzienice@o2.pl

Biblioteka im. J. Bauera w Studzienicach działa w strukturach Ośrodka Kultury Gminy Studzienice.

### **Gminny Ośrodek Kultury**

ul. Strażacka 2, 89-607 Konarzyny  
tel. 59 833 11 18

[www.pkt.pl/s/konarzyny/2144619/gminny\\_osrodek\\_kultury.html](http://www.pkt.pl/s/konarzyny/2144619/gminny_osrodek_kultury.html)

### **Biblioteka Publiczna Gminy Lipnica**

ul. Strażacka 5, 77 – 130 Lipnica (na poddaszu Domu Strażaka)

tel. 59 821 83 41, bpglipnica@interia.pl

Oprócz Biblioteki Publicznej Gminy Lipnica, działalność biblioteczną na terenie gminy prowadzą jeszcze 3 filie Biblioteki:

Filia: Zapceń, Borowy Młyn, Brzeźno Szlacheckie.

## **E – Edukacja kaszubska**

Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące w Brusach utworzone w 1991 r. było pierwszą szkołą etniczną uczącą języka kaszubskiego i dziś jest jedynym liceum kaszubskim na Kaszubach. Przypominając i utrwalając mowę ojców w młodym pokoleniu, poszerzając jego wiedzę o tradycjach, kultury kaszubskiej, przyczynia się do utrwalania tożsamości kaszubskiej w społeczności Pomorza. Od początku współpracowało ze znanymi regio-



*Fot. 58. Uroczystości XX-lecia Kaszubskiego LO w Brusach*



nalistami z Pomorza, badaczami języka i kultury kaszubskiej z Uniwersytetu Gdańskiego. W dorobku regionalnym liceum ma już sporą grupę redaktorów kaszubskich mediów, poetów młodego pokolenia tworzących w tym języku i kadrę nauczycieli języka kaszubskiego, którzy rozeszli się po szkołach Kaszub z misją krzewienia kultury i umacniania mowy kaszubskiej. Źródłem bogatej informacji o KLO jest jej wielotomowa kronika i wydawnictwo „XX lat Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach 1991 – 2011”, dostępne w bibliotece szkoły.



*Fot. 59. Szkoła na tle pomnika Jana Karnowskiego, poety z pobliskiego Czarnowa.*

### **Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące**

ul. Ogrodowa 2, 89-632 Brusy  
tel./fax 52 3982455  
www.klo.brusy.pl, klo@brusy.pl

## **F – Folklor kaszubski**

Folklor jako przejaw kultury kaszubskiej podzielić można na ten żywy, jeszcze żywy oraz na ten, który przejawia się już tylko w mniej lub bardziej komercyjnej działalności artystycznej. Obrzędy i zwyczaje oparte na naturalnych cyklach życia człowieka, węgetacyjnych zmianach przyrody i kościelnym kalendarzu liturgicznym to jednak nadal bogactwo kaszubskiej tradycji.

Kaszubi – potomkowie Słowian nadbałtyckich (patrz K – Kaszubski naród tu żyje) wyróżniają się przede wszystkim język kaszubski, który należy do grupy języków zachodniosłowiańskich i bardzo zróżnicowany dialektalnie. Język kaszubski przez samych Kaszubów jest uznawany za najistotniejszą cechę odróżniająca ich od Polaków, jest fundamentem kultury kaszubskiej. Uznawany jest za dużą atrakcję turystyczną z uwagi na jego egzotyczne brzmienie. Istnieją słowniki kaszubsko-polskie, podręczniki do nauki języka oraz kilka przekładów Pisma Świętego. Czasami w niektórych kościołach odprawiane są nabożeństwa po kaszubsku. Zatwierdzone zostały przez Ministerstwo Edukacji programy nauczania oraz wydane podręczniki w tym języku. Stopniowo zwiększa się liczba dzieci uczących się tego języka. (patrz – E – Edukacja kaszubska)

**Haft** siedmiobarwny jest najznamienitszą tradycją kaszubską. Najczęstsze motywy to tulipany, owoce granatu, margerytki, róże i serca w kratkę. Dodatkowo motywy te są opatrzone drobnymi haftami wisienek, pszczołek, słońca itp. Nie spotkamy ich jednak na co dzień, a ledwie w zdobnictwie okolicznościowym, np. męskie krawaty, nie tylko na obrusach i serwetkach, ale także porcelanie czy drewnie, strojach zespołów ludowych. Każdy z siedmiu kolorów ma symboliczne znaczenie: trzy odcienie niebieskiego:

morze, jezioro i niebo; zielony: lasy i łąki; żółty: piasek morski i bursztyn czerwony: krew przelana za Ojczyznę; czarny: żyzną ziemię.

**Jastra** to kaszubska nazwa Świąt Wielkiej Nocy. Odróżnia te święta od znanych Polakom dzień dyngusa. Gdy Polacy oblewają się wodą, Kaszubi urządzą chłosty zazielenionymi gałązkami jałowca lub wtkami brzoźowymi (choć tradycja akurat tu się bardzo przenikają). By uniknąć takiej chłosty należy ofiarować „napastnikowi” jaja wielkanocne, których Kaszubi nie malują, lecz co najwyżej barwią (kraszanki).

Ginie już ludowa obyczajowość związana z życiem rodzinnym: m.in. z weselami czy narodzinami. Jedyną tradycją z tej grupy zachowaną do czasów obecnych są tzw. puste noce – noc czuwania przy zwłokach zmarłego członka rodziny poprzedzająca pogrzeb (czytaj wspomnienia Anny Łajming).

**Rzeźba na Kaszubach** jest jedną z najżywiej rozwijających się dziedzin sztuki ludowej. Niegdyś głównym tematem była religia, figurki z drzewa lipowego ręcznie rzeźbione, postacie przedstawiające „Jezus frasobliwego”, anioły, diabły, żydów, baby, ale też zawody wykonywane na Kaszubach – żniwiarz, rybak, drwal, myśliwy itp. Naszym mistrem jest Józef Chełmowski, artysta-filozof z Brus-Jagli.



Fot. 60. Kaszubi od święta. Zespół folklorystyczny „Krëbane” z Brus na swoim 25-leciu.

**Muzyka i taniec** towarzyszy Kaszubom od zawsze. Tutejsza ludność lubi się bawić, śpiewać i tańczyć, o czym świadczy duża ilość pieśni i tańców zachowanych do dziś. Wiele z nich ma charakter obrzędowy, jak np. taniec panny młodej (brutczy tuńc) czy taniec ilustrujący pracę rybaków (rëbòcczi tuńc). Niegdyś, reprezentacyjnym tańcem Kaszubów, rozpoczynającym każdą poważną uroczystość, był koséder, który zwano kaszubskim polonezem. W regionie działa około 100 zespołów artystycznych. Kapele ludowe zachowały praktycznie stały zestaw tradycyjnych instrumentów muzycznych, w tym niezwykle charakterystyczne dla Kaszub bazuń, burczybasy i skrzypce diabelskie. Muzyka kaszubska jednak wciąż się rozwija. Istnieją współczesne zespoły rockowe i folkowe (patrz M – Muzyka kaszubska). Wydaje się płyty, śpiewniki kaszubskie, organizuje imprezy muzyczne oraz liczne festyny, na czele z Międzynarodowym Festiwalem Folkloru (patrz Kalendarz imprez).

**Nuty kaszubskie** nie znany jest autor tych obrazowych nut, wiadomo jednak, że na Kaszubach miały one duże znaczenie edukacyjne i wychowawcze.  
[zmyslykaszub.pl/media/uploaded\\_files/editor/images/nutki.jpeg](http://zmyslykaszub.pl/media/uploaded_files/editor/images/nutki.jpeg)  
[www.youtube.com/watch?v=Fo5vzZA8gP0&feature=related](http://www.youtube.com/watch?v=Fo5vzZA8gP0&feature=related)

**Noc świętojańska** zwana sobótką, czy inaczej „kupalnocką” była bardzo magicznym dniem na Kaszubach. W czasach pogańskich wierzono, że w dniu przesilenia letniego

mogą się ujawniać złe moce, rzucając uroki na ludność, ale też inwentarz domowy i całe gospodarstwa. Według wierzeń ludowych szczególnie atakowały bydło, np. odbierając krowom mleko. Posiadała ją również bylica, z której pleciono wianki i przystrajano zwierzęta. Wieczorem rozpalano stos, który odganiał czarownice, nie pozwalając im na odbycie sabatu. Współcześnie to po prostu towarzyskie spotkania przy ognisku nad jeziorem, często z muzyką i wyszynkiem.

**Ścinanie kani** to obrzęd związany z wigilią św. Jana. Wierzono, że pora zimy i długich nocy może sprzyjać zadomowieniu się wszelkiego zła. Uosobieniem zła na Kaszubach był drapieżny ptak – kania (dziś rośnie jego populacja na Kaszubach, bo jest pod ochroną). Schwytanie go i rytualne ścięcie było sposobem oczyszczenia się, zrzucenia z siebie grzechów i wyplewienia zła ze wsi. Współcześnie obyczaj ten prezentowany jest podczas występów zespołów folklorystycznych, a ptaka zastępuje kukła.

**Tabaka** to proszek mielony z liści tytoniu. Występowała w trzech odmianach: żółtej – najłagodniejszej, brązowej, zwanej inaczej bursztynową i czarnej – najostrzejszej. Przetrzymano ją w przeróżnych tabakierach, a „niuchanie” gwarantowało utrzymanie zdrowia. Traktowano ją wręcz jako środek leczniczy, nierzadko podawany również kobietom i dzieciom. Zażywanie tabaki dozwolone było wszędzie i przy każdej okazji – często podczas transakcji handlowych a nawet w czasie nabożeństw. Zwyczaj zażywania tabaki jest nadal żywą tradycją. „Chcemë le so zażec?” nie jest pytaniem, tylko hasłem do odbycia tradycyjnego rytuału, coś tak jak wypalana przez Indian fajka pokoju. Oczywiście są tabacznicy, którzy tabaczą do lustra, nałogowcy, ale wymiar towarzyski, wyrażający hierarchie i relacje społeczne zdecydowanie dominuje.

#### **Źródła:**

Kluczyk A. M., *Kaszubska kultura jako nowy produkt turystyczny*, w:

*Catering dziedzictwa kulturowego? Kaszubi i Kaszuby w oczach etnologów*. Red. Paweł Kalinowski, Region, Gdynia 2006

Drzeżdżon R., *Kleka albo Kaszubskie ABC*, Region, Gdynia 2008

*Bogactwo kulturowe i przyrodnicze wsi pomorskiej*, Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, Gdańsk 2007

[www.kaszuby.info.pl/tradycje](http://www.kaszuby.info.pl/tradycje) [www.zmyslykaszub.pl](http://www.zmyslykaszub.pl)

## **F - Flora Kaszub**

Pamiętać należy, że świat roślin jest tu efektem niedawno zakończzonego procesu sukcesji pierwotnej, czyli stopniowego zasiedlania i konkurowania gatunków na dziewiczym obszarze lodowca, który odszedł na północ i na razie nie wraca. Zresztą, gdyby się uważnie przyjrzeć temu, co dzieje się w tutejszych borach - szczególnie tam, gdzie obniżenia wypielniają jeziora, oczka wodne, bagna i torfowiska - to dałoby się zauważyć, że proces ten nadal jeszcze trwa. Zarastają małe i całkiem duże „kałuże” po stopionych bryłach lodu. Proces to czasem powolny - jak nad super czystymi jeziorami lobeliowymi (L – Lobeliowe jeziora) albo bardzo szybki, bo są takie bory bagienne, gdzie najstarsi ludzie pamiętają, jak łowiono tam ryby (Kramarska). Alternatywa „na ryby, a może na grzyby” w skali kilku pokoleń dotyczy zdaje się tego samego miejsca.

Dorzecze Zbrzycy oferuje całą różnorodność siedlisk, od ekosystemów wodnych, bagiennych, po piaszczyste lub prawie pustynne, bo woda i piasek, to podstawowe żywioły na tych sandrowych równinach. Piasek już dziś mniej aktywny w postaci wydm, które w większości opanowane zostały przez suchorośla (kserofity) i uniwersalną sosnę i woda bardziej aktywna, płynąca i falująca, też ograniczana jest przez zbiorowiska roślinne (hydrofity i higrofity).

Materia ożywiona wywiera piętno na swoje abiotyczne środowisko, modyfikuje je i tworzy swój nowy świat z organicznym podłożem. To torfowiska, bagna, błota, łąki. Nie ma tu rozległych „biebrzańskich” bagien i błot, ale za to małe kameralne trzęsawiska mogą bezpośrednio stykać się z piaskami. To szczególna cecha Borów Tucholskich na ich sandrowym odcinku: bliskość wilgotnych torfów i suchych piasków. Czasami wystarczy zrobić jeden krok, aby zapiaszczony sandał ugrzązł w błocie. Dostosował się do tego świat roślin, bo w zasięgu ręki można mieć chrobotki i sitowie, borówkę brusznicę i żurawinę (więcej w – B - Bagna wciągają).

Na terenie samego **Zaborskiego Parku Krajobrazowego** odnotowano dotychczas 909 gatunków roślin naczyniowych, z których 88 objętych jest ochroną gatunkową,



Fot. 61. Kocanki Piaskowe (*Helichrysum arenarium*, tzn. *hélios* (gr) – słońce, *chrysós* (gr) – złoto, *arenarius* (łac) – piaskowy) częste na kaszubskich piaskach, ale pod częściową ochroną.

w tym 73 ochroną ścisłą i 15 ochroną częściową (według Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin – Dz. U. z 2012 Nr 0, poz. 81). Flora parku jest bardzo zróżnicowana, ze względu na mnogość siedlisk tu występujących. Na szczególną uwagę zasługuje grupa relikwów glacialnych, które są pozostałością ostatniego zlodowacenia, m.in.: turzycza strunowa, bażyna czarna, zimoziół północny oraz kilka gatunków relikwowych mszaków, a także gatunki związane z siedliskami kalcyfilnymi, czyli bogatymi w węglan wapnia: lipiennik Loesela, skalnica torfowiskowa i obuwik pospolity.

Za tutejszy fenomenem uznać należy stanowisko skrzyphu olbrzymiego nad Kulawą koło Kubianowa i stanowisko porostów z rodzaju brodaczka na ścianie stodoły w pobliskim Wawrzonkowie. (szerzej na stronie parku: [www.zaborskipark.pl](http://www.zaborskipark.pl))

Dla zainteresowanych wiedzą botaniczną proponujemy galerię roślin na stronie Zaborskiego Towarzystwa Naukowego ([www.ztn.com.pl](http://www.ztn.com.pl)). We współpracy z Kaszubskim Liceum Ogólnokształcącym w Brusach i Zaborskim Parkiem Krajobrazowym organizujemy od 2004 r. **konkurs botaniczny o Złote Kocanki Piaskowe** dla młodzieży szkół ponadpodstawowych polegający na rozpoznawaniu gatunków roślin.

**Rezerваты florystyczne:** Nawionek, Piecki, Bór Chrobotkowy (patrz – rozdział 7. Formy ochrony przyrody i pod Ś – Ścieżki przyrodnicze).



Fot. 62. Skrzyp olbrzymi (*Equisetum telmateia*, czyli „koński ogon”) preferuje gleby mokre i żyzne, bogate w węglan wapnia. Najbujniej rozwija się w miejscach umiarkowanie nasłonecznionych, w lasach łęgowych, a zwłaszcza na żródliskach i nad brzegami rzek. Jako wrażliwy na stosunki wodne ginie na wielu stanowiskach, nad Kulawą się trzyma.



## F – Fotografuj to!

Fotograficzne plenery są tu na każdym kroku. Zabory i Gochy o każdej porze roku to różnorodność tematów nie do ogarnięcia. Bory sosnowe, bagna, łągi nadrzeczne i olsy, jeziora otoczone ścianami lasu, obrzeżone szuwarami, rzeki przemykające przez płataninę omszałych pni, rozległe łąki z siatką rowów, to tematy na ciekawą fotografię.



Fot. 63. Najładniejsze pajęczyny z końca lata

Na naszej liście najciekawszych tematów czołowe miejsca zajmują (uwaga! najlepsze ustawienia słońca czasem trwają krótko z powodu wysokich szczytów i lasów szybko ukrywających w cieniu urokliwe miejsca)”

- Dolina Kulawy (poranek i przedpołudnie)
- Południowy brzeg j. Laska, j. Milachowo od północnej strony i wschodniego krańca
- J. Śluza z wysokiego brzegu na Modziewie
- J. Parszczenica od zachodniego krańca
- Młosienica w głębokiej dolinie poniżej Wysokiej Zaborskiej
- J. Wielkie Młosino i Raduń z nasypu kolejowego, Wlk. Młosino także z widokiem na wyspę
- Leśno Górne i stawy na północnym jego krańcu
- Cała górna Zbrzyca, a zwłaszcza Mały - Zbełk z każdej strony i odcinek Zbrzyca do Dużego Zbełka,
- okolice Pełk i Dywanu
- Odnoga j. Kruszyńskiego
- Widoki na wyspy j. Somińskiego
- Patrz też: punkty widokowe na mapie ZPK.

Świt – parujące zimną mgłą jeziora i rzeki, a w suchych borach resztki mgły zbierają miliony pajęczych sieci. We wczesnojesienne chmurne poranki mgła czasami czeka na śpiochów. Sosnowy bór we mgle jest nieustającym fajerwerkiem fotograficznych tematów, wskazane niepoczące się szkła.



Fot. 64. Nad jeziorem Wielkie Młosino

## G – Geocaching

To gra terenowa użytkowników GPS polegająca na poszukiwaniu "skarbów" ukrytych przez jej innych uczestników. Poszukiwane skarby - tzw. skrzynki - to odpowiednio zabezpieczone, wodoszczelne pojemniki zawierające drobne upominki oraz dziennik, w którym kolejni znalazcy odnotowują swoje odkrycia. Współrzędne miejsc, w których ukryte są skrzynki, ich opisy oraz instrukcje niezbędne do ich znalezienia dostępne są w najpopularniejszej w Polsce internetowej bazie skrzynek prowadzonej przez serwis OpenCaching PL. Tam można się zarejestrować, zapoznać z regulaminem i zasadami gry.

W Polsce gra wystartowała w maju 2006 r. Na początku marca 2012 r. zarejestrowanych było ponad 17 tysięcy skrzynek i 13 tysięcy użytkowników. Na Zaborach skrzynki też już są. Możesz je znaleźć, a potem dołożyć swoje w miejscach ciekawych turystycznie (tak radzą twórcy gry), dając opis miejsca na stronie internetowej gry. Jest to więc niekonwencjonalny sposób promocji regionu na forum ogólnopolskim!

**Goci tu byli - OP1D0C** założona przez **Hern**

**N 53° 55.794' E 17° 41.750'** (WGS84)

**DYWAN - OP1D18** założona przez **pawelko**

**N 54° 02.197' E 17° 40.715'** (WGS84)

**Skansem Chata Owczarza - OP33A7** założona przez **baloniarz**

**N 54° 02.166' E 17° 38.316'** (WGS84)

**Kaszubskie drogowskazy VIII - drogowskazy Borsztala - OP1F18** założona przez

**Wanoga**

**N 54° 02.759' E 17° 43.570'** (WGS84)

Taką formę - ładnych, ciosanych kamiennych słupków o przekroju kwadratu lub trójkąta, pomalowanych na biało z czarnymi strzałkami i nazwami - leśne i polne drogowskazy przyjęto chyba tylko na Kaszubach.

Kto się włóczył po naszym regionie z kiepską mapą albo i bez niej - potrafi je docenić. Czasami można się na nie natknąć w miejscach zupełnie niespodziewanych. Niektóre zniszczone, ale większość jest pięknie zadbana.



*Fot. 65. Tu będzie ukryta skrzynka. „Mątewka” na szlaku literackim im. A. Łajming*

**Zbrzyca-mostek - OP1168** założona przez **makos**

**N 53° 55.724' E 17° 27.804'** (WGS84)

**Dąb Łokietka - OP1CD3** założona przez **zyr**

**N 53° 55.792' E 17° 31.459'** (WGS84)

**Jezioro Lubaszki Polskie - OP4461** założona przez **baloniarz**

**N 54° 01.650' E 17° 34.734'** (WGS84)

**Raduń - OP0ED9 Ośrodek Szkoleniowo - Sportowy AWFis Gdańsk** założona przez **tuchlin**

**N 53° 57.810' E 17° 48.350'** (WGS84)

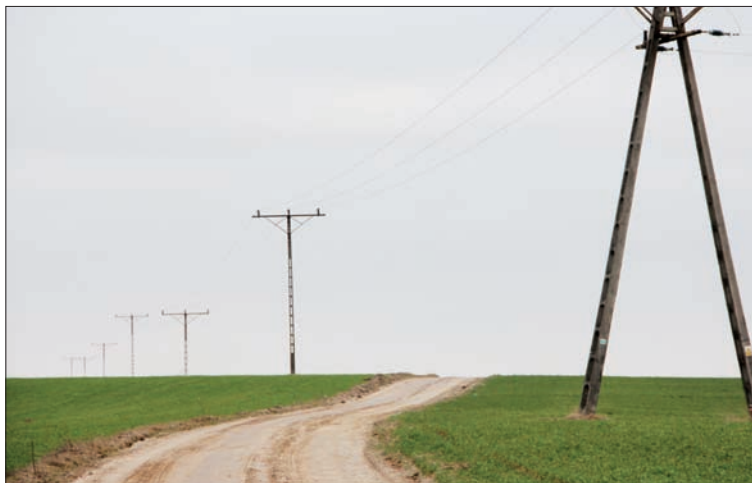
## G – Góry kaszubskie

Wieżyca (329 m. n.p.m. + 30 m wieża widokowa) jest naprawdę najwyższym wzniesieniem na nizinach od Atlantyku po Białoruś, gdzie Łysaja i Dzierżyńska w okolicy Mińska o kilkanaście metrów przewyższają „dach Kaszub”. To nie jedyne miejsce dla miłośników rozległego pejzażu. Na zachód od dorzecza Kłonecznicy koło Rekowa wznosi się Góra Siemierzycka (256 m n.p.m.) i trochę dalej Góra Lemana (220 m n.p.m.), obie także z wieżami widokowymi. Po wschodniej stronie we Wdzydzach Kiszewskich należy polecić widok z wieży na „kaszubskie morze”, czyli krzyż jezior wdzydzkich.

Dorzecze Zbrzycy to przedgórze dla tych kaszubskich szczytów. Punkty wysokościowe tu, to nie wysokie góry, ale trochę można się zmęczyć. Wymieniamy niektóre, a więcej można znaleźć na dobrych mapach regionalnych (patrz pod M – Mapy):

**Tabela 14. Szczyty Zaborów i Gochów**

Nazwa	Wysokość [m n.p.m.]	Lokalizacja
Diabla Góra	157,1	na wsch. od Kaszuby
Lisia Góra	156,1	na zach. od Leśna Cegielni
Czarna Góra	191,5	koło Bytówka, Zimnej Kawy i Żabowa
Niebieska Góra	177,6	na pn. od Prądzonki
Zielona Góra (Sarnia Góra)	176,7	niedaleko szosy z Leśna do Przymuszewa
-----	195,8	650 m na pn. od Dywanu
Jeżowa Góra	155,5	na płd. od Lamku
„mątewka” A. Łajming	171	Na płd. Przymuszewa
z jałowcem	179,6	na płd.-wch. od Wysokiej Zaborskiej
najwyższe wzniesienie w gminie Brusy	205,5	na pn. od Głowczewic
z drewnianą zagrodą	163,6	między j. Somińskim i Kruszyńskim w Peplinie
cmentarz z widokiem	153,6	Zapceń
Gomolnik	93,5	na pn. od Radunia
Przy źródłach Zbrzycy	198,9	1 km na płd-zach. od j. Mały Zbełk
Najwyższy punkt na wododziale dorzecza Zbrzycy	222,6	Między Pysznem a Kłęcznem
Koło Bud	161,4	300 m na pn. od j. Księżę
-----	201,4	1,5 km na wsch. od L. Popówka



Fot. 66. Za tą górką na szlaku literackim A. Łajming i Zaborskim już są Brusy

## G – Granica polsko-niemiecka 1920-1939 die deutsch – polnische Grenze in den Jahren 1920 – 1939

Dawna granica polsko-niemiecka nie jest już faktem geograficznym, ale pozostaje faktem historycznym. Jej ślady pozostały w współczesnych granicach administracyjnych i w tradycjach kulturowych. Przebiegała mniej więcej tak jak dzisiaj te ziemie dzielą granice gmin Studzienice/Lipusz, Studzienice/Dziemiany (kierunek południkowy), Brusy/Studzienice, Lipnica/Studzienice, Lipnica/Bytów (kierunek równoleżnikowy). Nagły zwrot następuje koło j. Somińskiego opodal miejscowości Mutkowo, gdzie współcześnie zbiegają się granice trzech powiatów: bytowskiego, chojnickiego i kościerskiego. Przebiega tędy Literacki Szlak Turystyczny im. Anny Łajming, pisarki, w której wspomnieniach i opowiadaniach pojawia się temat pogranicza i tego, co się z tym wiąże: przemytu, nielegalnym przekraczaniem granicy za pracą i podziału społeczności kaszubskiej w wyniku dziejowych rozstrzygnięć. To na tych terenach w gminie Lipusz i Lipnica doszło do spektakularnej wojny palikowej, kiedy to kaszubscy gospodarze wystąpili przed komisjami zwycięskich mocarstw, dzielących te ziemie nie bacząc na rodzinne majątki i ludzkie losy. (Więcej w: Lemańczyk M., Lipusz. Przeszłość wsi w pamięci jej mieszkańców, ZKP, Gdańsk 1989).

*Die deutsch – polnische Grenze ist keine geografische Tatsache mehr, aber bleibt immer noch eine historische Tatsache. Sie hat ihre Spuren in den heutigen administrativen Grenzen und in der kulturellen Tradition hinterlassen. Die Grenze ist ungefähr so verlaufen, wie die Gemeindegrenzen heutzutage dieses Gebiet teilen: die Gemeinden Studzienice/Lipusz, Studzienice/Dziemiany (meridionale Richtung) und die Gemeinden Brusy/Studzienice, Lipnica/Studzienice, Lipnica/Bytów (Breitenkreisrichtung). Am Somińskie-See, in der Nähe der Ortschaft Mutkowo, macht die Grenze eine unerwartete Wendung. Hier treffen gegenwärtig die Grenzen von drei Kreisen zusammen: Bytowski-Kreis, Chojnicki-Kreis und Kościerski-Kreis. Hier verläuft Anna Łajming-Wanderweg. Die Schriftstellerin berührt in ihren Erinnerungen und Erzählungen wichtige und interessante für Kaschuben und Pommern, kulturelle, soziale und politische Themen. In ihren Werken geht sie auf die Thematik des Grenzgebiets und alles, was damit verbunden ist, ein: Schmutz, illegales Überschreiten der Grenze nach der Arbeitssuche und gesellschaftliche Gliederung des kaschubischen Volkes. Auf diesem Gebiet, in den Gemeinden Lipusz und Lipnica, ist zu sog. "Pfahlkrieg" (der Name stammt vom "Grenzpfahl") gekommen. Die Landwirte sind gegen internationale Kommissionen aufgetreten, die diese Gebiete teilen wollten, ohne auf Familienvermögen und menschliches Schicksal zu achten.*

Opis przebiegu granicy (w nawiasie niemieckie nazwy geograficzne)  
Z północy granica przecina j. Glinowskie na wschód od Półczna (Polschen) i na zachód od Nakli, dalej przegradza szosę Kościerzyna – Bytów (Butow) koło Czarnej Dąbrówki (Czardamerow), Wygody i Skwieraw, a dalej na południe tnie linię kolejową Kościerzyna – Bytów (odcinek graniczny rozebrano). Potem biegnie zachodnim brzegiem j. Wieckiego (po wojnie palikowej) i koło Jabłuszka ciągle na południe przeprowadza się na południowy brzeg j. Dywanskiego (Klein Somminer). Tu w Losznicy był posterunek straży granicznej. Na wysokości Mutkowa nagle skręca na zachód i odcina północną część j. Somińskiego (Gross-Sommer) strugą dochodzi do j. Skoszewskiego. W Skoszewie był kolejny posterunek graniczny. Następnie środkiem jeziora Soszewskiego wije się tak jak ono, wychodzi z niego i dalej na zachód oddziela Lubaszki Polskie i Lipuschsee (Lubaszki Niemieckie). Na północ od Prądzonki (post. straży granicznej) przecina Jeziorko, skręca na północ, aby dla Polski zabrać kawałek łąk na południe od Przewozu (Pschywors), znowu skręca na południe, żeby minąć nie nasz Rynsz (Rinsch), ale okrążając nasz Hamer Młyn, przecina j. Małe (Male) na Klonecznicy (Ziegenfloss). Potem już prosto na północny-zachód przechodzi między miejscowościami Luboń i Dzierżanik (Hopfenkrug), a dalej między Wojskiem i Rekowem (Reckow) i jeszcze dalej na zachód po przecięciu szosy Chojnice – Bytów.

*Beschreibung des Grenzverlaufs (in Klammern die deutschen geografischen Namen)*  
*Im Norden führt die Grenze durch den Glinowskie-See, östlich von der Ortschaft Półczna (Polschen) und westlich von Nakla. Die Grenze kreuzt die Straße Kościerzyna – Bytów (Butow) in der Nähe von Czarna Dąbrówka (Schwarz Damerkow), Wygoda und Skwierawy, weiter nach Süden durchquert sie die Bahnlinie Kościerzyna – Bytów (die Grenzstrecke*



wurde abgetragen). Weiter verläuft die Grenze am westlichen Ufer vom Wieckie-See (nach dem Pfahlkrieg) und in der Nähe von Jabłuszko führt sie nach Süden zum südlichen Ufer vom Dywańskie-See (Klein Somminer). Hier, in Losznica, gab es einmal einen Grenzposten. In der Nähe von Mutkowo biegt die Grenze plötzlich nach Westen, verläuft durch den nördlichen Teil vom Somińskie-See (Gross-Somminer) und führt zum Skoszewskie-See. In Skoszewo war der nächste Grenzposten. Anschließend bildet der Skoszewskie-See die Grenze. Nach Süden trennt sie die Ortschaften Lubaszki Polskie und Lubaszki Niemieckie (Lipuschsee). Nördlich von Prądzonki (Grenzposten) verläuft die Grenze durch Jeziorko, biegt nach Norden (die hier liegenden Wiesen gehören zu Polen). Südlich von Przewóz (Pschiworss) biegt sie wieder nach Süden, um am deutschen Rynszt (Rinsch) und polnischen Hamer Młyn vorbeizuführen. Die Grenze durchquert den Male-See auf dem Fluss Klonecznica (Ziegenfloss). Im Nordwesten verläuft sie zwischen den Ortschaften Luboń und Dzierżążnik (Hopfenkrug), weiterhin zwischen Wojsko und Rekowo (Reckow). Im Westen führt sie durch die Straße Chojnice – Bytów.

Więcej na mapach z: [www.mapywig.pl](http://www.mapywig.pl)

Mehr auf den Karten unter: [www.mapywig.pl](http://www.mapywig.pl)

Oto fragmenty o „płonącym pograniczu” spisane przez Władysława Stanisławskiego: 10 kilometrów na wschód od wsi Wojsk przy granicy położona była wieś Prądzonka, licząca około 15 domów. Tam też, w domu rolnika Ostrowskiego, znajdowała się placówka Straży Granicznej. W Zapceniu istniał posterunek wywiadowczy, który zlikwidowano w końcu września 1937 roku. Nie pozostało po nim żadnych śladów. (...). W Prądzonce nie mieszkał ani jeden Niemiec. Był to przypadek rzadki w tych okolicach. Rolnik Józef Szycza posiadał gospodarstwo 75 ha, łącznie z lasem. Na jego posiadłości przy Jeziorze Kielskim znajdował się bunkier. Młody Szycza powołany został do Wehrmachtu, a kiedy przybył na urlop, nie powrócił już do jednostki. Ukrywał się w lesie wraz z kolegą Leonem Ostrowskim z tej wsi. Od października 1943 roku do maja 1944 roku przebywali we wspomnianym bunkrze. (...)

Bunkier był miejscem schronienia 45 partyzantów oraz księdza aż do wpadki jednego z nich w Lipuszu. Maltretowany doprowadził żandarmów do bunkra. Część partyzantów zdążyła wcześniej opuścić swoją kryjówkę. Pozostali uciekali osłaniając się strzałami. W odwecie żandarmi pognali właściciela gruntów Józefa Szycę do bunkra i tam zamierzali go rozstrzelać. W końcu poniechali tego zamiaru. Wraz z innymi gospodarzami zawieźli go na przesłuchanie. Żaden z rolników nie przyznał się do współpracy z partyzantami. Wobec zgodności oświadczeń Niemcy zaniechali przesłuchania. Zapędzono wszystkich do rozbiórki bunkra. Był tak masywnie zbudowany, że przez trzy dni go rozbierali.

([www.najigoche.kaszuby.pl/najigoche/numer=4,04-wrzesien-pazdziernik-2001/](http://www.najigoche.kaszuby.pl/najigoche/numer=4,04-wrzesien-pazdziernik-2001/))

Co zapamiętał Jan Wojciechowski, leśniczy z Bukówek, o owych dniach? Pewne światło na ostatnie chwile strażników w Prądzonce rzuca jego wspomnienie „Z pierwszych dni wojny” w książce „Gniewnie szumiał las” wydanej przez MON w 1982 roku: „Niemcy zaatakowali placówkę z zaskoczenia. Niektórzy strażnicy uchodzili w kierunku Brus. Przy obronie tej placówki niewątpliwie został ranny strażnik Żak, później przewieziony przez Niemców do szpitala w Bytowie”.

Drwale i starłarze doskonale wiedzą ile pił popsuli na odłamkach wbitych i wrośniętych w drzewa. Wojna światowa jeszcze długo nie dała o sobie zapomnieć. Ludzka pamięć, spisane i nie spisane wspomnienia ostatnich świadków, cmentarze, leśne groby, doły po bunkrach, pomniki, izby pamięci w szkołach, stare mapy trwają do dziś.

## **G – Grzybów było w (i będzie) bród (Mickiewicz, PT 3, 260-289)**

- Podobno grzbiórz ni mō mieć pięć, a szesc palców u nóg.

- A niech tam mō choc sędem – zawołał opryskliwie cwaniak, machając ręką – le żebë dobrze za grzëbë plący!

Anna Łajming Grzybnik, w: *Z leśnych pustków*

Zbieracz grzybów szuka grzybów i wiedzy o nich. Znaleźć to jedno, przyrządzić to drugie, zjeść to trzecie, a przeżyć to ostatnie. Do następnego razu ...

Amatorzy grzybów dzielą się (zresztą podobnie jak amatorzy ryb) na dwa przeciwnające się zbiorcy: zbieraczy i smakoszy. Są tylko zbieracze owładnięci pasją penetrowania „podejrzanych”, ale im znanych miejsc, u których szczyt emocji przypada na moment dostrzeżenia grzyba, plus ewentualna satysfakcja z ich zamiany na złotówki. Są tylko smakosze, których chodzenie po lesie męczy, pajęczyny brzydzą, a gałęzie drzew drażnią, ale zapach grzybów nad patelnię i ich nieporównywalny z niczym smak skłania ich do zmiany planów obiadowych nawet w ostatniej chwili. Część wspólna dwóch zbiorów, to rzadki już okaz człowieka pierwotnego o wysokiej kulturze „zbierackiej”.

*Lubòtników grzëbów jidze pòdzielëc (tak samò jak i rëbòków) na dwa nachòdajęcë na se zbiorë: (zbiéraków a smakówców). Sã le zbiérajcë, jaczi le mëszyłò ò tim bë sznëkrowac w „pòdejrzanych” i znónach mòlach, ù jaczych nòwòznieszé je ùzdrzenië grzëba, abò i téż zwãk w ùszach złotówczy, na chtërne je wnetka zmienią. Sã le smakówcë, chtërny nie lëdajã łazëc pò lese, na pajicznë ni mògã zgarac, a wietwie drzewiãtów jich drażnią, le pòcha grzëbów nad panewkã i jich szmaka zmusziwò jich do zmianë pòłniowëch ùdbów nawetka w òkamërgnienim. Pòspòlny dzël nëch zbiorów, to mùster ju dzysò pierwòtny człowiek ò wësoczi „zbiérny” kùlturze.*



Fot. 67. Podgrzybek – smaczny grzyb kaszubskich borów

Bory Tucholskie to prawdziwe grzybowe zagłębie. Zaczął tuż po I wojnie światowej w Brusach Alojzy Słomiński od skupu grzybów eksportowanych tak jak i dziś głównie do Niemiec. Od 1925 roku w spółce z Włochem Francesco Galiano rozwinęli interes. Nowa przetwórcza z dużą suszarnią zatrudniała kilkaset osób. Po II wojnie światowej upaństwowione przedsiębiorstwo pod nazwą „Las” stało się na dziesięciolecie sztandarową firmą sławiącą markę Brus i całe Bory Tucholskie w Europie i na świecie (więcej w „Historia Brus i okolic” pod red. Józefa Borzyszkowskiego, Gdańsk – Brusy 2006).

Bór sosnowy na sandrowym podłożu rodzi grzyby zdrowe i smaczne, niestety okresowo i miejscowo robaczywe. W sezonie spotkać można tu całe rodziny tubylców, w mozolnym trudzie przeczesujące gaje i zagajniki w poszukiwaniu rynkowego przeboju od lat – pieprznika jadalnego, czyli kurkę. W każdej wiosce czekają na nie punkty skupu runa leśnego, a firmy grzybowe – miejscowi potentaci gospodarczy – zalewają nimi stoły europejskich smakoszy. Z kurką konkuruje tylko borowik szlachetny, chimeryczna ozdoba tych borów, który w jednym sezonie daje astronomiczne wyspy, a w następnych pojawia się ukradkiem nieliczny i robaczywy. Nie dowiesz się jak nie sprawdzisz. Jednak wytrawni miejscowi grzybiarze co kilka dni odwiedzają tylko sobie znane miejsca i one zawsze tam są. Przyjezdnym amatorom grzybów bór oferuje obok garści kurek i loterii na borowika wiele innych atrakcji: bardzo smaczne i bardzo aromatyczne podgrzybki, skromnego zastępcę borowika, kozłaki i miodaki dla wyspecjalizowanych smakoszy, a dla pechowców w grzybowych zawodach sitaki zwane „pociechą”, bo szybko zapełniają koszyk, chroniąc przed kompromitacją po wyjściu z lasu. Ostatecznie, mając niemałą, wolną od obciążen gotówkę, można zamienić punkt skupu na grzybową ostoję, a las potraktować jako ostoję świeżego powietrza i wytrawnych trunków.

Planowo prowadzona gospodarka leśna przez Lasy Państwowe sprawia, że urozmaicone wiekowo lasy od zagajników do dużych borów oferują urozmaicone środowiska dla rozwoju różnych gatunków grzybów. Co innego znajdziesz przeciskając się przez ciasny zagajnik, a inne szanse pojawiają się pod wysokimi drzewami, na przesiekach, w skupieniach brzoź. Grzyby raz rosną w leśnych trawach, mchach, na glebach żyzniejszych, innym razem w chrobotkach, na piaskach. Zresztą z grzybami jest tak, jak z pogodą, są nieprzewidywalne i nawet doświadczeni grzybiarze się dziwią, że nie rosną, bo grzyb to przede wszystkim grzybnia, która rozwija się po cichu przez miesiące, a pogoda jej sprzyja lub nie.



Fot. 68. Sprawdź zanim zjesz!

Przetwórstwo grzybne i nie tylko dziś nawiązuje do chlubnej tradycji i trzyma unijne standardy:

**Zakład Produkcji Spożywczej – Stefan Skwierawski**

[www.skwierawski.com.pl](http://www.skwierawski.com.pl)

**Firma Fungopol Sp. j. Cis-Baniewicz, Skórczewski**

[www.fungopol.pl](http://www.fungopol.pl)

**P.P.H.U. Nasza Chata Marek Zblewski**

[www.nasza-chata.pl](http://www.nasza-chata.pl)

Asortyment wyrobów przyprawia o zawrót głowy. Trzeba poświęcić sporo czasu stronom internetowym, żeby się przekonać na ile sposobów można przetworzyć i wykorzystać w codziennej kuchni owoce runa leśnego!

**Festyn grzybowy w Męcikale to święto grzybów i grzybiarzy.**

Organizowany w Męcikale przez Stowarzyszenie Kobiet „Nad Brdą”, Ochotniczą Straż Pożarną oraz Gminę Brusy planowany jest zwykle na koniec sierpnia, na cyplu na Brdzie między mostem kolejowym i drogowym. Na VII festynie w 2009 r. rozlano aż 90 litrów zupy grzybowej! Do jej przygotowania wykorzystano m.in. 11,2 kg kurek, 7 borowików, kilka koźlarzy, a także mieszkankę grzybów suszonych. Sam festyn jest oczywiście poprzedzony poranną wyprawą na grzyby. Ukoronowaniem grzybobrania jest wybór królowej i króla grzybobrania.

**Strony dla poszukujących grzybów:**

(niekoniecznie w lesie):

[www.mirki.kaszuby.pl](http://www.mirki.kaszuby.pl)

[www.kaszuby.mikologia.pl](http://www.kaszuby.mikologia.pl)

[f2.grzyby.pl](http://f2.grzyby.pl) (płatny, ale warto!).



Fot. 69. Grzybów było w bród przynajmniej w Stoltmanach nad Klonecznicą

## H - Handel dociera wszędzie

Lokalne centrum handlowe to Brusy: Biedronka (jak każda inna ...), Skiba (jedyny w swoim rodzaju!), Kupiec (ponad 100 lat tradycji kupiectwa), Kłos, Ósemka i sieć gminnych sklepów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ([www.gs.brusy.pl](http://www.gs.brusy.pl)), bo można na nią liczyć w najodleglejszej wsi na waszym szlaku wędrówek. Dysponuje własną piekarnią i wytwórnią wód gazowanych, gdzie produkuje się Fantę PRL-u, czyli oranżadę. To tego rozwinięty handel prywatny, zwykle w swoich prywatnych domach czekający na ekstra klienta, jakim jest głodny i spragniony turysta.

Sklepy z ciuchami zachodnich marek oferują towar oryginalny, wyszukany i przebrany. Ceny konkurencyjne, bo jest ich tu bez liku i bez wliczania wielkomiejskich czynszów. Zakupoholicy spędzą więc tu udane wczasy, z umiarkowanymi stratami w portfelu.

Z wpisów na forach turystycznych:

„Dotarliśmy do miejscowości Główniczewice, gdzie odwiedziliśmy pobliski sklep i... odkryliśmy, że oranżady, które kiedyś piliśmy jak byliśmy jeszcze dziećmi i zniknęły z półek dość szybko (nie widzieliśmy ich w sklepach od czasów podstawówki!) ... Okazało się, że one ŻYJĄ! ;) są dostępne praktycznie w każdym sklepie w okolicy Radunia! Niesamowite”.

[plaziki.com/lata/2008/16.php](http://plaziki.com/lata/2008/16.php)

## H - Hydrotechnika

Szybki prąd wody w Zbrzycy i jej dopływach już od wieków wspierał energetycznie trud człowieka. Najstarsze zapiski historyczne oprócz kościołów wymieniają najczęściej młyny. Pierwsze budowle już nie istnieją, ale dobra lokalizacja spowodowała, że na ich miejscu stawiano nowe i dopiero współczesne przemiany cywilizacyjne spowodowały, że wiele z nich popadło w ruinę, ale rynkowa gospodarka podnosi i z ruin, jeśli rachunek ekonomiczny na to pozwala.



Fot. 70. MEW w Kaszubie

W końcu XX wieku zaczęła rozwijać się gałąź hydroenergetyki wykorzystująca małe ciekły wodne, budująca małe elektrownie wodne (MEW), za które uznaje się w Polsce te o mocy zainstalowanej poniżej 5 MW. Jednym z nurtów w MEW jest tzw. „odrodzenie” starych siłowni wodnych – młynów, tartaków, kuźni itp. Wykorzystanie istniejącego już młyna do produkcji energii zwykle nie narusza i nie szkodzi istniejącym stosunkom wodnym, co ma zasadnicze znaczenie ekologiczne w skali lokalnej. Są tu elementem systemu regulacji stosunków wodnych (tzw. małej retencji), poprawiają wilgotność gleb i poziom wód gruntowych. Energia MEW jest wykorzystywana przez odbiorców z najbliższego otoczenia, dzięki czemu eliminuje to straty energii na przesył, rozdzielanie i transformacji.





Fot. 71. Tartak i MEW w Milachowie (Rolbik Młyn)

#### Konstrukcje hydrotechniczne na Zbrzycy i jej dopływach:

Hamer Młyn (Kłonecznica)	młyn i tartak (działa i zarabia),
Lamk (Młosina)	młyn, w miejscu sklep,
Pełki (Zbrzyca)	młyn i tartak (doszczętna ruina),
Dywan (Zbrzyca)	młyn (ozdoba i mieszkanie), agroturystyka,
Parzyn (Zbrzyca)	młyn (urokliwa ruina),
Kaszuba (Zbrzyca)	był młyn, teraz MEW (30 kW), blisko sklep,
Milachowo (Zbrzyca)	tartak i MEW (22 kW).

#### Jazy i kanały w zlewni Zbrzycy:

Kłonecznica	pstrągarnia i system nawadniania łąk nad j. Laska,
Kulawa	podobny system nawadniania łąk (biuletyn Ziemia Zaborska nr 3/2010).

Więcej o temacie na [www.mew.pl](http://www.mew.pl)



Fot. 72. Hamer Młyn

## I – Informacja turystyczna

Po pierwsze ten przewodnik pełnić zamierza rolę informacji turystycznej. Po drugie w terenie mamy już sporo dobrze położonych i wyposażonych punktów, a nawet centrów informacji turystycznej, gdzie oprócz możliwości kupna materiałów pamiątkarskich, przewodników i map, można uzyskać sporo gratisowych materiałów promocyjnych. Nasz przewodnik też tam powinien być.



Fot. 73. GCIT w Dziemianach

Zaborskie Towarzystwo Naukowe przygotowało innowacyjny projekt mobilnych animatorów turystyki, którzy mają w terenie udzielać pełnej informacji turystycznej. Miejmy nadzieję, że wkrótce znajdą się pieniądze, aby mobilni animatorzy turystyki ruszyli na szlaki.

### **Chata Kaszubska**

89-632 Brusy, Brusy Jaglie 11b  
tel. 52 398 32 02

### **Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego**

89-608 Swornegacie, ul. Mestwina 10,  
tel. 52 398 11 25

### **Promocja Regionu Chojnickiego Sp. z o.o**

89-600 Chojnice, ul. Stary Rynek 4  
tel. 52 397 05 97, promocja@chojnice.pl

### **Punkt Informacji przy siedzibie Parku Narodowego "Bory Tucholskie"**

89-606 Charzykowy, ul. Długa 23  
tel. 52 398 84 67

### **Urząd Miejski w Czersku**

89-650 Czersk, ul. Kościuszki 27  
tel. 52 395 48 10

### **Punkt informacji turystycznej**

Wiele, ul. Dąbrowska 32 (Dom Kultury im. Hieronima Derdowskiego)  
tel. 58 687 34 70

### **Gminne Centrum Informacji Turystycznej w Dziemianach**

83-425 Dziemiany, ul. Wyzwolenia (w pobliżu kościoła)  
tel. 58 688 00 27

### **Gminne Centrum Informacji w Lipuszu**

83-424 Lipusz, ul. Młyńska 12  
tel. 58 687 45 77, gcilipusz@wp.pl

### **Zaborskie Towarzystwo Naukowe**

89-632 Brusy, ul. Armii Krajowej 1  
www.ztn.com.pl

## J – Jagody dla zdrowia i urody

Lipiec to miesiąc jagód. Niestety szybko znikają, trzeba się śpieszyć, żeby najeść się nimi do woli. Jagody są pyszne i zdrowe, leczą oczy, obniżają poziom tzw. złego cholesterolu, uelastyczniają naczynia krwionośne. Suszone jagody szybko likwidują uciążliwe biegunki. Sok z jagód jest uznawany za antidotum na zatrucia, gdyż wychwytuje z organizmu toksyny, a także chroni przed pylicą. Zalecano go więc pracującym w kamieniołomach, cementowniach czy kopalniach. Owoce te świetnie sprawdzają się także jako dodatek do deserów. Na Kaszubach „gryz z jagodami”, to tania potrawa, lubiana przez dzieci, nawet „niejadki”. ([www.poradnikzdrowie.pl](http://www.poradnikzdrowie.pl))



Foto. 74. Borówka czernica

Autor pamięta czasy, kiedy pełny pociąg zbieraczy jagód, zapełniony w Brusach, opróżniał się w Dziemianach. Nad jezioro Rzuno kierował się tłumek dziwnie ubrany jak na letnią porę, ale przemyślnie, by chronić się przed porannym chłodem, a ponadto bronić się przed utrapieniem zbieraczy – komarami. W wiaderkach butelki z piciem, kanapki zawinięte w pergamin i garnuszek na jagody, niekiedy kanki (takie od mleka). Śpieszyli się wszyscy do lasu, potem przeżywali katusze kucania w jagodzinach (ból



Foto. 75. Borówka brusznica





Foto. 76. Żurawina

kręgosłupa, mięśni nóg, stawów kolanowych i skokowych jednakowo u starych i młodych), potem już z ciężkimi wiaderkami w pośpiechu z lasu na powrotny pociąg do Brus.

Zbieranie jagód wymaga czasu: czy zbiera się szybko czy wolno. Inaczej mają grzybiarze, którym szczęście może przysporzyć szybko zbiorów w koszyku. Bory świeże z niekończącymi się łanami jagodzin do dziś kuszą amatorów jagodzianek.

Przetwórstwo jagód rozwinęło się razem z gospodarką grzybną (patrz G – Grzybów było w bród).

## J – Jałowce na jałowym rosną

Ziemia tam jałowa, gdzie rosną jałowce. Pomnikowe staruszki powoli umierają usychając, ale w kaszubskich borach rosną ich dzieci i wnuki. Straszą po zmierzchu przy szlakach spóźnionych (zbląkanymi) turystów, gdy niedostatek wzroku zastępuje nam

Tabela 15. Pomnikowe jałowce

południowy brzeg j. Babinek Duży, L. Antoniewo	jałowiec pospolity 0.48
w pobliżu rz. Zbrzyca, L. Zbrzyca, m. Zbrzyca	grupa 2 drzew: jałowiec pospolity 0.90
jałowiec pospolity 0.80	Główczewice-Plackowo
jałowiec pospolity 0.36, jałowiec pospolity 0.83	Główczewice-Plackowo
jałowiec pospolity 1.02	Wysoka Zaborska, grunt orny
jałowiec pospolity 0.68	Małe Chełmy, pobocze drogi polnej
jałowiec pospolity 0.76 jałowiec pospolity 0.40 jałowiec pospolity 0.35	Orlik, 300 m od drogi głównej Lubnia- Lešno, przy drodze polnej do Orlika
jałowiec pospolity 0.55	Windorp, L.Parzyn
jałowiec pospolity 0.59	Windorp, przy drodze Windorp-Kruszyn
grupa 8 drzew: jałowiec pospolity 0.67 jałowiec pospolity 0.65 jałowiec pospolity 0.50 jałowiec pospolity 0.50	Kruszyn, L. Bukówki
grupa drzew: jałowiec pospolity	Wawrzonowo, w pobliżu J. Małe Guche, L. Widno
drzewo jałowiec drzewiasty	gm. Lipnica, ndl. Osusznicza, L. Kiedrowice



wyobraźnia. Smak przyprawy, zapach kadzidła, działanie bakteriobójcze czyni je fenomenem przyrodniczym Borów Tucholskich.

*Jałowce rosną na pioskach. Pòmnikòwé starëszczy schnącë pòmalë ùmierają, le w kaszëbskich bòrach rosną ich dzecë a òtrocë. Straszą kòl stegnów czej sã stówò smroczo pòbłądzoneh wanożników, czej nico lëchégò miast jawernotë jidze na òczë.*

Dane prawnie obowiązujące, ale na pewno nieaktualne. Te rosnące przy skrajach pól niestety padają ofiarą nierozważnych oraczy.

*Fot. 77. Jałowiec w Wysokiej Zaborskiej, drugi największy na Pomorzu.*



## K - Kajakowe szlaki dla początkujących i zaawansowanych

Najlepsze rzeki kajakowe to te na szerokość od 1,5 do 3 wioseł (rzeka kameralna!). Rów poniżej szerokości wiosła to wersja ekstremalna – stale po bandzie! Powyżej 4 wioseł to wielopasmowa autostrada (nie „czuje się” już brzegu, trzeba podpływać).

### Górna Zbrzyca

Zbrzyca nazywana jest w slangu kajakarzy Polską Amazonią. Gęste wysokopienne lasy, skarpy, rozlewiska, liczne jeziora przepływowe, bogata roślinność przybrzeżna, istniejące tunele zieleni. Wypływa z j. Mały Zbełk, ale dopiero od j. Wielkiego Sarnowiczego jest spływna (wersja ekstremalna). Dalej jeszcze trochę luzu, płyniemy przez dwa stawy młyńskie (pełcki i dywański). To najbardziej niezwykły odcinek Zbrzycy, gdzieś tu w czasie II wojny światowej ukrywali się partyzanci TOW „Gryf Pomorski”. Tajemnicze Pełki z ruiną tartaku, romantyczny Dywan z leśniczówką i starym młynem, ślady wojennych kryjówek, rozstaje dróg, bagna, nadrzeczne chaszczki, wzgórza i wysokopienny bór ukazują potęgę przyrody, w której kryje się ludzka historia.

W Dywanie w sezonie można zatrzymać się w barze, wynająć kwatery lub tylko posłuchać szumu wody w młynie i popłynąć dalej Zbrzycą przecinającą storczykową łąkę i po kilkuset metrach dopływamy do j. Dywańskiego.

Pole namiotowe nad j. Dywańskim, to dobre miejsce na start spływu kajakowego. Wąska szosa od Dziemian ułatwi dowóz kajaków. Na przeciwnym krańcu jeziora dwa ośrodki wczasowe (Kaszubski Bór i Uroczyisko) mają swoje pomosty i strzeżone plaże. Niektóre spływy ruszają stamtąd. Tak czy siak, pierwsza przeszkoda, to wąski, i płytki, ale wysoki przesmyk pod mostem drogowym. Wypływamy na j. Somińskie i najlepiej od razu skręcić w prawo, ale nie płynijmy zbyt blisko brzegu, bo na pewno popadniemy w konflikt z wędkarzami, którzy na pomostach obstawiają przybrzeżne łowisko.

Wzdłuż brzegu rozłożyła się wieś Sominy. Spływ z placu koło mini skansenu naprzeciw kościoła (teren gminny, można się rozłożyć i biwakować), to kolejna opcja popłynięcia Zbrzycą. Nieco dalej ostatni pomost przed pasem trzciny wskazuje miejsce,



Fot. 78. Zaczynamy spływ z Widna

gdzie parę kroków wiedzie nas do restauracji „Szuwarek” i sklepów (2 konkurencyjne). J. Somińskie oferuje (także żeglarzom) spory akwen (ponad 4 km długości) z urozmaiconą linią brzegową i przytulne zatoczki oraz pasy trzciny sprzyjają pływaniu towarzyskiemu. Do tego imponujący slalom między 4 wyspami: Walder, Wieprzk, Szeroka Góra, Kowalik (licząc od północy). Tu kolonie mają kormorany, mewy i czaple, można z bliska podziwiać ten ptasi żywioł. Kłopot może być z wypłynięciem z jeziora. Trzciny skutecznie zasłaniają wejście na rzekę. Kto ma mapę, ten powinien szukać na prawo od wsi Peplin. Krótki odcinek Zbrzycy do j. Kruszyńskiego prowadzi pod mostem drogowym na trasie z Przymuszewa do Skoszewa.

Kruszyńskie jest jeziorem bardziej rozległym, szerszym, otwartym i poza niezwykłą odnogą nie ma zakamarków do myszkowania. Kto czytał opowiadanie Anny Łajming (Ł – Łajming Anna) o Antku, ten na pewno będzie chciał tam wpłynąć, choć trzeba sporo zboczyć z kursu. Zbrzyca uchodzi na płd.-wsch. krańcu jeziora w miejscowości Windorp. Przepływamy pod ciasnym mostkiem koło rybaczówki i dalej Zbrzycą dość wąską i zarośniętą, ale to tylko kawałek i już wpływamy na j. Parzyn, małe, kameralne (ptasia ostoja – patrz P). Może być zarośnięte tak, że kajak szorować będzie po podwodnej roślinności. Pole po lewej, to miejsce biwakowania, pasą się tam konie, może nie będzie byków. Przy leśniczówce mały plac na kilka namiotów, skąd wiele spływów dopiero się wyrusza. Tu może być pierwszy nocleg po uzyskaniu zgody leśniczego - wyczynowcy i desperaci płyną dalej.

Znowu warto wyruszyć rano. Wpływamy w leśny tunel. Zieleni zasłania niebo i tylko prześwitujące słońce może rozjaśnić zielony półmrok. Przed mostem drogowym mały próg, rzeka przyspiesza, ale zaraz się rozlewa i wypłyca. Mielizny mogą przy niskich stanach wody utrudnić płynięcie i trzeba będzie ciągnąć kajaki, ale to przejściowe utrudnienie i rekompensuje je wspaniały widok zakoli rzeki z wysokimi skarpami obrośniętymi bukowo-sosnowym lasem (jesienią jest tu najpiękniej). Pierwsza przenoska koło ruin młyna, to dosyć trudne przedsięwzięcie. Staw młyński głęboki, ścieżka stromą skarpą, a kajaki jakby cięższe. Za to ruiny monumentalne i prysznic pod jazem. Odpływamy wartkim prądem, a rzeka zakręca wśród wysokich zboczy, niestety zdarzają się mostki i mosty niebezpiecznie niskie. W końcu wypływamy na bardziej otwarty teren i za niedługo, po kilku ostrych zakrętach, bystra, wąska i dość głęboka tu Zbrzyca dostaje z lewej spokojne i szerokie wody Młosiny.

### Środkowa Zbrzyca

Od ujścia Młosiny nasza rzeka zmienia charakter. Przestaje być żwawa w swoim nurcie, co nie znaczy, że odcinkami poniżej nie będzie przyspieszać. Teraz płynie spokojnie i rozleje się za chwilę w staw młyński przed Kaszubą. Tam przenoska przez drogę na

progu spiętrzającym. Na lewo droga prowadzi do sklepu – jak zamknięty to jest dzwonek. Między budynkami dawnego młyna (dziś elektrownia), przenosimy kajaki do zatoczki poniżej wodospadu. Krajobraz zaczyna się ciekawy, z lewej (strona południowa) skarpa i ściana lasu, po prawej łąka, raz szersza, raz węższa. Szukamy wygodnej łąki na postój i posiłek. To już na pewno wczesne, a dla maruderów późne popołudnie. Mogą być ogrodzenia pod prądem, a za nimi krowy, a nawet byki. Kolejna elektrownia i tartak w Milachowie. Dalej w tym klimacie płyniemy aż do Rolbika. Przed mostem łączka po prawej i minibar, dalej we wsi sklep GS-u! Pod mostem może być ciasno przy wysokich stanach. Nurt tu szybki, ale niedługo rzeka wyhamowuje i zaczyna na szerokich łąkach meandrować. Prostokątne zakręty raz za razem zmuszają do precyzyjnych manewrów, bo wbiecie się w brzeg grozi wywróceniem kajaka. Rzeka w końcu zmęczona manewrami jeszcze bardziej zwalnia i oto wpływamy w szuwarowy kanał, którym pośród łanów grążeli żółtych dopływamy do jeziora Milachowo. Trzymamy się lewej strony i sukcesywnie okrążamy wielkie turzycowiska i trzcinowiska. Sporo czasu zajmie nam wydostanie się z tej trzcinowej „plantacji”. Najwyższy czas na kolację, a jeśli to początek sierpnia i sobota, to w Widnie jest pieczenie chleba. Sam chleb już dawno zjedzony, ale może w obwoźnym sklepiku dostaniemy zwykły, ale smaczny chleb z GS-u. Konkursy sprawnościowe też za nami, ale dyskoteka trwa. Kajaki zostawiliśmy przy polu namiotowym, gdzie zadaszone ognisko i miejsce na kolację – pieką się kielbaski. Jeśli mamy jeszcze pół godziny czasu, to dopłyniemy do Laski, a tam... bar A`Laska, nowoczesna przystań kajakowa z budynkiem socjalnym i noclegiem zbudowana przez Nadleśnictwo Przymuszewo.



Fot. 79. Się płynię

## Dolna Zbrzyca

Wita nas niekończącym się ciągiem jezior. Pierwsze – Laska – to rezerwat ornitologiczny, więc płyniemy po cichu, prosto przed siebie, nie zaglądamy w szuwały, podziwiamy startujące lub lądujące stada łabędzi niemych (czujemy się trochę jak na lotnisku). Za przewężeniem następane j. Księżę, z ujściem Kłonecznicy tuż po prawej stronie. Warto się zatrzymać na łasze piasku naniesionego przez prąd rzeki, wymoczyć nogi, poczekać na maruderów. Owalne Księżę przechodzi w wąskie i niemożliwie długie j. Długie. Tu się poczuje zmęczenie wiosłowaniem, ale oto za zakrętem w lewo ukazuje nam się most łączący Mogiel z Modzielem, a przed nim wpływ na Damplicę – ciasną rzeczkę (wiosłami rozgrzebujemy brzegi, ale pchamy się do przodu). Prowadzi nas na j. Mielonek, gdzie czeka kwatera agroturystyczna, ognisko i łózka z prawdziwą pościelą, czyli cywilizacja. Dla ekstremalnych tuż za mostem cypelek, z doskonałym miejscem na namioty, ale uwaga, rano mogą was przegonić byki.

Ostatni etap warto zacząć rano, żeby zdążyć do Sworów na obiad (np. rybkę w tamtejszej smaźalni). Jeszcze dwa sporej długości jeziora Parszczenica i Śluza z wysokimi

porośniętymi lasem brzegami, bez plaż i z rzadkimi pomostami. Śluza lejkowato się zwęża i prąd wody przyspiesza. Szeroka z łagodnymi zakrętami rzeka niesie nas komfortowo. Można jeszcze zrobić przystanek pod mostem za Śluzą (w zasięgu dowozu pizzy!). Przy odrobinie szczęścia pierwsze kajaki w spływie będą ściągać się z zimorodkami. Ostatnie kilometry Zbrzycy płynie wśród pól, łąk, z turystyczną zabudową. Spokojnie wpływamy na j. Witoczno. Nieco w prawo kierujemy się do Swornegaci.

Prosto minimy Stanicę PTTK (tam pierwszy od Laski sklepik (!) , niewielkie pole namiotowe i śmieszne domki na „kurzych stópkach” – konieczna wcześniejsza rezerwacja, jeśli planujemy tu na trasie nocleg). Płynąc dalej wpłyniemy w nurt Brdy, niestety popłyniemy z prądem (dość silnym), co po przepłynięciu kilku jezior tego dnia, będzie bolesnym doświadczeniem dla naszych mięśni. Warto jednak, bo przed wypływem na jezioro Karsińskie, z lewego brzegu mamy kilka kroków do smaźalni ryb, a już na jeziorze po prawej zobaczymy restaurację „Jeziorna” (być może stąd wzięliśmy kajaki). Kawalek dalej po lewej ukaże się naszym oczom Psia Góra ze znakomitą plażą (kajaki można zacumować przy trzcinach na jej skraju), a na górze ośrodek wypoczynkowy z bardzo dobrą kuchnią (dobrze zadzwonić wcześniej i ustalić godzinę posiłku, ale wtedy nie można żałować wioseł). Jeśli się wam jeszcze chce, to przemykamy przez j. Karsińskie, często rozhuśtane nawet przy dobrej pogodzie, mijamy ujście Chociny (też spływna), potem jego odnogę, spokojniejsze j. Długie, a wpływając na jezioro Charzykowskie mamy z lewej plażę w Małych Sworach i sezonową restaurację. Zostało jeszcze kilka kilometrów wiosłowania do Bachorza, Funki i na końcu do Charzyków. A tam już high life.

Cofnijmy się na jezioro Witoczno (z prądem). Od ujścia Zbrzycy w lewo dopłyniemy do ujścia Brdy i z jej prądem popłyniemy do Płęsna, tam wpłyniemy na j. Małałackie, potem Łackie, dopływamy do Drzewicza (sklep, ośrodki wczasowe, pole namiotowe, brama do Parku Narodowego „Bory Tucholskie”). To nie koniec, czeka jeszcze j. Dybrzk, Kosobudno, przystanek w Męcikale (bar Hades z dobrym jedzeniem, choć na taki nie wygląda), w Mylofie (pstrągarnia, sklep i smaźalnia) itd. ... aż do Bydgoszczy.

### Tabela 16. Kilometraż szlaku – niby blisko, ale czasu może brakować ...

Odcinek trasy	km
Sominy - Kaszuba	16
Kaszuba - Widno	9,5
Widno - Laska	4
Laska - Jezioro Witoczno	10

[www.canoe.net.pl/splywy\\_kajakowe\\_zbrzyca.htm](http://www.canoe.net.pl/splywy_kajakowe_zbrzyca.htm)

**Ilość przenoszeń:** 7

**Ilość kilometrów po wodzie stojącej:** 15

Odcinek górny Szlak bardzo malowniczy

Kilometraż odcinka: 45,0 - 38,0 Spadek rzeki: 1,2‰

Dostępność: dla początkujących Skala trudności: bardzo łatwy

**Odcinek środkowy**

Kilometraż odcinka: 38,0 - 24,9 Spadek rzeki: 0,9‰

Dostępność: dla początkujących Skala trudności: bardzo łatwy

**Odcinek dolny Szlak malowniczy**

Kilometraż odcinka: 24,9 - 0,0 Spadek rzeki: 0,3‰

Dostępność: dla początkujących Skala trudności: bardzo łatwy

[www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes.html?start=30](http://www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes.html?start=30)

Polecamy ciekawe opisy dla kajakarzy spływających pierwszy raz Zbrzycą, jak i dla tych, którzy tu płynąc w amoku wiosłowania wiele przeoczyli: Siedząc na ściętych drzewach, podziwialiśmy rzekę, las i ... liczyliśmy przepływające kajaki ☺ Było ich ponad 10.

Największą atrakcją tego odpoczynku było obserwowanie jak ludzie w kajakach poradzą sobie z niską kładką położoną nad rzeką. Niektórzy sprawnie położyli się na kajakach i przepłynęli bardzo płynnie inni troszkę zawadzali różnymi częściami ciała. (z turystycznych stron: [plaziki.com/lata/2008/16.php](http://plaziki.com/lata/2008/16.php)).



**Piękna Zbrzyca** ([www.agnieszkarodowicz.com/?cat=77](http://www.agnieszkarodowicz.com/?cat=77))

**Deszczowa Zbrzyca** ([www.um.torun.pl/tour/zbrzycz.html](http://www.um.torun.pl/tour/zbrzycz.html))

P.S. Pomimo przestrasznej pogody wszyscy wróciliśmy zdrowi z wyleczonymi starymi katarami i chrypkami. Bakterie chorobotwórcze nie znoszą podróży kajakiem (sic!).

**Zbrzycą pod prąd - czy to wykonalne?** (ganimeda 12 lip 06)

Pozdrawiam. W odpowiedzi na Twoje zapytanie czy można przepłynąć Zbrzyca pod prąd odpowiem, że tak, tylko w pierwszym odcinku, czyli od j. Witoczno do j. Śłuża trzeba mieć trochę kondycji (ok 7 km), ale naprawdę polecam. Niezapomniane widoki, a jak jeszcze znajdziesz czas na odwiedzenie źeremi bobrzych, to będziesz zachwycony tą rzeką. Nie znam innej tak pięknej w całym kraju. Nie wiem, czy moja odpowiedź nadejdzie w odpowiednim momencie (6,05,2007r), ale jestem właśnie po weekendzie w tamtych okolicach i wiem że nic jak do tej pory się tam nie zmieniło, piękne widoki, czyste powietrze i wspaniali ludzie to właśnie, to co nadaje urok tamtej okolicy. Powodzenia. (Paweł 6 maj 07) No ja nie chce się spierać i każdy ma inne odczucia co do kondycji natomiast do Łaski to ludzie z dziećmi płyną (pod prąd). Ja natomiast dopływałem do j. Kruszyn (fakt że są tam kawałki płytkich bystrzy, gdzie trzeba powiosłować, ale to nie Brda na odcinku Myłof – Tuchola, tylko Zbrzyca – rzeczka, którą można praktycznie całą przepłynąć pod prąd do Somin bez jakichś niewiarygodnych kondycji. Sama rzeczka przepiękna, fajne dzikie tereny. Polecam. Zbrzycafan 28 cze 10 – z forum na kajaki.onet.pl (ortografia i interpunkcja poprawiona)



*Fot. 80. W Rolbiku jest ciasny mostek, więc warto wysiąść bo obok bar*

**Zbrzyca bywa również pomostem między Brdą i Wdą.** Dopłynąwszy pod prąd do Jeziora Sarnowicze Małe, można przerzucić kajaki na Jeziora Wieckie [2,5 km] jest to początek szlaku kajakowego rzeki Wdy. ([bezpiecznekajaki.pl/?a=25&id=8](http://bezpiecznekajaki.pl/?a=25&id=8))

### **Kłonecznica**

Plany były takie: "Na południowy-wchód od Bytowa położona jest miejscowość Studzienice, a na jej skraju leży długie rynnowe jezioro od którego byśmy zaczęli. Jezioro to składa się jakby z trzech jeziorok i po kolei startujemy na J. Studzieniczno, potem w kolejności J. Kłęczno i J. Ryńskie. Po przejściu ciągu jezior wpływamy na rzekę Kłonecznicę po jakimś czasie przepływamy J. Małe i dalej Kłonecznicą przez Hamer Młyn do J. Kielskiego. W połowie długości jeziora robimy zwrot w prawo i wpływamy ponownie do Kłonecznicy. Teraz płyniemy spory odcinek tylko rzeką mijamy Rudniki, Sztoltmany, Sątoczno, Kłonecznice, Budy i wpadamy do ciągu pokręconych jezior między J. Łaska, a J. Księżę, przez te drugie dopływamy do J. Parszczenica i dalej do J. Śłuża skąd wpływamy do rzeki Zbrzyca. Zbrzycą dopływamy do J. Witoczno, które mijamy i dopływamy do Swornychgaci położonych u brzegów J. Karsińskiego. Jak mamy dość

to kończymy, a jak nie to dalej na południe przez J. Karsińskie do Małych Swornychgaci i tu chyba będzie trzeba kończyć ze względu na czas."

W sumie dopłynęliśmy tylko do miejscowości Laska. Klonecznica zbliżając się do j. Laska [błąd! – do j. Księżego] zwęża się (część wody zabiera hodowla pstrąga) i znacznie przyspiesza. Ten odcinek tak nas wykończył, że byliśmy zmuszeni do awaryjnego lądowania w Laskach [Lasce]. [www.browarek.org.pl/kajaki/klonecznica/](http://www.browarek.org.pl/kajaki/klonecznica/)

Ilość przenoszeń: 4, ilość kilometrów po wodzie stojącej: 9

**Odcinek górny:** *Szlak malowniczy*

Kilometraż odcinka: 25,0 - 13,1, spadek rzeki: 0,3‰

Dostępność: dla początkujących, skala trudności: bardzo łatwy

**Odcinek dolny:** *Szlak malowniczy*

Kilometraż odcinka: 13,1 - 0,0 Spadek rzeki: 2,0‰

Dostępność: tylko dla wprawnych Skala trudności: dość trudny (!)

[www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes.html?start=30](http://www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes.html?start=30)

**Młosina** (nie Młosienica!)

Ilość przenoszeń: 3 Ilość kilometrów po wodzie stojącej: 7

*Szlak dość malowniczy*

Kilometraż odcinka: 15,5 - 0,0 Spadek rzeki: 0,5‰

Dostępność: dla początkujących, skala trudności: bardzo łatwy (?)

Warunki spływu: Rzeki i kanały o prądzie powolnym, o nurcie bez zaburzeń, z rzadko spływającymi tratwami (!?), bez ruchu statków (!?) lub o ruchu niestałym.

[www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes/88-mlosienica.html](http://www.navigo-kajaki.pl/en/kayak-trips/water-routes/88-mlosienica.html) (znowu Młosina mylona z Młosienicą, którą kajak trzeba by nieść).

**Firmy kajakowe** - sprawdź w Internecie i dzwoni.

[www.kajaki-kaszuby.pl](http://www.kajaki-kaszuby.pl)

[www.kajaki-rowery.pl](http://www.kajaki-rowery.pl)

[www.kajaki.swornegacie.pl](http://www.kajaki.swornegacie.pl)

[www.agrokajaki.pl](http://www.agrokajaki.pl)

[www.turbokajaki.pl](http://www.turbokajaki.pl)

[www.pokojekajaki.pl](http://www.pokojekajaki.pl), [www.swornegacie.org](http://www.swornegacie.org)

[www.kajaki.swornegacie.biz](http://www.kajaki.swornegacie.biz)

[www.kajaki.pomorskie.pl](http://www.kajaki.pomorskie.pl)

## K - Kąpieliska

Proponujemy kameralne kąpieliska w pięknych okolicznościach przyrody. Obramowane pasem trzcin pozwalają wypłynąć na czyste wody kaszubskich jezior. Plaże może nie są rozległe, ale tłoku nie ma, bo jezior jest dużo, a na prywatny koczyk i koszyk z prowiantem zaciszne miejsce zawsze się znajdzie. Jest więc sporo miejsc do kąpeli prawie nad każdym jeziorem, ale na własną odpowiedzialność!

Strzeżone spotkać można tylko w kilku miejscach, na ogół przy większych ośrodkach wczasowych:

- Kąpielisko nr 8 w Studzienicach nad j. Studzieniczno
- Kąpielisko nr 9 w Kłącznie nad j. Kłączno
- Kąpielisko nr 10 w Kłączno-Osowa nad j. Ryńskim
- Kąpieliska nr 11 i 13 nad j. Dywańskie przy OW „Kaszubski Bór” i „Uroczyisko”
- Publiczne kąpielisko w Dziemianach nad j. Rzuno i najdłuższa zjeżdżalnia w okolicy
- Kąpielisko tradycyjne przy j. Raduń
- Kąpielisko przy Ośrodku Wypoczynkowym AWF nad j. Brzeźno

[www.maperia.pl](http://www.maperia.pl) (przewodnik po okolicy)

## K – Kaszubski naród tu żyje

Najpierw definicja ze wspólnej skarbnicy ludzkości:

Kaszubi (nazwa własna – Kaszëbi) grupa etniczna wywodząca się w prostej linii od Pomorzan zamieszkująca Pomorze Gdańskie i wschodnią część Pomorza Zachodniego. Dzielą się na wiele podgrup etnograficznych, zróżnicowanych językowo i kulturowo (Bylacy – Bëlôcë, Gochy – Gôchë, Józcy – Jôzcë lub Mucnicy – Mùcnicë, Krubanie – Krëbane, Lesacy – Lesôcë, Morzanie – Mòrzanie, Rybaki – Rëbôcë, Borowiacy Tucholscy - Borowiany, Zaboracy – Zabòrôcë). Odrębną i izolowaną podgrupą (wymarłą w XX w.) byli Słowińcy. ([pl.wikipedia.org/wiki/Kaszubi](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kaszubi)).

Kaszubi to potomkowie Słowian nadbałtyckich, a język kaszubski zalicza się do

grupy języków zachodniosłowiańskich i sam w sobie jest bardzo zróżnicowany dialektalnie. Wczasowicz lub turysta ciekawy ludzi, ich języka i kultury zauważy, że tutejsi mieszkańcy mówią nieco inaczej niż w innych regionach kraju. Na północy Kaszub pewnie niewiele zrozumiałby z ich codziennych rozmów, kiedy gwarzą sobie w sklepie, autobusie, pociągu, kościele i innych miejscach publicznych. Tu, na południu Kaszub, na Ziemi Zaborskiej i na Gochach język kaszubski ma swoje lokalne odmiany, a do tego występuje rzadko w swojej czystej postaci. Polaszenie, czyli naturalny proces wypierania leksyki i gramatyki kaszubskiej przez polską, na tych ziemiach już od początków XX wieku się pogłębia. Pisała o tym urodzona w Przymuszewie Anna Żmuda-Trzebiatowska (Łajming), wspominając swoją matkę, która narzekała, że synowie wracając z miasta Gdyni polaszą, chociaż sama uczyła po kryjomu córkę z Biblii języka polskiego w czasach, gdy germanizacja była jeszcze prowadzona z całą sprawnością pruskiego systemu oświaty.

Żywa mowa w domowym języku matki do dziecka zanika. Mówią tak jeszcze seniorzy rodów, dziadkowie. Rodzice, urodzeni i wychowani w PRL-u często unikają mowy przodków, jako prowincjonalnej gwary, popsutego języka polskiego. Dzieci uczą się kaszubskiego w szkole, ale nie wiedzą do czego on się im może przydać. Jeszcze tylko pod sklepem chłopcy przy piwie nie wysilają się na „pańską” rozmowę.

Co zostało? Może kaszubski charakter, upartość ludzi, którzy trzymają się tych pustków, piasków i borów, sztuki kulinarnej, która rządzi się innymi prawami - prawami wykorzystywania lokalnego bogactwa. Jeszcze w odległych wioskach przetrwały obrzędy i zwyczaje oparte na naturalnych cyklach życia człowieka, wegetacyjnych zmianach przyrody i kościelnym kalendarzu liturgicznym - bogactwo żywej wciąż tradycji.

### **Podziały etniczne w narodzie kaszubskim. Gochy i Zaboracy.**

Gochy to mieszkańcy części powiatu chojnickiego, jego północno-zachodniego krańca i południowej części powiatu bytowskiego. Pochodzenie tej nazwy nie jest takie proste jak w wypadku Beloków, gdzie zdecydował niewątpliwie sposób wymawiania, czy też Borowiaków, których ochrzciły ich rodzinne Bory. Być może, miano Gochy wywodzi się od słowa „Goche” - pustkowie, nieużytki. Istotnie są tu ubogie grunty, lekkie i piaszczyste. „Jeden zajęć potrzebuje tu tysiąc morgów, a jeszcze musi kraść”. O potrzebie jednak tworzenia odmiennych nazw dla poszczególnych grup ludności kaszubskiej decydowały niewątpliwie różnice gwarowe - tyle ich niemal, ile wiosek. Zasadnicza linia podziału przebiega tu między północą i południem, między „Fejnkaszebami” a „Grobkaszebami”. Ale również w obrębie tych dwóch ugrupowań pełno pomniejszych podziałów, np. swoich sąsiadów od strony północno-wschodniej powiatu, a więc z obszaru zwanego geograficznie Zaborami, zowią Gochy Klebanami. Ale ani Gochy, ani Krebany nie chcą się przyznawać do ludności Konarzyny i najbliższej ich okolicy: tu znajdziemy wysepkę Kabuków. A znów mieszkańców skrawka ziemi między Konarzynami i Swornegacami zwać Gochy - Grubami. Łatwo się w tym wszystkim pogubić, tym bardziej, że niektóre ze starych nazw odchodzą lub też już odeszły w zapomnienie wobec wciąż postępującej integracji całych Kaszub. Brzeźno Szlacheckie, Borzyszkowy, Lipnica - to serce Gochów. Dumni są oni ze swojej przynależności szczepowej, „goszyć” - to według nich mówić najczystszą kaszubszczyzną.

(Ostrowska R., Trojanowska I., *Bedeker Kaszubski*, Gdańsk 1974)

Inna wersja głosi, iż nazwę Gochy nadali nam nasi sąsiedzi Krubanie określając nas z zazdrości Gachami za to, że skutecznie „chodziliśmy w rajby” do Brus, do ich dziewczyn. „Gachy/Gochy” znaczą bowiem tyle, co „dobrzy kochankowie”.

(Zbigniew Talewski w: *Naji Goche* Nr 1/2001)

### **Kim jesteśmy w myśl ustawy o mniejszościach narodowych, etnicznych i języku regionalnym?**

„Na moją kaszubską tożsamość składa się wiele elementów. Jest to kaszubska kultura, obyczaje, tradycje, symbole, poczucie identyfikacji z innymi Kaszubami. Jest to również język kaszubski, chociaż nie odgrywa on dla mnie pierwszorzędnej roli. Czy fakt, że w ustawie określa się nas jako "społeczność posługującą się językiem regionalnym" oznacza, że wszystkie te elementy nie mają znaczenia? Że aby być Kaszubą, trzeba znać język kaszubski? A co, jeśli ktoś w tym języku nie mówi? Nie jest Kaszubą? Moim zdaniem, zgodnie z obowiązującymi zapisami w ustawie, tak właśnie należałoby to interpretować”. (Katarzyna Knopik, [kaszubsko.com](http://kaszubsko.com), 5 lutego 2012).

Więcej na stronie **Kaszubskiej Jednoty**: [www.kaszubsko.com](http://www.kaszubsko.com)

## K – Konno po Kaszubach

### Ośrodek Jeździecki „Pegaz”

[www.pegazdziemiany.pl](http://www.pegazdziemiany.pl), kontakt@pegazdziemiany.pl

Ośrodek i działający przy nim klub sportowy „Pomorska Liga Jeździecka” istnieje od 1993 roku. Położony jest w Dziemianach (na Kaszubach), na terenie Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego w otoczeniu jezior pełnych ryb i lasów obfitujących w grzyby i jagody. Zapraszamy: gości indywidualnych na wczasy na Kaszubach (połączone lub nie z jazdami konnymi), młodzież na obozy jeździeckie, a jeźdźców i konie na treningi sportowe.

Do dyspozycji naszych Gości jest: ponad 20 spokojnych, przygotowanych do pracy koni różnych ras, pełnowymiarowa kryta ujeżdżalnia, sala gimnastyczna, na której można rozgrywać mecze piłki siatkowej, koszykowej, nożnej, itp., sala kominkowa z bufetem, kąpielisko z wypożyczalnią sprzętu wodnego oraz pełnowymiarowa strzelnica sportowa.

W ujeżdżeniowym rankingu klubów Polskiego Związku Jeździeckiego nasz klub zajął czwarte miejsce w Polsce i pierwsze w woj. pomorskim. Zajęcia jazdy konnej prowadzą doświadczeni instruktorzy, przy pomocy najlepszych zawodników naszego ośrodka. Właściciele koni znajdujących się u nas w pensjonacie od września do czerwca korzystają z naszej bazy noclegowej nieodpłatnie!

Hipoterapia – znana i uznana metoda terapeutyczna w pracy z dziećmi i dorosłymi realizowana jest w naszym ośrodku ze specjalnie przygotowanymi końmi do pracy z osobami niepełnosprawnymi (rasy haflinger, hucul).

Oddany do użytku w 1997 roku kompleks **Handlowo - Gastronomiczno – Hotelowy „Janta”**, położony jest w malowniczej części Kaszub w województwie pomorskim na granicy Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego. Wspaniałe miejsce dla gości szukających komfortowego lokum na wypoczynek. Dla turystów jest to doskonała baza wypadowa do zwiedzania Kaszub i innych atrakcji Pomorza.

**W roku 2005 zostało uruchomione Centrum Jeździectwa i Rekreacji "Janta".**

**OFERTA SPECJALNA - Obóz jeździecki na Kaszubach !!!**

Prowadzimy profesjonalną dla zaawansowanych oraz od "1 kroku" naukę jazdy konnej dla początkujących. Zajęcia prowadzą doświadczeni instruktorzy dla klientów indywidualnych jak i grup zorganizowanych: obozy, półobozy, inne. Uczestników kwaterujemy w Hotelu "JANTA" w Dziemianach odległym 2,5 km od stadniny. Wyżywienie domowe w restauracji hotelowej."

Kontakt z Centrum Jeździectwa poprzez recepcję hotelu lub tel. 58 688 01 47, 58 688 05 47, 58 688 06 00, 510 258 300.

Organizujemy naukę jazdy konnej na wszystkich szczeblach zaawansowania, obozy, półobozy, indywidualne lekcje jazdy konnej, przejazdy bryczką, kuligi, hipoterapię, wyjazdy w teren - gwarantujemy piękne tereny jeździeckie i mnóstwo atrakcji.

W naszym mini zoo nad oczkiem wodnym znajdują Państwo takie zwierzątka jak: daniele, kozy, pawie, kaczkę garbonosę, kuca.

[www.stadnina.pti.pl](http://www.stadnina.pti.pl)

### Hotel \*\* JANTA Maria i Dariusz Janta

83-425 Dziemiany, ul. Wyzwolenia 29

[www.hoteljanta.pl](http://www.hoteljanta.pl), kontakt@hoteljanta.pl

### Ośrodek wypoczynkowy i stadnina koni „KASZUBSKI BÓR”

77-143 Studzienice, Sominy, [www.kaszubskibor.pl](http://www.kaszubskibor.pl), info@kaszubskibor.pl

Zaprasza do korzystania z atrakcji na terenie ośrodka. Idealne miejsce wypoczynku dla wszystkich spragnionych ciszy, spokoju oraz obcowania z przyrodą. Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie wypoczynku rodzinnego, dzieci i młodzieży oraz organizacji i obsługi spotkań firmowych. Teren ośrodka obejmuje powierzchnię 9 hektarów, w całości ogrodzoną czystą plażą i strzeżonym kąpieliskiem.

Niewątpliwie największą naszą dumą jest stadnina koni, w której można doskonale opanować umiejętności jeździeckie w tym pięknym i relaksującym sporcie. Dorośli podobnie jak dzieci stawiają pierwsze kroki na lonży pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Doświadczeni jeźdźcy wyjeżdżają w teren lub korzystają z toru przeszkód na maneżu. Na najmłodszych amatorów jazdy konnej czekają przyjazne kucyki Kamila i Wacek.



## K - Kuchnia dla smakoszy

„Robotnik i rolnik dobrobytu w owym czasie [słynna II Rzeczpospolita] nie zaznał. Powszechną strawą w naszym okręgu były [uwaga! przepis dla oszczędnych gospodyń!] kulanki na mleku. Składały się na nie tarte ziemniaki, odcedzone i zmieszane z mąką. Urywano ciasto kawałkami, kulano w dłoniach i wrzucano do rondla z wrzącą wodą. Gałki osiągały podobno wielkość włoskiego orzecha. Po ugotowaniu zalewano je mlekiem lub kraszono siekaniną z gęsi, zwana okrasą (mniam!). (...) Moi ludzie z chęcią i z humorem opowiadali mi, że na niedzielę albo na święto podawano na śniadanie „ekstra-kulanki”, zastępując mąkę żytnią mąką pszenną. Trzeci gatunek określali żartobliwie jako „klute-plute”. Według tej luksusowej receptury, przy kulaniu pluto się w ręce, przez co produkt po ugotowaniu nabierał połysku. Na obiad gotowano również „brzaź”, zupę z suszonym owocem, a także potrawy, przygotowane z wyhodowanych produktów rolnych i ogrodniczych. Mięso spożywano najczęściej baranie lub drób. Wieprzki sprzedawano rzeźnikom, zaś pieniądze za nie składano na „czarną godzinę”. Pamiętajmy bowiem, iż nie było ubezpieczeń chorobowych ani kas pogrzebowych. Zabicie wieprza wytwarzało atmosferę bardziej uroczystą i było zarazem dowodem samowystarczalności gospodarczej. Cukier kupowano w razie choroby i dla niemowląt na „mojdy” [namiastka smoczka].

W: Jan Wojciechowski, *W pomorskich lasach*, s. 123.

### Restauracja „Jeziorna”

89-608 Swornegacie, ul. Jeziorna 1, tel. 694 113 939

Proponuje kaszubskie dania regionalne.

### Restauracja „Wagant”

89-608 Swornegacie, tel. 52/398 12 16

Proponuje dania regionalne: ciszki kaszubskie, grochówka na śledziu, wątróbka po kaszubsku.

### Restauracja „Kaszubska”

98-632 Brusy, ul. 2 Lutego 5, tel. 52 398 22 41, [www.gs.brusy.pl](http://www.gs.brusy.pl)

Poleca: zupa brzadowa: owoce suszone (gruszka, jabłko, śliwka), grzyby suszone, kluski lane.

Ślédź po kaszubsku: rodzynki, cebula, koncentrat pomidorowy (podsmażyć), filety solone.

Kotlet schabowy po kaszubsku: mięso wieprzowe (schab), nadzienie (częstki jabłka, majeranek), zawinąć w roladę

Chleb swojski ze skwarkami: słonina świeża mielona, wytopiona, dodać majeranek, jabłko, cebulę, posolić.

*Restauracjô „Wagant” bédëje domócë jestkù: kaszëbską wórtzã, groch na ślédzu, wątroba pò kaszëbskù Restauracjô „Kaszëbskô” bédëje brzadowò zupa: sészony brzòd (krészka, jabkò, slëwa), sészoné grzëbë, ceplé klószci Ślédz pò kaszëbskù: rozynczi, cëbùla, tomatowi kòncéntrat (przëpiec), soloné fileté Schab pò kaszëbskù: schab, nadzenié (sztëczczy jabka, majerónk), zwinąc wkól Swojśczy chléb ze szpërkama: szpiek świeżo pòmielony, wëtopyony, dodac majerónk, jabkò, cëbùlã, pòsolëc.*

*Das Restaurant „Wagant” bietet regionale Spezialitäten an: kaschubische Wurst (Buchweizengrütze, Kartoffeln, Zwiebel), Erbsensuppe auf Hering, Leber nach kaschubischer Art.*

*Das Restaurant „Kaszubska” empfiehlt: Trockenobstsuppe (Birne, Apfel, Pflaume), Trockenpilze, gegossene Mehlklöschen, Hering nach kaschubischer Art (Rosinen, Zwiebel und Tomatenmarkt anbraten), Salzfilet, Schweinskotelett nach kaschubischer Art (Schweinefleisch und Füllung aus Apfelteilen und Majoran zusammenrollen), selbst gebackenes Brot mit Grieben (Speck, Majoran, Apfel, Zwiebel).*

### Brusy

Restauracja STAROMIEJSKA, ul. 2 Lutego 1, tel. 52 398 38 26

Restauracja Pablo, Pl. Jana Pawła II 19 A, tel. 52 398 35 19

### Dziemiany

Hotel Janta – kuchnia na najwyższym poziomie, sprawdziliśmy!

Corleone – oryginalna pizza włoska i wystrój filmowy, celują do ciebie gangsterzy z „Ojca chrzestnego”, sprawdziliśmy!

## Kalisz

White Horse pizza i kebab, Kalisz Kaszubski, tel. 519 117 984

## Lipusz

Restauracja „Fiona”

tel. 58 687 50 00, kiszkę kaszubska zamawiamy dnia poprzedniego!

## Sominy

„Szuwarek” – niesamowity wybór ryb po kaszubsku.

## Studzienice

Bar HonoTu – Kłęczno – może warto ...

## Trufle kaszubskie

To specjalność Reginy Kossak Głowczewskiej z Bytowa, za którą uzyskała I miejsce w konkursie "Kuchnia Dorzecza Słupi" podczas I Jarmarku Pomorskiego w Bytowie.

A oto jej przepis na trufle kaszubskie:

*Składniki: 1 kg kurek, czyli kaszubskich truflii, 3 duże cebule, garść natki pietruszki, masło, pieprz świeżo mielony, sól, 3 łyżki cukru*

*Kurki pokroić, przyprawić, podsmażyć na maśle z pokrojoną w kostkę cebulką i posiekaną natką pietruszki. Po wystudzeniu wymieszać z ciastem naleśnikowym sporządzonym wg przepisu: 3/4 szklanki ciemnego bądź jasnego piwa, 2 jajka, 1/4 szklanki mleka + odrobina wody gazowanej, 25 - 30 dag mąki, sól, pieprz grubo mielony (sporo), natka pietruszki*

*Masę naleśnikowo-kurkową kłaść łyżką na gorący tłuszcz.*

*Można podawać na zimno jako przystawkę z różnymi sosami (np. sosem czosnkowym) lub na ciepło bezpośrednio z oleju lub odsmażone na maśle, podawać z różnymi surówkami. [www.agrokaszuby.com.pl/trufle\\_kaszubskie.html](http://www.agrokaszuby.com.pl/trufle_kaszubskie.html)*

Świniobicie to było święto na Kaszubach, ucztowała rodzina gospodarza, krewni, a i sąsiadom się coś dostało. Ile rarytasów można zrobić ze świni i jak smakują może znać tylko ten, kto był świadkiem takiej uroczystości. Wymieńmy niektóre: kielbasa (worsztë), pasztetowa (wątrobianka, léberka), kaszanka, salcesony (biało i czarno), galareta (zylc – słynna pokusa wegetarian).

Biedak je kurę jak ona jest chora lub jak on jest chory, ale jak je, to już sobie nie żałuje. Kura gotowana z ryżem i białym sosem słodko-kwaśnym z rodzynkami to był hit kaszubskich weseł.

Całe lato pasane gęsi, pewnego jesiennego dnia szły pod nóż. Kaszubi na chłodne dni dostawali lepsze jedzenie: gęsinę (schaby) z brukwią i „ptasi kawior”, czyli okrasę do zup, jajecznicy i jako omastę do ziemniaków i chleba, często siekane z kością. Niestety nigdy nie starczało jej do przednówka (jôchim). Były jeszcze kaczkki, ale ich chów był bardziej kosztowny, chyba że w pobliżu był staw z grubą warstwą rzęsy (czytaj wspomnienie Anny Łajming, u której pełno obrazków jedzenia, a głód wzmaga wyobraźnię).

Post kiedyś był nie tylko religijnym obyczajem, ale po prostu życiową koniecznością: przed świętami, żeby zaoszczędzić na skromne ucztowanie i na przednówek, bo wiosna to nie żniwa. Potrawa postna u Kaszubów to pulczy ze sledzama – ślédź (w śmietanie) z ziemniakami w mundurkach.

Do wykarmienia wiele gęb, co w kaszubskich rodzinach było regułą wymyślono dania jednogarnkowe (ajntop) – najczęściej z żółtej brukwi (żółti wreczi).

## L – Lasy i ich gospodarze

Lasy dorzecza Zbrzycy wchodzą w skład jednego z największych kompleksów leśnych w Polsce – Borów Tucholskich. Przeważający obszar pokrywają ubogie piaski sandrowe, dlatego w krajobrazie leśnym dominuje obecnie sosna. Na zaborskich piaskach sośnie coraz częściej towarzyszy brzoza, szczególnie piękna wiosną. Troskliwą opiekę nad Borami Tucholskimi sprawują pomorscy leśnicy, którzy dbają o zwiększenie różnorodności biologicznej naszych lasów, dlatego w krajobrazie leśnym, zwłaszcza na lepszych siedliskach, pojawiają się buki, dęby, klony, jawory, świerki, graby i wiele innych gatunków drzew. Najpiękniejsze drzewa, będące pomnikami przyrody, można spotkać najczęściej przy nadleśnictwach i leśniczówkach.



### **Nadleśnictwo Bytów**

77-100 Bytów,  
ul. Szarych Szeregów 7  
tel./fax 59 822 60 66 lub 68  
bytow@szczecinek.lasy.gov.pl  
www.szczecinek.lasy.gov.pl

### **Nadleśnictwo Osusznica**

77-130 Lipnica, Osusznica 3  
tel. 59 82 18 367, fax 59 82 18 396  
osusznica@szczecinek.lasy.gov.pl  
www.szczecinek.lasy.gov.pl/osusznica/info.php

### **Nadleśnictwo Lipusz**

83-424 Lipusz, ul. Brzozowa 2  
tel. 58 680 07 81, fax 58 680 07 99  
lipusz@gdansk.lasy.gov.pl  
www.gdansk.lasy.gov.pl/rdlpgdansk/jednostki/lipusz

### **Nadleśnictwo Przymuszewo**

89-634 Leśno, Przymuszewo 3  
tel. 52 554-19-19, fax 52 398-17-77  
przymuszewo@torun.lasy.gov.pl  
www.przymuszewo.torun.lasy.gov.pl/web/przymuszewo

**Infrastruktura turystyczna Nadleśnictw** to dziesiątki stylowo urządzonych parkingów leśnych (patrz tablice informacyjne o ich lokalizacji, bo na ogół nie znaczone na mapach turystycznych). Gorzej niestety z ich utrzymaniem w czystości, ale po niektórych gościach trzeba by sprzątać codziennie! Dla turystów odwiedzających tereny dorzecza Zbrzycy szczególnie ważne są obiekty będące dobrymi punktami wypadowymi w najciekawsze zakątki Borów Tucholskich i miejscami startu spływów kajakowych, albo miejscami przystankowymi kolejnych etapów podróży.

**Nadleśnictwo Lipusz** - Domek myśliwski „Borsuk” nad j. Wielkie Sarnowicze jest uroczko wkomponowany w leśno-jeziorny krajobraz (Nadleśnictwo Lipusz) z parkingiem i polem biwakowym. To idealne miejsce dla wszystkich tych, którzy chcą zaliczyć całą Zbrzycę. Pole biwakowe Dywan wyposażone w węzeł sanitarny, dwie zadaszone wiaty i ławostoly to jedno z częściej wybieranych miejsc rozpoczęcia spływów kajakowych.

**Nadleśnictwo Przymuszewo** - Nowa stacja wodna w Lasce dla kajakarzy zasługuje na medal. Do tego bar A`Laska i pole namiotowe. Idealne miejsce na odpoczynek po dniu płynięcia z Parzyna lub 2 dniach z Dywanu. Ewentualnie do wyboru pole namiotowe z miejscem na ognisko w pobliskim Widnie, gdzie najlepiej być na imprezie pieczenia chleba, a ponadto świetnie wyposażone i uroczko położone pole biwakowe nad j. Dybrzk w Drzewiczu. Idealnie położone dla tych, którzy ze Zbrzycy, na j. Witoczno, kierują się w lewo, żeby kontynuować spływ Brdą.

**Nadleśnictwo Osusznica** - Pola biwakowe w Kłęcznie i nad j. Kielskim w ciągu rzeki Kłonecznicy, a także nad j. Kiedrowickim koło Lipnicy.



Fot. 81. Ptasia remiza



Fot. 82. Stanica wodna w Lasce

## L – Literatura kaszubska

Ziemia Zaborska to literackie zagłębie. W Czarnowie koło Brus w 1886 roku urodził się **Jan Karnowski**: poeta, piewca uroków tej ziemi, ideolog kaszubski, działacz niepodległościowy i współtwórca ruchu młodokaszubskiego. Z pobliskiego Wiela pochodzi **Hieronim Derdowski** - jeden z prekursorów literatury Kaszubskiej w II połowie XIX wieku. W Rolbiku nad Zbrzycą urodził się **Stanisław Pestka** - czołowy współczesny poeta kaszubski (patrz – Wstęp). W niedalekim Przymuszewie na świat przysłała w 1904 roku **Anna Żmuda-Trzebiatowska (Łajming)**, która obrazy tych ziem i ludzi ze swojego dzieciństwa odtworzyła w niezrównanych opowiadaniach (patrz Ł – Łajming Anna i R – Rowerem wszędzie się da).

W Kaszubskim LO w Brusach od 20 lat młodzi odradzają w sobie piękno języka kaszubskiego i sami zaczynają w nim tworzyć. Wyszło stąd już kilku młodych poetów, którzy wspomagają trwanie i rozwój języka: Maciej Dorau, Alicja Skiba i inni. Próbkę ich natchnienia na <http://zymk.net/noleznice>. Czytaj też artykuł Grzegorza J. Schramke: Pòcè zabòrszczi zemi (biuletyn Ziemia Zaborska 4/2011).

**Aleksander Majkowski** urodził się 1876 r. w Kościerzynie, zmarł w 1938 r. w Gdyni. Kaszubski pisarz, dziennikarz, poeta i dramaturg, działacz społeczny, kulturalny, polityczny, doktor medycyny. Od 1908 r. wydawał w Kościerzynie (a od 1911 r. w Gdańsku) miesięcznik "Gryf. Pismo dla spraw kaszubskich". W 1912 r. założył Towarzystwo Młodokaszubów dla pracy „nad podniesieniem kulturalnym, ekonomicznym i politycznym Kaszub”. W bogatym dorobku literackim sztandarowe miejsce zajmuje kaszubska epopeja „Żécé i przigòdè Remùsa” (Życie i przygody Remusa), uznana za najwybitniejsze dzieło literatury kaszubskiej, opublikowana w 1938 roku, przetłumaczona na j. polski, angielski, francuski, niemiecki. Powieść doczekała się w latach 80. adaptacji dla Teatru Telewizji oraz w 2009 r. spektaklu ulicznego w wykonaniu Teatru Snów ([www.teatrsnow.pl/recenzje/87-remus.html](http://www.teatrsnow.pl/recenzje/87-remus.html)).

**Teatr Snów** został założony przez Zdzisława Górskiego i Alicję Mojko w 1986 roku w Gdańsku. Jest uznawany za jeden z najoryginalniejszych polskich teatrów ulicznych. Poetyckie spektakle inspirowane głównie opowiadaniem Brunona Schulza były wystawiane na wielu festiwalach w Polsce (m.in. Łódzkie Spotkania Teatralne) i na świecie (Awinion, Edynburg). Swoją pracownię twórczą teatr ma w OW „Uroczysko” w Somnachs nad j. Dywańskim ([www.uroczysko.az.pl](http://www.uroczysko.az.pl), [www.uroczysko.ta.pl](http://www.uroczysko.ta.pl)).

Józef Borzyszkowski, **Aleksander Majkowski** (1876-1938). *Biografia historyczna*, Gdańsk: Instytut Kaszubski; Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, 2000.



## L – Lobeliowe jeziora (Rafał Chmara)

Nazwa „jeziro lobeliowe” pochodzi od lobelii (*Lobelia dortmanna*) – rośliny wodnej, opiewanej w dawnych baśniach i legendach. Lobelia jest zimozieloną rośliną wodną, w Polsce rzadko spotykaną i niestety – ginącą. Kwitnie od czerwca do sierpnia, rośnie płytko (0,5 – 2,0 m), przeważnie z równie rzadko spotykaną brzeżycą (*Littorella uniflora*), głębokowodnym poryblinem (*Isoëtes lacustris*), a także z kilkoma innymi roślinami, z którymi wspólnie tę grupę jezior wyróżniają. Jeziora lobeliowe są zbiornikami miękководnymi, z reguły kwaśnymi i z tego powodu jałowymi (oligotroficznymi), występującymi głównie w północnej części Europy i Ameryki Północnej. Woda jest zwykle przezroczysta, dno piaszczyste lub piaszczysto-muliste i w głębinach często usłane gęstym kobiercem podwodnych mszaków. Środowisko wodne, flora i fauna tych jezior są bardzo podatne na różne formy presji człowieka, a przez to narażone na zniszczenie.

W Polsce obecnie jest 178 jezior lobeliowych: 174 na Pomorzu, 3 na wschód od Wisły i jedno w Karkonoszach (Wielki Staw). Największe skupiska tych jezior są w rejonie Wejherowa i Kartuz, Bytowa i Kościerzyny, Chojnic i Brus, Miastka i Bobolic oraz Czaplina i Złocieńca. Leżą one wśród moren czołowych, dennych i na sandrach. W Polsce, poza Skandynawią i Szkocją, występuje jedno z największych skupisk tych jezior w Europie. Rejon rzeki Zbrzycy skupia znaczną liczbę jezior lobeliowych. Występują tutaj aż 22 jeziora lobeliowe (tab. 16).

Fot. 83. *Lobelia Dortmanna*  
w czystej, płytkiej wodzie



Fot. 84. Poryblin jeziorny

**Tabela 17. Cechy jezior lobeliowych w rejonie Szlaku Zbrzycy.**

	Jezioro	Powierzchnia [ha]	Głębokość max. [m]	Forma ochrony
1.	Kiedrowickie	102,9	4	Ostoja Zapceńska
2.	Krzywce Wielkie	26,5	15	Park Narodowy Bory Tucholskie, Sandr Brdy
3.	Kły	18,2	-	Ostoja Młosiono-Lubnia
4.	Gacno Małe	15,5	5,6	NBT, Sandr Brdy
5.	Gacno Wielkie	14,2	6,2	PNBT, Sandr Brdy
6.	Czarne k. Laski	11,0	7	ZPK, Sandr Brdy
7.	Nawionek	10,2	10	Zaborski Park Krajobrazowy, Sandr Brdy
8.	Nierybno	9,0	7	PNBT, Sandr Brdy
9.	Czarne k. Zapcienia	8,5	7,4	Ostoja Zapceńska
10.	Zmarłe Duże	7,7	-	Ostoja Młosiono-Lubnia
11.	Dzierstno		7,7	-
12.	Długie	6,2	5	PK, Sandr Brdy
13.	Piecki Duże	6,0	6,5	ZPK, Sandr Brdy
14.	Żabionek	5,8	5	ZPK, Sandr Brdy
15.	Chińskie	4,4	-	Ostoja Młosiono-Lubnia
16.	Mocządło	3,6	12	ZPK, Sandr Brdy
17.	Sosnówek	3,5	9	ZPK, Sandr Brdy
18.	Głuche	3,3	7	PNBT, Sandr Brdy
19.	Kocioł	2,5	11	PNBT, Sandr Brdy
20.	Trzemeszno Małe	2,2	-	-
21.	Nowoparszczenickie	1,3	5	Wielki Sandr Brdy
22.	Łyska	1,3	8	PNBT, Sandr Brdy

## Ł – Łajming Anna (1904 – 2003)

Urodzona w Przymuszewie w rodzinie Żmuda-Trzebiatowskich zdążyła w ostatnich latach zaboru pruskiego ukończyć niemiecką szkołę powszechną w tejże wsi wybudowaną w 1908 r. za pieniądze z kontrybucji francuskiej. Już w niepodległej Polsce ukończyła szkołę gospodarczą w Chojnicach. Sekretarka w starostwie chojnickim, sędzia okręgowym w Sępólnie, a potem w majątku Sikorskich pod Tczewem, wyszła za rosyjskiego emigranta, białogwardzistę.

Debiutowała jako emerytka i wdowa, dając przykład, że w pokoleniu 50+ tkwić może niesamowity potencjał i do tej pory nie wykorzystany talent. Stała się w opinii literaturoznawców i kaszubologów czwartą ścianą literatury kaszubskiej. Trzy tomowe wspomnienia i z górą setka opowiadań w nieznównany sposób z dogłębnym realizmem udokumentowały obraz codziennego i mentalności ludu kaszubskiego z pierwszych dziesięcioleci XX wieku. Nie mamy lepszego opisu tego jak żyli mieszkańcy pustków nad Zbrzycą i jej jeziorami.

Dla promocji jej twórczości i pustków, które opisywała, w 2004 r. otwarty został Literacki Szlak Turystyczny im. Anny Łajming. Przewodnik po szlaku Zaborskie Towarzystwo Naukowe wydało w 2008 r. (dostępny na stronie [www.ztn.com.pl](http://www.ztn.com.pl)) – daje on możliwość wczytania się w rzeczywistość sprzed stu laty, a nogi odpychające ziemię lub naciskające pedały możliwość zobaczenia tych miejsc tu i teraz. Przytaczam opisy kilku wybranych miejsc na szlaku i cytaty z wspomnień i opowiadań pisarki nawiązujących do tych miejsc. Zacytujmy dawne historie z kilku przystanków na szlaku:

W pierwszym tomie swoich wspomnień, zatytułowanym Dzieciństwo, przytacza autorka, słowami ich sąsiada Heringa z Przymuszewa, zdarzenie z rowerem, który był w tamtych czasach na piaszczystych kaszubskich drogach rzadko spotykanym zjawiskiem i nie zawsze mile widzianą nowością dla trzymających się tradycji ojców Kaszubów.

*Hering już siedział na ławce, więc ojciec przysiadł się obok niego. A sąsiad z osobliwym wyrazem twarzy trzącił ojca łokciem i rzekł: Tę znół tego knôpa Heldów z Wësoci? Miół koło i w tich piòskach jechół do Brus. Zgrzół sę, a potem zezyb. Dostół zapolniéni płuc i hajda na tamtén swiat. Tak to je. A Bernard nasz téż chcół koło. Le koło a koło.*

Tuż przed osadą na małym wzniesieniu po prawej stronie, kawałek od szosy ledwo wi-

doczna zza podrastającego zagajnika, pełnego latem maślaków, wylania się rozłożysta sosna niezwyklego kształtu, która może liczyć obecnie lat ponad 150. Mała Ania lubiła bawić się pod tą sosną. Cztery gigantyczne konary na cztery strony świata wyrastają prawie z ziemi. Sosna, jakby wielki krzak, wydaje się być dziwem natury, jednak prawda o niej jest zupełnie inna. To skutek starej kultury materialnej Kaszubów, która bezpośrednio w przyrodzie nakazywała prostym i biednym ludziom szukać potrzebnych im narzędzi i innych sprzętów. Anna Łajming wyjaśnia to niezwykle dziwo w drugim tomie swoich wspomnień, rozmowę, jaką jej ojciec miał ze swoimi sąsiadami w Parzynie.

*...Rekowska uśmiechnięta pokazała z dala nową mątwkę. Ojciec niezadowolony rzekł: Po co niszczyła chójeczci? Tęc takò sosna ju w górę nie urosnie, a ostanie szadò.*

*Szadò, mówita? – odezwał się Windorpski, puszczając z ust kłęby dymu, a potem spluwając na bok. – Chójka szadò nie ostanie, bo na nowo wëstrzeli w górę.*

*Jak je małò, i to krzëwo, wëstrzeli. A jak je dużò, to nié. Ta mątwka, co Rekoscò trzimò, je z dużi chójeczci – odrzekł ojciec i zaraz dodał: - W Przëmuszewie na naszym ugorze rosnie sosna szadò na szterë boci. Bo jesz ojc taciégo Heringa, mojégo dównégo sàsada, ucął sobie z ni czubek na mątwkę, jak boła małò. A chójka potem ju rosła rozkraczonò do dzys dnia. Ale to boło jesz, jak Przëmuszewo nòleżało Widrowi.*

Z Przymuszewa kierujemy się szosą do pobliskich Lendów, na północnej granicy gminy Brusy. Z szosy skręcamy w lewo, którędy lekko piaszczystą drogą mimo Zimnej Kawy docieramy do zagrody nad j. Somińskim, zwanej Bytówko. „Nad jeziorem”, jedno z najpiękniejszych opowiadań Anny Łajming, z tomu „Mrok i świt”, dotyczy zdarzenia z wiosny 1931 roku, o którym matka donosiła córce mieszkającej już wtedy z rodziną w Tczewie. Bulwersujący wypadek miał miejsce właśnie tu nad wspomnianym jeziorem, gdzie żyli biedni ludzie, uzupełniając to, co dawały im skromne poletka, zbieraniem grzybów, kłusownictwem i wybieraniem jaj z ptasich gniazd.

*A na Betowku u tech Szultków umarło aż troje dorosłych dzecy, jeden za drudzim. Jamer tam boł aż strach, bo trze trumne więcy kosztuj niż trze łóżka. A insze koszta? Nikt nie wie, na co umarli. Cze to po tech murchlach, cze po tech dzeczich kaczych jajach, co oni na jezorze w trzcinie zbierają i smażą, cze po tech amerykańcich szotorach, co ten Topka z Lesna roznosy i sprzedoje. Jedni znowu szepocą, że beli uwieszci le wzdychò i nie wie, w co uwierzeń.*

Odnoga Jeziora Kruszyńskiego to miejsce legendarne. Swoisty mikroklimat wywala tutaj w okresie letnim roślinność, która poraża swoją intensywnością. Roworzysta, który okrąża ten zakątek wilgotną, zarośniętą drogą, doznaje wrażenia zielonego piekła. Nigdzie, tak jak tu, dla wjeżdżających z suchych kaszubskich borów, nie objawia się siła wody, która zmienia oblicze naszej planety. Większość planet wszechświata to pustynie. To kaszubskie sanktuarium przyrody nawiedzane jest też przez myśli o dramatycznych zdarzeniach sprzed lat. Kto przeczytał opowiadanie „Wiosenne dni” o tragicznych losach Antka z Gostomka, ten nigdy inaczej nie będzie kojarzył tego miejsca, jak z tragicznym finałem dwóch miłości tego młodego, biednego parobka. Ale nie zdradzajmy więcej szczegółów ...



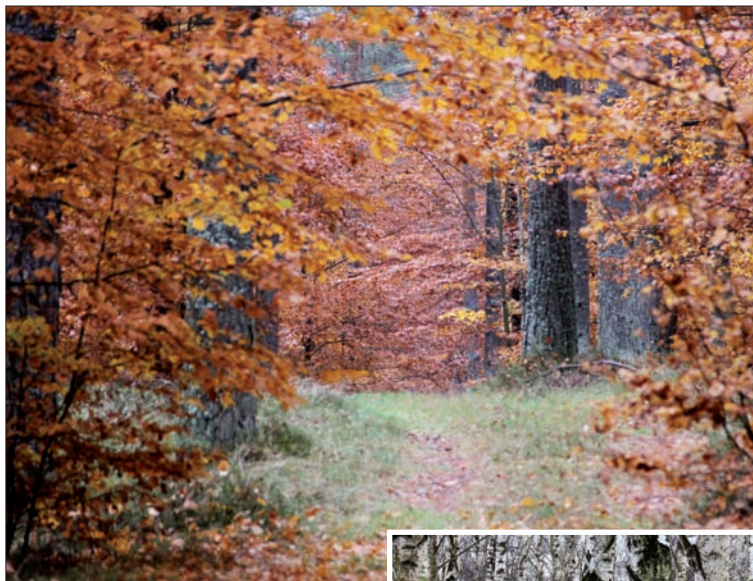
Fot. 85. Szkoła w Przymuszewie



## M – Malarz na łonie natury

„Proszę sobie wyobrazić w małym oddaleniu modrą taflę jeziora Duże Bukówki. Wokoło jeziora smugi świeżej, szmaragdowej zieleni odrośniętych traw, przeplatanych pasmami płowych ziół na pławach. Naprzeciwko urzekająca czerwień leśniczówki, obramowaną koronami wiekowych lip i pojedynczymi strzałami wybujałych świerków. Barwę tego obrazu urozmaicały jeszcze, zażywne pnie brzoź, uwieńczone kopułami matowozielonych koron. Wokół łąk wiła się ciemnozielona wstęga drzewostanów o przebogatej gamie barw, wywołanej ukośnymi rzutami blasków słońca”. (Wojciechowski, *Z pomorskich lasów*)

**Galeria Oczko w Męcikale co roku w lipcu organizuje ogólnopolski plener malarsko-rzeźbiarsko-fotograficzny.** Można twórczo wykorzystać swoje okresy natchnienia, można spotkać oryginalnych i ciekawych ludzi. Plenerowe forum dyskusyjne może was zainspirować. Przyjeżdżasz w lipcu skąd chcesz do Męcikału nad Brdą, malujesz tam lub jak chcesz to stawiasz sztalugi gdziekolwiek indziej, byle zdążyć na obiad (malowanie w porannym słońcu) lub na kolację (malowanie w popołudniowym słońcu). Tym bardziej dotyczy to fotografowania, przy czym lepiej popracować przed śniadaniem lub po kolacji.



Fot. 86. Jesienny las

My proponujemy przyjechać z farbami lub materiałem światłoczułym do Laski i nad pobliską dolinę Kulawy (!), do Leśna z kościółkiem i parkiem wiejskim, do „niby mostku” na wyspę na Młosinie Wielkim, nasypu kolejowego między j. Raduń i j. Wielkie Młosino (uwaga na przejeżdżające czasami pociągi, a właściwie autobusy szynowe, więc dobrze jest wpisać sobie w komórce do budzika rozkład jazdy), Dywanu z młynem, leśniczówki, pomnikowych drzew i storczykowatych łąk nad Zbrzcą. Namaluj to!

Aktualności na:  
[www.oczko.xtreemhost.com/oczko/6/plener/](http://www.oczko.xtreemhost.com/oczko/6/plener/)



Fot. 87. Brzozy zimą



## M – Miód i mleko

Mityczna kraina miodem i mlekiem płynąca to przypuszczalnie Kaszuby! Choć Kaszuby kojarzą się z borami i jeziorami, a więc także grzybami i rybami, to nie należy zapominać, że to nie jedyne ich bogactwo. Bartnictwo odnotowane jest w najstarszych zapisach kronikarskich, dokumentach nadających uprawnienia do gospodarowania w królewskich lub krzyżackich lasach. O pracowity ród pszczeli Kaszubi dbali od zawsze i dziś na czystych, słonecznych pejzażach można spotkać wystawione ule. Pszczółom proponuje się rozległe wrzosowiska, ukwiecone łąki na wiosnę gatunkami z rodziny krzyżowych, pola kwitnącej gryki.

*Bôjkòwi krôj miodã a mlékã plëncy to zdôwô sã, że to Kaszëbë! Chòcle Kaszëbë parłãczã sã z bòrama i jezorama, a i tész grzëbama a rëbama, to ni mòże zabòczëc, że to nie je ju wszëtkò. Ò pszczelarzenim ju sã gòdò w nòstarszych kronikarskich zòpiskach, dokùmentach dówajacëch prawò do gòspòdarzeniò w kròlewsczych a krzëzacczych lasach. Ò robòcy pszczelny rój Kaszëbi mielë starã òd wiedna; i dzysò na pustëch, słuńcowëch kròjòbròzach jidze ùdrzec wëstawioné pszczelné domiczi. Dlò pszczòłów sã nieòbeszë wrzosowiszczach, łãczy fùl kwiatów òb zymk òrtama z rodzënë krzizówëch, pòla kwitnãcy bükwitë.*

Dla poszukujących miodu podajemy przykładowe namiary w Internecie, ale warto idąc szlakiem wypatrywać w sadach uli ... [www.kaszubskiemiody.pl](http://www.kaszubskiemiody.pl), [medapis.republika.pl](http://medapis.republika.pl)

Rozległych łąk nie jest dużo, ale w dolinach rzek, nad jeziorami zdarzają się często. Tam można spotkać jeszcze pasące się stada krów. Dopłaty unijne reaktywowały tę gałąź gospodarki. Mleczarnie na kołach docierają polnymi drogami do najbardziej odległych gospodarstw, jednak nie ma już baniek na mleko, ławek przy drogach, gdzie je ustawiano dla wygody wozaków. Ale pozostał niezrównany zapach suszonego siana i to tuż przy szlakach turystycznych. Uważać radzimy szanownym turystom na pędzące wiejskimi drogami, a czasem i przez lasy, wielkie cysterny pełne mleka. W okolicach rozległych łąk to widok codzienny.

## M – Myśliwy na czatach

Co robi prawdziwy myśliwy. Czatuje, ale nie w środku lasu, tylko: na ulicy, w parku, kościele, na plaży, sklepie, parkingu, urzędzie, przychodni lekarskiej, ośrodkach wczasowych, kawiarniach, hotelach itd. Nie używa w ogóle ołowiu w broni palnej, tylko języka w gębie (trudne, ale skuteczne).

Co robi richtich jachtòrz? Wachtuje, le nie we westròdkù lasu, le na szasëji, w parkù, kòscele, gòlobrzëgù, krómie, parkòwieszczim, ùrządze, bòlëcë, wczasowëch centrach, kawiarniach, hotelach itd. Nie brëkùje nijak òłowi w strzëlbie, le jãzëka w gãbie (drãdzë le gwësné)

*W parku na ławeczce rozmawia ze sobą dwóch starszych panów:*

- *Jakie hobby miał pan w młodości – pyta jeden z nich.*

- *Kobiety oraz polowanie...*

- *A na co pan polował?*

- *Na kobiety!*

*W parku na ławeczce kòrbiq ze sobą dwóch starszych chłopów:*

- *Czym tã sã lëdòł zajimac w młodosë – pitò jeden drëdzëgò.*

- *Brutczy i jachta...*

- *A na co jes jachtowòł?*

- *Na brutczy!*

*J. Wojciechowski, Z pomorskich lasów*

Gospodarka łowiecka w Lasach Państwowych prowadzona jest w oparciu o ustawę z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Łowiectwo definiuje jako ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Podstawa jest kalendarz myśliwski: w maju i czerwcu myśliwy czatuje na kozła sarny – rogacza, od sierpnia do końca lutego, to sezon na jelenie, a na dzika zasadzamy się cały rok oprócz marca i nie strzelamy oczywiście do loch wodzących młode warchlaki!

### **Koła łowieckie w naszej okolicy:**

Darz Bór (Bukówki), Echo (Brusy), Szarak (Wiele), Oręż (Laska, Warszawa), Bóbr (Leśno, Rolbik, Skoszewo, Warszawa), Jeleń (Swornegacie), Ponowa (Lipusz, Gdynia)

Dla pragnących zorganizować spotkanie towarzyskie w otoczeniu przyrody, oferujemy znajdujący się na terenie leśnictwa domek myśliwski „Borsuk”. Dobrze jest wcześniej coś upolować albo złowić, a ze sobą przywieźć tylko przyprawę i coś do picia.

**Leśniczówka Trawice, 83-425 Dziemiany, Borsztal 1.**

### **P – Pola namiotowe**

Według [www.turystykawpolsce.pl/kaszuby/pola\\_namiotowe/](http://www.turystykawpolsce.pl/kaszuby/pola_namiotowe/) - są ale tylko 4 na całe Kaszuby (!?), a [www.pola-namiotowe.info](http://www.pola-namiotowe.info) informuje, że u nas nie ma pól namiotowych (sic!). A to przecież nieprawda. Przy wielu ośrodkach turystycznych są takie pola, a w ostatnich latach bardzo poprawiła się pod tym względem infrastruktura turystyczna nad rzekami, co tak ważne jest dla ciągnących, zwłaszcza Zbrzycą, spływów kajakowych.

My wskazujemy te dogodnie dla spływowiczów przy Zbrzycy:

Dywan – nad jeziorem Dywańskim (patrz L – Lasy i ich gospodarze)

Sominy – na terenie gminnym naprzeciw kościoła, Parzyn – opodal leśniczówki w pobliżu j. Parzyn, Leśno – przy j. Leśno Dolne koło mostu na Młosinie, Rolbik – przy moście koło baru, Widno – nad Zbrzycą blisko mostu, 200 m od pieca chlebowego,

Laska – koło mostu z sezonowym barem A`Laska i stacja wodną, Modziel – na cypelku

za mostem bez wygod, Witoczno – przy Stacji Wodnej PTTK i jej dopływach:

Kłączono i nad j. Kielskim na Kłonecznicy, Milkowo (j. Brzeźno) i przy j. Wielkie Młosino na Młosinie.

### **P – Pielgrzymkowe szlaki**

Wiejskie kościoły i kościółki to wyróżniające się architektonicznie obiekty na Zaborach i Gochach. Przetrwowało kilka kościołów z naprawdę dawnych czasów (Leśno, Sominy, Konarzyny), ale np. kościół w Studzienicach z 1615 r. spłonął w niewyjaśnionych okolicznościach w 1937 r. Te XIX-wieczne nawiązują do starych stylów: neoromańskie, neogotyckie, neobarokowe, neoklasycystyczne.



Fot. 88. Kościół w Leśnie

**Tablica 18. Kościoły dorzecza Zbrzycy i najbliższej okolicy**

Miejscowość	Status	Pod wezwaniem	Odpusty	Rok wybudowania /architektura/materiał
Brusy	parafialny	Wszystkich Świętych	Matki Boskiej (MB) Szkaplerznej Niedziela (N) po 16.07, Męki Pańskiej Piąta N Wielkiego Postu	1876-79 – neoromański, bazylika stropowa z dwuwieżową fasadą, cegła, barokowy ołtarz „bracki” z XVII w. z poprzedniego drewnianego kościoła
Leśno	parafialny	Podwyższenia Krzyża Świętego	N po 14.09	1650 – drewniany konstrukcji zrębowej, z ostrosłupową wieżą z ośmioboczną izbicą
Orlik	rektorski S. Franciszkanek filia Leśno	Chrystusa Króla		1937 – cegła
Dziemiany	parafialny	Św. Antoniego Padewskiego	13.06, Ipsa Die	1923 – neobarokowy, otynkowany
Trzebuń	kaplica, filia Dziemiany	MB Bolesnej		
Kalisz	parafialny	Św. Rocha	N przed lub po 7.10	1991 – otynkowany
Lipusz	parafialny	Św. Michała Archanioła	Przemienienia Pańskiego N po 16.07, św. Piotra i Pawła 29.06, Michała Archanioła 29.08	1866-67 – neogotycki, halowy z wieżą frontową i trzema apsydami, cegła, późnobarokowa figura matki Bożej z Dzieciątkiem z ok. 1500 r.
Lipusz	poewangelicki			1865 – neogotycki – cegła Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego
Sominy	filia Ugoszcz (do 1945 ewangelicki)	Matki Boskiej Królowej Polski	3.05	1755-57 – drewniany konstrukcji zrębowej, salowy z wieżą konstrukcji słupowej, kryty gontem, ołtarz z 1680
Studzienice	filia Ugoszcz	Trójcy Przenajświętszej	Świętej Trójcy (N po Zielonych Świątkach)	1890 – neogotycki, cegła (była kaplica ewangelicka)
Ugoszcz	parafialny	św. Marii Magdaleny	MB Szkaplerznej N po 16.07, św. Barbary 4.12, św. Marii Magdaleny 22.07, Ipsa Die	1822 – salowy z wtopioną wieżą frontową, konstrukcji szachulcowej, wypełnienie cegłą, ołtarz rokokowy z II poł. XVIII w.
Ugoszcz	poewangelicki			1891 – neogotycki cegła
Lipnica	parafialny	MB Królowej Polski Jasnogórskiej	3.05	
Zapceń	parafialny	Chrystusa Króla	Ostatnia N listopada	1935-38 - neoklasycystyczny, cegła
Mielno	kaplica, filia Zapceń			1982 - otynkowany
Swornegacie	parafialny	Św. Barbary	N po 4.12	otynkowany
Wiele	parafialny	w. Mikołaja	MB Pocieszenia ost. N sierpnia, N po 6.12, So i N po Wniebowstąpieniu	1905 – neobarokowy, bazylikowy z wtopioną wieżą frontową, dzwon z 1686, XVIII-wieczny obraz Matki Boskiej Pocieszenia
Wiele	kalwaria		„wielki” w Święto Wniebowstąpienia Pana Jezusa i „mały” Matki Bożej Pocieszenia	1915-24 - 16 kaplic modernistycznych - 6 figur stacji drogi krzyżowej
Konarzyny	parafialny	św. Apostołów Piotra i Pawła	4 N po Zesłaniu Ducha Św.	1731-44, barokowy, jednonawowy z wtopioną wieżą frontową, strop bogato polichromowany

**Ipsa Die** (łac. w sam dzień) oznacza, że odpust będzie obchodzony **dokładnie** w ten dzień, a nie w np. najbliższą niedzielę (jak to zwykle przyjęto).



Fot. 89. Kościół i plebania w Sominach

**Kapliczki** i krzyże to częsty element kaszubskiego krajobrazu. Oprócz funkcji sakralnych związanych z kultywaniem pobożności ludowej (nabożeństwa majowe i czerwcowe), pełnią szereg innych ról. Zwłaszcza te na skrzyżowaniach i rozwidleniach dróg, to swoiste drogowskazy, słupy graniczne dzielące przestrzeń na obszary sacrum i profanum. Ich urok zawarty w proporcjach i subtelnym zdobnictwie, prostota motywów wyróżniają je na tle młodszych obiektów o „finezyjnych” kształtach betonowych odlewów.

Cieszą oko tamte, szokują gusta te, ale jedne i drugie wprowadzają perspektywę w pofalowany krajobraz kaszubskich pól, łąk, a zwłaszcza skrajów lasu i rogatek wsi. Figura w Rolbiku stoi na wyjeździe ze wsi tuż za mostem. W lewo od niej wjeżdża się na „trupią” drogę, kiedyś dla wielu ostatnią drogę do kościoła i na cmentarz w Leśnie.



Fot. 90. Figura Chrystusa w Rolbiku



## P - PKP jeszcze się toczy!

Ale jest nadzieja, że wraz z budową Kolei Metropolitalnej reaktywowane zostaną linie z Trójmiasta na Kaszuby, czyli tam, gdzie teraz pociągi po skruszałych torach ledwie się toczą. Niektóre odcinki już od lat są nieczynne w ruchu pasażerskim, szczęściem torów jeszcze nie zwinęto. Szczególnie ważny dla opisywanego obszaru jest odcinek Kościerzyna – Gdynia (będzie ulepszana planowo do 2015 r.) i Lipusz – Bytów (ma być reaktywowany, co umożliwi dotarcie ufnym w kolej turystom do północnego obszaru dorzecza Zbrzycy, a konkretnie do początków Kłonecznicy w okolicy Studzienic).

Dla koneserów kolejnictwa podajemy informacje o kierunkach prowadzących w nasz region i odległościach (w km, pogrubione nazwy najbliższych stacji skąd można ruszyć na nasze szlaki):

Chojnice – **Brusy** 26,597 – **Dziemiany** 42,031 – **Lipusz** 52,611

Kościerzyna – **Lipusz** 16,708 – **Dziemiany** 27,288 – **Brusy** 42,722

Skąd wiodą mniej lub bardziej sensowne połączenia (uwaga na długie przerwy w podróży, które można wykorzystać na poznawanie okolicy):

Bydgoszcz – Wierzchucin 47,415 – **Chojnice** 91,568

Gdynia – **Kościerzyna** 67,380

Piła – **Chojnice** 83,315

Tczew – **Czersk** 66,983 – **Chojnice** 96,227

Szczecinek – **Chojnice** 61,183

Grudziądz – Laskowice 21,518 – Wierzchucin 47,898 – **Chojnice** 92,051

Laskowice – **Czersk** 55,197

Zestawienie tabel Sieciowego Rozkładu Jazdy Pociągów na [www.przewozyregionalne.pl](http://www.przewozyregionalne.pl). Dobra wyszukiwarka połączeń: [rozklad-pkp.pl](http://rozklad-pkp.pl).



Fot. 91. Linia kolejowa przez Kaszuby

## P – Psie Szlaki

W Przymuszewie w lutym 2004 r. odbyły się eliminacje do Mistrzostw Świata w Psich Zaprzęgach na średnim dystansie. Trasa liczyła 2 razy po 20 km wokół j. Kruszyńskiego (Przymuszewo – Windorp – Kruszyn – Odnoga – Gapowo – Peplin – Przymuszewo). Start i meta znajdowały się w pobliżu przymuszewskiej szkoły. Szkoła, mieszkający i Nadleśnictwo od wielu lat goszczą pasjonatów psich zaprzęgów z Polski, Ukrainy, Litwy, Serbii, a także USA. (Z. Łomiński, *Frańczęzónka w Przymuszewie*, w: Literacki Szlak Turystyczny im. Anny Łajming, Brusy 2008).

W Lipuszu 5-6 listopada 2011 r. 70 maszerów i kilkadziesiąt psich zaprzęgów, wzięło udział w Otwartych Mistrzostwach Polski w Psich Zaprzęgach. Zawody odbywały się w drylandzie, czyli warunkach beźnieżnych. Trasy wyścigów przebiegały wzdłuż ścieżek dydaktycznych. „Płociczno” i „Tuszkowska Matka” w leśnictwie Płociczno. Zawodnicy wraz ze swoimi czworonogami ścigali się na wózkach trój i cztero

kołowych, hulajnogach, rowerach (bike-joring) i w canicrossie, czyli biegnąc z psem. Na trasie można było zobaczyć różne rasy psów w tym m.in.: Husky Syberyjskie, Alaskan Malamute, Psy Grenlandzkie, Psy Samojeatów, a także Alaskan Husky, Greystery czy Eurodogi. Rekordy prędkości na naszych zawodach należą do psów mieszanych krzyżówki hartów i wyżłów, które biegle prawie 40 km/h. Głównymi organizatorami Otwartych Mistrzostw Polskich w Psich Zaprzęgach byli: Husky Czech Anny Suwalskiej i Gmina Lipusz.

Szlak Psich Zaprzęgów nad j. Raduń i Wielkie Młosino proponowany jest na mapie gminy Dziemiany.

Więcej informacji szukaj w:

Klub Sportowy Psich Zaprzęgów „Szara Wilczyca”

ul. Jagiellonska 4, 89-632 Brusy, tel. 509 392 598

[www.szarawilczyca.pl](http://www.szarawilczyca.pl) [klubsportowyszarawilczyca@gmail.com](mailto:klubsportowyszarawilczyca@gmail.com)

Polski Związek Sportu Psich Zaprzęgów: [www.mushing.pl](http://www.mushing.pl)

## **P – Ptasia ostoja (Jolanta Pozorska-Cuppa)**

Zbrzyca płynie na obszarze Zaborskiego Parku Krajobrazowego od jeziora Mały Zbełk do jeziora Witoczno. Przepływa przez obszar Natura 2000 – Wielki Sandr Brdy - który jest ostoją ptasią o randze europejskiej, utworzony w celu zachowania gatunków cennych i zagrożonych w Europie. Występują tu co najmniej 22 gatunki ptaków z Załącznika I Dyrektywy Ptasiej i 6 gatunków z Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt.

Nad wodami Zbrzycy wiele gatunków ptaków znalazło miejsce gniazdowania, a inne wykorzystują ją jako dogodny miejsce do żerowania lub odpoczynku. Zbrzyca płynie przez bardzo urozmaicony teren. Jej wody przepływają przez lasy, w których drzewa pochylają się nad rzeką chcąc ją jakby objąć swoimi konarami. Zaraz potem Zbrzyca przepływa przez tereny rolnicze, gdzie wije się wśród łąk i wówczas tylko pojedyncze drzewa czy krzewy przegładają się w jej wodach. Rzeką płynie też przez liczne jeziora. Różnorodność środowisk, przez jakie przepływa Zbrzyca, ma wpływ na różnorodność gatunków ptaków występujących nad jej wodami.

Już na jeziorze Somińskim obserwować można kormorany. Jezioro Parzyn jest dobrym miejscem do obserwacji ptaków wodnych. Można tu spotkać m.in.: bielaczki, głowienki, gągoły, nurogęsi, perkozy dwuczube, perkozki, krzyżówki, krakwy, czernice, łyski czy łabędzie nieme. Nad wodami jeziora głośnym krzykiem swoją obecność obwieszczają śmieszki, a na brzegu z koron wysokich drzew lustro wody obserwują bieliki. Z ptaków drapieżnych nad Zbrzycą spotkać też można myszołowa, jastrzębia, krogulca, błotniaka stawowego, kanię rudą czy kobuza.

Miejscowość Parzyn nad Zbrzycą jest dogodnym miejscem do obserwacji małych ptaków śpiewających. Wiosną i latem można tu spotkać trzy gatunki pliszek (siwą, żółtą i górską), muchołówki (szarą czy żałobną), sikorki (np.: bogatka, modraszka, czubatka, sosnowka, czarnogłówka). W koronie lipy drobnolistnej rosnącej na brzegu Zbrzycy w Parzynie obserwować można kowaliki czy pełzacze leśne. W gęstych krzewach wypatrzyć można pokrzywnicę. Zimą całymi stadami na olchach gromadzą się czyże, jery oraz czeczotki. W Parzynie obserwować też można jedno z najbardziej kolorowych ptaków: gile, szczygły czy grubodzioby. W lasach wokół Parzyna posłuchać można śpiewu kosa i śpiewaka, a wczesną wiosną i jesienią spotkać przelatujące stada drożdżików.

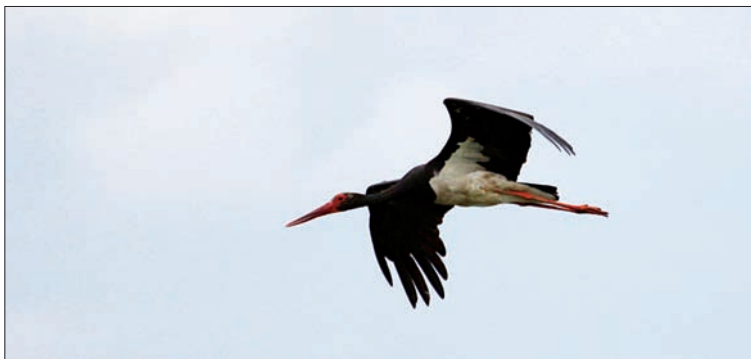
Zbrzyca z Parzyna płynie przez las. Tu obserwować można orzechówki czy sójki, strzyżyka z charakterystycznie podniesionym ogonkiem czy rudzika z pomarańczową pierśią.

Bardzo licznie występuje zięba. Słysząc świstunki, pierwiosnki i piecuszki, które najłatwiej rozpoznać właśnie po głosie. W lasach nad Zbrzycą o bogatym podszycie podczas spaceru spotkać można słonkę.

Z powodu maskujących barw trudno zauważyć na szlaku Zbrzycy krętogłowa ale za to dokładnie przyrzeć można się typowym dzięciołom (dzięcioł duży, czarny, zielony, dzięciołek). W przejrzystych wodach Zbrzycy na ryby polują zimorodki, czaple siwe i bocian czarny.

Wody Zbrzycy przez Kaszubę, Milachowo czy Rolbik wiją się wśród łąk. Jest to biotop, w którym spotkamy inne gatunki ptaków. Na zaorany polu pod lasem żerują żurawie. Wiosną i latem słysząc śpiew skowronków oraz trznadli. Z charakterystycznym kukaniem przelatują kukułki. W okresie jesiennych wędrowek obserwować tu można

ciągnące na południe klucze gęsi. Podczas wyprawy obserwować można również gąsiorka i srokosza, które zasiedlają kępy krzewów śródpolnych lub brzegi lasów nad Zbrzycą.



Fot. 92. Bocian czarny

Wiosną nad Zbrzycą rozbrzmiewa śpiew wielu ptaków. Pięknym śpiewem zachwyca samiec kapturki, potrzosa, łozówki oraz cierniówki. Miłe dla ucha fletowe dźwięki to też śpiew wilgi. W miejscach gdzie nad Zbrzycą osiedlili się ludzie spotkamy kopciuszkę, pleszki, kulczyki, czy dymówki. Tereny rolnicze zamieszkuje też kuroopatwa (w Polsce na liście zwierząt łownych) oraz przepiórka (objęta ochroną ścisłą).

Na terenach otwartych, na skrajach lasów, a nawet w sadach i ogrodach spotkać można makolągwę. W okresie potęgowym makolągwy tworzą stada, często z innymi ziarnojadami (np. dzwońcami), a także wróblami. Tereny otwarte, których nie brakuje nad Zbrzycą, a szczególnie podmokłe łąki lubi pokląskwa. A na ziemi, w kępie traw gniazdo buduje potrzyszcz.



Fot. 93. Bielik

Zdecydowanie łatwiej usłyszeć niż zobaczyć można nad Zbrzycą bąka, który zamieszkuje trzcinowiska na brzegach jezior. Innym ptakiem, na którego zwrócimy tu uwagę z powodu śpiewu będzie trzcinia. Charakterystycznymi głosami zwróć na siebie uwagę rybitwy (rzeczna, czarna).

Olsy, zarośnięte torfowiska na brzegach śródleśnych jezior czy rowy na łęgowiska wybiera samotnik. Nad przejrzystymi wodami Zbrzycy spotkamy też siewczkę rzeczną i brodzka piskliwego. Nad spokojnie płynącymi wodami Zbrzycy obserwować można dudki, najmniejsze nasze ptaki – mysikróliki oraz ptaki, które niezwykle misternie tkają swoje gniazda – raniuszki. Nad Zbrzycą występują też jedno z najbardziej tajemniczych ptaków – sowy (np. puszczyk, puchacz, włochatka).

Nie sposób wymienić wszystkich gatunków ptaków, które obserwować można nad Zbrzycą. Jedne obserwować będziemy w stadach, inne prowadzą samotny tryb życia. Jedne są głośne i kolorowe, inne spędzają dzień w ukryciu. Niektóre z nich spotkać można tylko na przelotach jak np. rybołów. Inne spotkamy głównie zimą jak np. łabędź krzykliwy występujący m.in. na jeziorze Witocznym, w którym Zbrzycą kończy

swój bieg. Niewątpliwie warto przyjrzeć się skrzydlatym mieszkańcom lasów, łąk i jezior na szlaku Zbrzycy. Warto unieść oczy ku niebu, by podziwiać ich lot i warto wsłuchać się w ich śpiew. Może wówczas zrozumiemy, że warto je chronić... (Jolanta Pozorska-Cuppa).

### **Konkurs ornitologiczny o Kulika Wielkiego (Zbigniew Gierszewski)**

Zaborskie Towarzystwo Naukowe organizuje od 2006 roku konkurs ornitologiczny we współpracy z Kaszubskim LO (a ostatnio również z Zaborskim Parkiem Krajobrazowym) dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Konkurs ten sprawdza wiedzę o ptakach, ich ekologii, rozpoznawaniu gatunków i głosów. Pozwala zweryfikować na ile miłośnik ptaków zna objekty swoich zainteresowań.

## **R – Rowerem wszędzie się da**

„Wysokie miejsce Pomorza wśród regionów turystycznych Polski i podobne miejsce Gdańska jest znaczącym osiągnięciem promotorów turystyki jak i władz regionalnych. Nasze aspiracje sięgają jednak dalej – jesteśmy przekonani, że Pomorze, z całą swoją różnorodnością bogatego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, może stać się liderem najbardziej innowacyjnej, wartościowej i najdynamiczniej rozwijającej się w skali europejskiej gałęzi turystyki – turystyki rowerowej”.

*(Koncepcja rozwoju Systemu Rowerowego Województwa Pomorskiego „Zielona Księga”, Pomorskie Studia Regionalne, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, 2008-9).*

Szlaki na Zaborach i Gochach są w zasadzie bezpieczne, choć zdarzają się odcinki ostrych zjazdów, gdzie brak sprawnych hamulców to czyste szaleństwo. Zwłaszcza krańdzie rynien obfitują w takie „przełamania” ścieżek. Częste są też długie zjazdy z serpentynami zakrętów w okolicach dolin jeziornych i rzecznych. Nawet na równinach sandrowych rzadkie są kilometrowe odcinki płaskie. Pagórkowaty teren – szczególnie w rejonie górnej i środkowej Zbrzycy, nad Klonecznicą, Młosiń – otwiera przed rozpędzonym rowerzystą co rusz nowe krajobrazy. Dla jeżdżących dla zachowana kondycji i zdrowia nie ma lepszych tras. Krótkie i długie odcinki piaszczyste, krótkie i długie podjazdy oraz ekstremalne piaszczyste podjazdy – to wszystko jest na naszych szlakach. Ku północy rośnie ilość górkek, a na wschód ilość piasku.

**Uwaga:** na Gochach nawet tuż po deszczu piachy są nieprzećiętne, ale nie dotyczy to Rowerowych Ścieżek Gochów, specjalnie utwardzonych tras w gminie Lipnica dla wygody miejscowych i turystów (patrz niżej). Dla lubiących jazdę relaksującą warto polecić leśne odcinki dróg asfaltowych, budowanych niegdyś przez nadleśnictwa, dziś coraz częściej odnawianych. Świeże powietrze, mały ruch samochodowy (nie należy jednak o nim zapominać!), osłona ścian lasu przed wiatrem to ich zalety.

**KaszebeRunda** to szosowy krajobrazowy rajd rowerowy o długości 215 km, pętlą po Kaszubach ze startem i metą w gościnnej Kościerninie. Trasa biegnie przez Wdzydzki i Zaborski Park Krajobrazowy oraz Park Narodowy Bory Tucholskie. Na całej długości dostarcza niesamowitych wrażeń i emocji ([www.kaszeberunda.com/web.php?id=trasa](http://www.kaszeberunda.com/web.php?id=trasa)).

### **Relacje: Piaszczyste Gochy w powiecie bytowskim**

Pierwszym punktem programu był Hamer Młyn, czyli osada słynąca z nadal działającego drewnianego młyna wodnego. Obiekt z zewnątrz jest trochę zaniedbany, ale główny motor nadal napędza różne urządzenia i działa bez zarzutów. Żeby tam dojechać bocznymi drogami, trzeba trochę się napocić, przynajmniej jadąc ze Studzienic, ale dla chcącego nic trudnego. Pierwszy odcinek do wsi Przewóz prowadzi małą uczęszczaną drogą asfaltową, ale dla kontrastu jadąc dalej w kierunku wsi Rynsz, zaczynają się grząskie piachy, którymi zresztą prowadzi wyznakowana "trasa rowerowa". (...) Dalszą trasę kontynuujemy przecinkami leśnymi, jadąc na azymut w kierunku wsi Luboń. W końcu nie na darmo startujemy w rajdach na orientację, by umiejętności tych nie wykorzystywać później podczas naszych wycieczek turystycznych. Tak jak postanowiliśmy, tak zrobiliśmy, co nam oczywiście wyszło na dobre, gdyż zamiast piachów mieliśmy przyjemność poruszać się znacznie twardszymi leśnymi ścieżkami, podziwiając liczne rozlewiska i bujne w wysokie trawy mokradła. Co za widoki ... (Grupa Rowerowa 3miasto: rowery.trojmiasto.pl).

**Kaszubska Marszruta** to odkładany wciąż projekt ścieżek rowerowych, który ma prowadzić z Brus na zachód (Swornegacie) i południe (Chojnice). Bezpieczniej będzie można dojechać do terenów turystycznie cennych, ale kiedy się to stanie czytelnik sam sprawdzi i uzupełni sobie wpis . . . . .



## R – Rykowiska

Rykowiska to nasza leśna opera. Ekstremalne doświadczenie: ryk jelenia o zmroku – nic nie widzisz, ale go słyszysz tuż przed sobą, nawet czujesz jego zapach – gniewny i śmierdzący... Nocne czatowanie samo w sobie jest doznaniem hazardzisty: przyjdzie... nie przyjdzie...

„Na polu trwała prawdziwa gra organowa – pisali w jego dzienniku myśliwskim niemieccy myśliwi tuż przed wojną. Leśniczy z Bukówek Jan Wojciechowski oceniał lata 1936-38 za dające najwięcej emocji miłośnikom tych pieśni lasu. „Punkt kulminacyjny bywał około 23-25 września. Wtedy można było granie pojedynczych sztuk słyszeć na długo przed zachodem słońca, a rano gon trwał nawet do godzin przedpołudniowych”.

„Zatrzymaliśmy się na skrzyżowaniu dróg Kruszyn – Kłonecznica oraz Bukówki – Widno. Ku memu rozczarowaniu byk milczał. Odzywały się za to jelenie we Widnie i pod Kruszynem. (...) Dopiero przed piątą zaczęło się larum na poletku tuż nad Dużym Głuchym. Jeleń ryczał jakby w kilku miejscach ...” (Jan Wojciechowski, *W pomorskich lasach*)

Dzisiejszymi czasy najlepiej ryczą jelenie w obszarze Rolbik – Laska, największe stado liczyło ok. 50 osobników, zwykle chmara liczy 4 – 7 sztuk. Wieczorne i poranne koncerty we wrześniu nie zapełniają amfiteatru publiką, ale to i lepiej, bo rogaci śpiewacy nie nam skorzy umilać noce późnego lata, lecz wzbudzać trwogę w swych rywalach.

## Ś – Ścieżki przyrodnicze

„**Dolina Kulawy**” – ścieżka wiedzie wzdłuż rzeki Kulawy, aż do południowego brzegu jeziora Małe Głuche. Prezentuje genezę doliny, działalność bobrów, rędziny pojeziorne, rośliny siedlisk nawęglanowych, lasy łąkowe, kompleksy łąk funkcjonujący dzięki dawnemu systemowi nawadniającemu oraz pomnik przyrody – drewnianą todołę w osadzie Wawrzynowo, będącą siedliskiem chronionych porostów.

„**Piecki**” – ścieżka ma na celu prezentację flory oraz zbiorowisk roślinnych charakterystycznych dla jezior lobeliowych, dystroficznych, a także torfowisk, borów świeżych i bagiennych.

„**Laska**” – ścieżka ukazuje odrestaurowany system nawodnień pochodzący z końca XIX w. zasilany wodą pochodzącą z rzeki Kłonecznicy.

„**Kamienne kręgi**” – lichenologiczno-kulturowa w Leśnie – ścieżka udostępniła cmentarzysko z kurhanami i kręgami kamiennymi oraz rzadkimi gatunkami porostów

„**Kokoszka**” – ścieżka ornitologiczna przy Leśniczówce Kokoszka niedaleko Swonegaci nad rzeką Chociną.

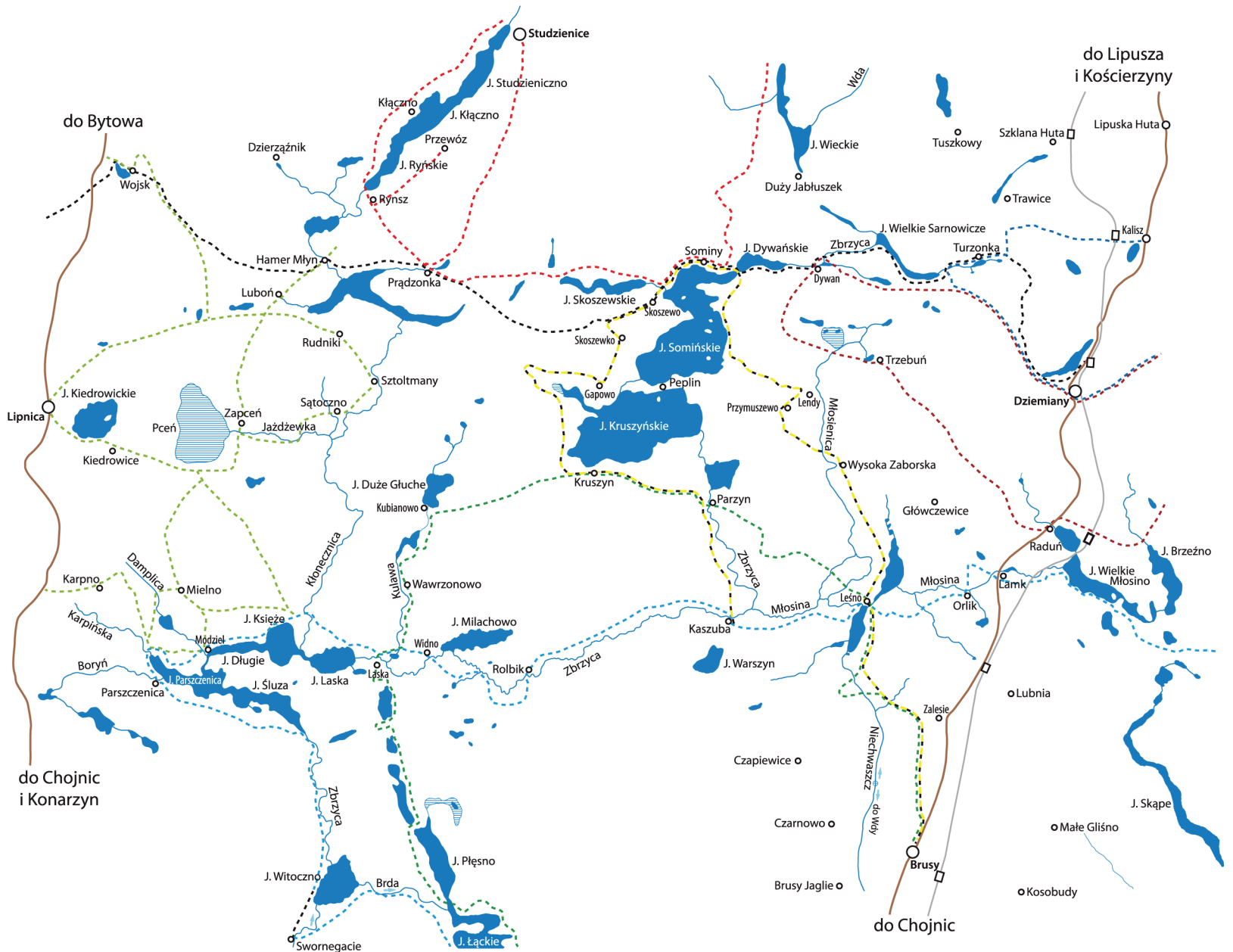


Fot. 94. Na Jeziorze Wielkie Sarnowicze lód już się topi

## W – Wędkarski raj

„Wędkarz nie powi, na co łowi”. Ale sprawdź to! Kłonecznica – „z pstrągami i ciągnącymi dwa razy do roku węgorzami oraz obfitującą w dobrą rybę Jezioro Kielskie” (Wojciechowski, *Z pomorskich lasów*). Na Kaszubach sezon wędkarski jest najdłuższy - z uwzględnieniem okresów ochronnych.

# Mapa turystyczna dorzecza Zbrzycy



## Szlaki:

- Zbrzyca
- Zaborski
- Literacki im. A. Łajming
- Kółowe Stegna Gochów
- Partyzancki im. J. Gierszewskiego (projektowany)
- Szlaki rowerowe gminy Studzienice
- Szlak rowerowy gminy Dziemiany A
- Szlak rowerowy gminy Dziemiany B

4 km      8 km





ZABORSKIE  
TOWARZYSTWO  
NAUKOWE



 **SandryBrdy**  
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA